

gm

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 5

Wskaz. Episcopi - Pol. Kupa. Pol. Hechman - Warszawa 3

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 9-15.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALN. „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

DRZWI

PŁYTOWE
SOSNOWE



SOPOĆKO 32

STARACHOWICE

WARSZAWA 4 WARECKA 15

**WSZELKIEGO
RODZAJU**

KABLE

**DLA PRĄDÓW SILNYCH
NA NISKIE I WYSOKIE
NAPIĘCIE DO 60 KV
ORAZ
KABLE DO PRĄDÓW
SŁABYCH**

POLECAJĄ:

Kabel Polski, S. A., Bydgoszcz

Fabryka Kabli, S. A., Kraków

Warszawska Wytwórnia Kabli, S. A.

WARSZAWA — OKĘCIE

Polskie Fabryki Kabli i Walcownie Miedzi, S. A.

OŻARÓW WARSZAWSKI

2023

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO FABRYK CUKRU

SPÓŁKA AKCYJNA

Biuro Zarządu w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście 7

Telefony:

679-45, 691-74, 221-25,
664-25, 203-57, 606-39

Fabryka Cukru i Rafinerja „Dobrzelin” — p. Żychlin
„ „ „Ostrowy” — p. Ostrowy Warszawskie
„ „ „Łanięta” — p. Ostrowy Warszawskie
„ „ „Izabelin” — p. Głinojeck
„ „ „Konstancja” — p. Kutno

2022

KWARTALNIK

„Przegląd Lniarski“

czasopismo wydawane przez T-wo Lniarskie w Wilnie
omawia zagadnienia z dziedziny:

**Uprawy lnu i konopi. — Doświadczalnictwa w zakresie
uprawy roślin włóknistych. — Przeróbki słomy lnianej
i konopnej na włókno**

oraz sprawy ekonomiczne związane z produkcją i prze-
roblem **Krajowych surowców włókienniczych**

Prenumerata roczna zł 5

Redakcja i administracja: Wilno, ul. Św. Jacka Nr. 2, tel. 7 15

Konto w P. K. O. 81 723

**NAJWIĘKSZA FABRYKA MYDŁA W POLSCE
PRZEMYSŁ TŁUSZCZOWY**

SCHICHT LEVER, S. A.

WARSZAWA, NOWY ZJAZD Nr. 1

**FABRYKI W WARSZAWIE I TRZEBINI
SKRZYŃKA POCZTOWA 149**

WYRABIA MARKI ŚWIATOWEJ SŁAWY

MYDŁO JELEŃ SCHICHT

RADION

IDEALNY ŚRODEK SAMOPIORĄCY

CERES

TŁUSZCZ JADALNY

INNE ARTYKUŁY:

MYDŁA: TERPENTYNOWE, „MERKUR”, „PTAK”, „SOAP”, SUCHE, TEKSTYLOWE,
SZARE. — OLEJE JADALNE, GLICERYNA CHEMICZNIE CZYSTA, TECHNICZNA
I DYNAMITOWA

2021

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
M/S „PIŁSUDSKI” — <i>T. OCIOŚZYŃSKI</i>	1125	KRONIKA TYGODNIOWA:	
ZAGADNIENIE MLECZARSKIE — <i>E. IWASZKIEWICZ</i>	1127	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1141
KRONIKA GOSPODARCZA:		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	1141
GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ:		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
PRZEMYSŁ NAFTOWY	1130	PODATKI, OPŁATY I MONOPOLE	1141
HUTNICTWO	1133	„Krytyka” ustawy stempłowej — <i>Achilles Rosenkranz</i>	
PRZEMYSŁ DRZEWNY	1133	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1145
HANDEL:		Z BANKU POLSKIEGO	1146
HANDEL ZAGRANICZNY	1135	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
HANDEL WEWNĘTRZNY	1135	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1136	ANGLJA	1148
RYNEK AKCYJNY	1137	STANY ZJEDNOCZONE AM.	1148
CŁA ORAZ REGLAMENTACJA	1138	TURCJA	1149
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1138	Z. S. R. R.	1150
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1140	MANDŽUKUO	1150
POCZTA I TELEGRAF	1140	POŁUDNIOWA AFRYKA	1150
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1151

M/S „PIŁSUDSKI”

DNIA 15 WRZEŚNIA r. b. wyrusza z Gdyni w pierwszą podróż do brzegów Ameryki Północnej nowy polski statek pasażersko-towarowy — motorowy linjowiec transatlantycki — „Piłsudski”, przeznaczony do pracy na regularnej linii bezpośredniej między morzem Bałtyckim i Ameryką Północną.

Statek ten, noszący tak drogie sercu każdego Polaka miano, jakoteż jego rodzony „brat morski”, motorowiec „Batory”, który podejmie służbę na tymże szlaku oceanicznym o 6 miesięcy później — zlużują dotychczasowy tabor tej linii, mianowicie znane w Polsce parowce: „Kościuszko” i „Pułaski”, które kursowały pod polską banderą między Gdynią i portami Nowego Świata od 1930 r., t. zn. od chwili utworzenia pierwszej polskiej linii oceanicznej. W ten sposób realizuje się kolejny, konsekwentny etap programu polskiej ekspansji morskiej: nowoczesny tonnaż umacnia i konsoliduje naszą pozycję na Atlantyku, zdobytą przed 5 laty śmiałym wypadem

bandery narodowej na wielkie szlaki wód międzykontynentalnych.

Skoro całe dzieje cywilizacji ludzkiej w przebiegu wielu wieków stwierdziły niezbicie, że przestrzenie mórz są terenem, na którym narody świata podają sobie ręce do współżycia i współpracy, to nie mogło na morzach brakować Polski. Nie do pomyślenia było, aby wśród wielu czynników życia i ekspansji, jakie tworzyliśmy w warunkach szybko pulsującego procesu rozwojowego lat powojennych — nie zostało rozwiązane we własnym ujęciu także zagadnienie żeglugi morskiej, jako czynnika, wplatającego Polskę najbardziej bezpośrednio i głęboko w system gospodarki światowej, w system międzynarodowej wymiany nie tylko handlowej, ale i ogólnocywilizacyjnej.

Pierwsze fazy tej pracy są już dzisiaj poza nami. Po 8 latach płodnego wysiłku, prowadzonego z racji jego pionierskiego charakteru niemal wyłącznie przez

Państwo, mamy już 8 regularnych linii towarowych wzgl. towarowo-pasażerskich z Gdyni i Gdańska do różnych portów Bałtyku, morza Północnego i Europy Zachodniej, rozpoczęliśmy pracę w kierunku Lewantu, stworzyliśmy detaszowaną pozycję w komunikacji pasażersko-towarowej z Palestyną, wreszcie zaś—zdobyliśmy bezpośrednie połączenie pod własną banderą z Ameryką Północną. Obok tych szlaków komunikacji regularnej, których dalszy rozwój i zagęszczenie stanowi przedmiot nieustannych studjów i przygotowań organizacyjnych, posiadamy także zawiązek floty trampowej, tak naturalnej i niezbędnej w Polsce z uwagi na znaczny udział w naszych obrotach zagranicznych surowców i towarów masowych, jak np. węgiel, drzewo, złom i rudy, zboże, cement i t. p.

Tonnaż polskiej floty handlowej wynosi w tej chwili ok. 85 tys. tonn rej. brutto, a z momentem uruchomienia „Batorego” osiągnie pierwszych 100 tys. tonn, przyczem — co godzi się podkreślić — jest to tonnaż stosunkowo młody i nowoczesny. Na 30 zgórą statków tylko 8 ma wiek starszy niż 10 lat, 9 zaś nie osiąga wieku 4 lat. Tylko 12 ÷ 13% tego tonnażu jest unieruchomione, co w zestawieniu z sytuacją w światowym tonnażu morskim daje obraz dość pomyślny.

Miarę możliwości ekspansji na odcinku żeglugi daje przesłanka, że w chwili obecnej pod banderą polską przewozi się zaledwie 7 ÷ 8% całości przeladunku portów polskiego obszaru celnego.

W całokształcie polskiego systemu żeglugi morskiej linja transatlantycka Gdynia — Kopenhaga — Halifax — New-York zajmuje miejsce szczególne

Wynika to nietylko z racji skali wysiłku inwestycyjnego, jaki na tem polu okazał się koniecznym i który znacznie przerasta swym rozmiarem inne rozwiązywane dotychczas problemy polskiej żeglugi morskiej. Szczególna doniosłość tej linii uzasadnia się przedewszystkiem tem, że jest to pierwsza w dużym stylu dalekomorska linja bezpośrednia, i to łącząca nas z organizmem cywilizacyjnym i gospodarczym tej miary, co Stany Zjednoczone Ameryki.

Wymiana handlowa Polski ze Stanami Zjednoczonymi ma nawet dzisiaj, w dobie kryzysu, rozmiar bardzo poważny. W 1934 r. Polska importowała ze Stanów Zjedn. 213 911,5 t różnych towarów i surowców na sumę zł 121 miljn. i eksportowała 187 101,8 t wartości zł 22,8 miljn. Wolumen tych obrotów niewątpliwie uzasadnia istnienie bezpośrednich połączeń transportowych, przyczem udział w tych transportach linii narodowych obu krajów jest zupełnie uzasadniony i naturalny. Istotnie też bandery obu krajów biorą w tych przewozach udział coraz żywszy, co ze strony Polski wyraża się w fakcie istnienia i pracy T-wa „Gdynia—Ameryka, Linje Żeglugowe”. Obok przewozów towarowych podkreślić należy żywy ruch pasażerski (turystyczny i emigracyjny), dla którego istnienie nowoczesnej bezpośredniej komunikacji morskiej jest warunkiem zupełnie zasadniczym.

Kreowanie i pomyślny rozwój tej pierwszej polskiej dalekomorskiej linii bez pośredniej odpowiada zasadzie bezpośredniej współpracy międzynarodowej, która

jedynie pozwala osiągać rzeczywiste zbliżenie gospodarcze, racjonalizację obrotów i ich intensyfikację. Dlatego też Polska nie zaniedbała trosk o możliwe usprawnienie instrumentu tej wymiany, jakim jest tonnaż, pracujący na danej linii. Stąd wypłynęły decyzje co do budowy nowych statków.

„Piłsudski” i „Batory” są motorowcami, pierwszymi motorowcami w polskiej flocie handlowej. Mają po 2 9-cylindrowe dwutaktowe motory dieslowskie typu Sulzer o sile do 13 tys. KM.

Motor coraz powszechniej występuje w żegludze morskiej. Na 536 statków, spuszczonej na wodę w 1934 r. w różnych krajach świata, było 331 motorowców. W I kwartale 1935 r. na 112 statków, spuszczonej na wodę, motorowców było 67. Napęd motorowy daje ogromną ekonomję miejsca na statku, obsługi maszynowej, kosztów konserwacji statku, czasu bunkrowania, podnosi estetykę statku i t. d. Zwłaszcza dla statków o większym zasięgu nawigacji napęd motorowy staje się warunkiem racjonalnej eksploatacji.

Nowe motorowce transatlantyckie mają po 14 330 t rej. br. pojemności, wyporność (waga statku) ok. 15 000 t, nośność ładunkową — do 5 500 t, długość — 160 m, szybkość maksymalną — 20 węzłów. Przy sprzyjających warunkach pogody statki te mogą przebyć swoją rutę z Gdyni do New-Yorku w ciągu 8½ doby, a więc dają warunki podróży i transportu bardzo zadowalające. Będą to najszybsze połączenia bezpośrednie do Ameryki Północnej dla całego Bałtyku.

Miejsc pasażerskich na statku jest 730, przyczem istnieją tylko 2 klasy: turystyczna i trzecia. Kabiny wygodne, urządzone nowoczesnie, z dbałością o pasażera. Sale jadalne i towarzyskie, werandy, bary i pokłady spacerowe przestronne, widne, estetycznie dekorowane przez najwybitniejszych polskich znawców i specjalistów architektury i sztuki dekoracyjnej.

Na dziobie m/s „Piłsudski” widnieje olbrzymia odznaka I Brygady Legjonów, odznaka „Wiernej Służby”. Nadając statkowi temu — za osobistą jeszcze zgodą Marszałka Józefa Piłsudskiego — nazwisko Wielkiego Wodza Narodu, aby w ten sposób i na morzach to imię słać i naszą pracę żeglarską godnie legitymować — nie można było trafniejszej dać statkowi dewizy niż właśnie ów symbol „Wiernej Służby”, zrodzony na polach krwawego znoju bojowników Niepodległości.

Do wiernej służby dla Ojczyzny staje stalowy „Piłsudski”, rozpoczynając pierwszą swą podróż na drugą półkulę. Ma być łącznikiem i pomostem między Polską i wielomiljonową rzeszą wychodźstwa naszego za Wielką Wodą, ma być ramieniem naszym, wyciągniętym poprzez ocean ku społeczeństwu amerykańskiemu dla harmonijnej i płodnej współpracy gospodarczej, ma wreszcie być przykładem dla dalszych etapów naszego wysiłku morskiego.

Życzymy mu wszyscy szczęścia i powodzenia w tej wiernej służbie.

T. Ocioszyński

ZAGADNIENIE MLECZARSKIE

NOWY PROGRAM rolniczy Rządu wysuwa na jedno z pierwszych miejsc zagadnienie produkcji hodowlanej. W chwili obecnej produkcja hodowlana tylko w niedużym stopniu ustępuje pierwszeństwa produkcji roślinnej. Obliczenia dochodu brutto produkcji rolniczej za rok 1928/29 wykazują, że na sumę zł 10 259 miljn. ogólnego dochodu dochód brutto z wytwórczości zwierzęcej stanowił zł 4 500 tys., czyli 43·85%. W gospodarstwach włościańskich (o powierzchni 2÷50 ha) produkcja hodowlana jako źródło przychodów gotówkowych przewyższa znacznie produkcję zbóż. Poniższe zestawienie podaje liczby, ilustrujące przychody gotówkowe na 1 ha użytków rolnych w gospodarstwach włościańskich:

	1930/31		1931/32		1932/33		Przeciętnie 1926 ÷ 1933	
	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%
Produkcja zbóż . . .	43·08	18·36	36·50	21·91	29·75	21·51	54·35	21·36
Produkcja zwierzęca	157·95	67·31	104·70	62·86	88·39	63·92	161·84	63·60
Razem:	201·03	85·67	141·20	83·77	118·14	85·43	216·19	84·96
Ogółem przychody rolnicze .	234·65	100·00	166·56	100·00	138·28	100·00	254·96	100·00

Dla bliższego scharakteryzowania przychodów gospodarstw włościańskich z produkcji hodowlanej podajemy zestawienie, obejmujące przychody gotówkowe z poszczególnych działów tej produkcji na 1 ha ziemi użytkowej:

	Pomorze		Poznań		Śląsk		Łódź		Warszawa		Białystok	
	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%
Przychody rolnicze ogółem . . .	268·05	100·00	280·54	100·00	471·95	100·00	298·99	100·00	298·81	100·00	154·79	100·00
w tem:												
ze zbóż	53·10	19·80	84·46	30·11	52·45	11·10	75·29	21·46	74·92	15·06	37·66	24·34
z mleka i przetworów	55·02	20·52	48·82	17·40	127·72	27·06	44·04	14·73	42·05	14·07	20·27	13·09
	Lublin		Kielce		Kraków		Lwów		Stanisławów		Tarnopol	
	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%
Przychody rolnicze ogółem . . .	220·85	100·00	263·70	100·00	304·35	100·00	236·57	100·00	177·87	100·00	224·13	100·00
w tem:												
ze zbóż	45·08	20·40	62·34	23·64	20·97	6·88	36·23	21·20	35·28	19·83	49·13	21·91
z mleka i przetworów	21·56	9·76	38·10	14·45	45·44	14·93	36·44	21·04	14·42	8·11	18·11	8·08
	Wołyń		Polesie		Nowogródek		Wilno		Cała Polska			
	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%
Przychody rolnicze ogółem . . .	152·45	100·00	96·93	100·00	82·86	100·00	70·36	100·00	238·53	100·00		
w tem:												
ze zbóż	39·97	30·21	14·80	15·26	14·49	17·48	9·19	13·06	47·22	19·79		
z mleka i przetworów	16·65	10·92	10·87	11·21	10·74	12·96	10·89	15·48	33·32	13·97		

Liczby powyższe są wymowne. Widzimy, że mleko stanowi dla gospodarstw włościańskich poważną pozycję przychodów. Uwzględniając poza tym charakter tych wpływów, które rozkładają się prawie równomiernie na okres całego roku oraz są jednym z nielicznych źródeł stałego dopływu gotówki można zdać sobie sprawę z ich ważności dla gospodarstwa wiejskiego. Na podkreślenie zasługuje również znaczna równomierność zainteresowania całego obszaru Państwa zagadnieniem mleka jako pozycją przychodów gospodarstw włościańskich. Uzupełniając tę pozycję przychodami z krów i cieląt, otrzymujemy następujące liczby dla poszczególnych województw: Lwów

	1930/31		1931/32		1932/33		Przeciętnie 1926 ÷ 1933	
	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%
Hodowla bydła (przyrost)	26·28	11·20	15·96	9·58	14·43	10·43	36·32	14·27
Cielęta . . .	5·59	2·38	3·28	1·97	2·62	1·89	1·07	0·42
Różne . . .	1·50	0·64	1·32	0·79	0·99	0·72	1·07	0·42
Mleko i przetwory . . .	34·00	14·49	23·03	13·83	21·70	15·69	34·57	13·58
Konie . . .	4·48	1·91	2·83	1·70	2·06	1·49	6·34	2·49
Różne i furmanki . . .	7·09	3·02	4·40	2·64	0·12	0·09	6·26	2·46
Trzoda chlewna . . .	54·02	23·02	35·47	21·30	32·18	23·27	56·71	22·28
Pszczoly . . .	1·10	0·47	1·02	0·61	1·32	0·95	1·35	0·53
Kozy . . .	0·07	0·03	0·03	0·02	0·15	0·11	0·07	0·03
Owce . . .	0·75	0·32	0·72	0·43	0·40	0·29	0·89	0·35
Drób . . .	0·92	3·80	6·50	3·90	4·80	3·47	17·85	7·01
Jaja	13·49	5·75	9·64	5·79	7·48	5·41		
Inne zwierzęta	0·66	0·28	0·50	0·30	0·14	0·10	0·40	0·16
Razem:	157·95		104·70		88·39		161·84	

Główne pozycje przychodów w zakresie produkcji hodowlanej stanowią więc: hodowla bydła, mleko i przetwory, trzoda chlewna i jaja.

Zajmiemy się niżej jedną z tych pozycji, a mianowicie mlekiem i przetworami z mleka. Dla treściwego przedstawienia sprawy podamy jeszcze jedno zestawienie, przedstawiające województwami roczne przychody gotówkowe (w okresie 1928/29 ÷ 1932/33) z mleka i przetworów na 1 ha użytków w gospodarstwach włościańskich oraz porównanie ich z przychodami ze zbóż:

40·10, Śląsk 40·35, Wilno 31·32, Kraków 36·41, Poznań 30·43, Polesie 29·95, Pomorze 29·05, Nowogródek 28·81, Białystok 28·77, Łódź 27·29, Kielce 26·85, Lublin 21·69 i Tarnopol 21·44.

Wspomniana równomierność zainteresowania tym działem produkcji (rozpiętość: 40·10% — 21·44%) występuje z całą jaskrawością przy porównaniu z rozpiętością przychodów ze zbóż, które wahają się od 30·11% (dla woj. poznańskiego) do 6·88% (dla woj. krakowskiego).

Mleko stanowi więc odcinek, którego nie możemy pomijać przy rozważaniu zagadnień produkcji hodowlanej—odcinek, wysuwający się na jedno z pierw-

szych miejsc, o który w razie zaniedbania go może potknąć się cała polityka w zakresie hodowli bydła.

Przejdźmy obecnie do rozpatrzenia naszej gospodarki w zakresie mleka.

Ogólna produkcja mleka wynosiła według danych Głównego Urzędu Statystycznego w 1934 r. 8 978 miljn. litrów. Z ilości tej 53·5% zużywają na swoje potrzeby gospodarstwa wiejskie, 22·9% idzie na wychów młodzieży, 22·9% na spożycie w miastach i 0·7% w postaci masła na wywóz zagranicę¹⁾.

Pozycją decydującą o cenach mleka, a tem samem o jego znaczeniu w gospodarstwach wiejskich, jest 22·9%, stanowiących spożycie miast, oraz mleko, wywożone w formie przetworów zagranicę.

Podany wyżej procent mleka, spożywany przez ludność miejską, dostaje się do rąk konsumenta w formie mleka świeżego, masła i serów. Masło i sery, ukazujące się na naszym rynku wewnętrznym, pochodzą z przerobu w gospodarstwach wiejskich (t. zw. masło osekłowe i sery najprostszych gatunków) oraz z przerobu w zakładach mleczarskich. Ustalenie ilościowej pierwszej grupy towarów jest bardzo trudne. Nie mamy dotychczas w tym zakresie żadnych opracowań statystycznych. Przeroby, pochodzące z zakładów mleczarskich, stanowią na większych naszych rynkach główny artykuł. Wytwórczość zakładów mleczarskich zużytkowuje obecnie ok. 12% ogólnej produkcji mleka. Ponieważ tylko przerób w zakładach mleczarskich możemy uznać za właściwą formę organizacyjną tej dziedziny produkcji i w tym kierunku będziemy dążyć w dalszym rozwoju naszego mleczarstwa, rozpatrzmy niżej jego obecny stan, tendencje rozwojowe i główne niedomagania, spaczające właściwe drogi jego rozwoju.

Według danych G. U. S. oraz Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. istniało na obszarze Państwa w 1933 r. 4 325 zakładów mleczarskich o rocznym przerobie mleka 1 100 miljn. kg. Zakłady te z punktu widzenia zasad organizacyjnych dzielą się na 3 grupy: 1) mleczarnie spółdzielcze, zrzeszone w związkach rewizyjnych, 2) mleczarnie spółdzielcze niezrzeszone, t. zw. dzikie, 3) zakłady prywatne.

Mleczarnie spółdzielcze zrzeszone stanowią 33% całej ilości zakładów mleczarskich. Przerób mleka tej grupy wynosi ok. 65% ogólnej produkcji mleka w zakładach mleczarskich. Spółdzielcze mleczarnie niezrzeszone stanowią 10% oraz zakłady prywatne 57% ogólnej ilości mleczarni. Roczny natomiast przerób mleka obu tych grup zakładów wynosi tylko ok. 35% mleka, przerabianego łącznie w mleczarniach.

Ogólna charakterystyka wymienionych wyżej 3 grup zakładów mleczarskich wypada najkorzystniej dla zakładów spółdzielczych zrzeszonych. Są to zakłady, mające najzdrowsze podstawy organizacyjne, wykazujące największy przeciętnie przerób dzienny mleka, ten główny czynnik decydujący o kosztach produkcji i jej organizacji, wykazujące się poprawnym stosunkiem do dostawców mleka, wywierające głęboki wpływ na podniesienie jakości surowca, oraz produkujące przetwory znacznie wyższej jakości od przeciętnego zakładu pozostałych 2 grup. Spółdzielnie niezrzeszone, t. zw. dzikie, obejmują zakłady o brakach organizacyjnych, ze względu na które związki rewizyjne odmawiają im przyjęcia. Trzecia

grupa — zakłady prywatne — obejmuje bardzo różnorodne typy warsztatów. Wchodzi tu zakłady komunalne, mleczarnie miejskie, szkolne, dworskie, pachciarskie i przede wszystkim drobne zakłady prywatne, o bardzo małych rozmiarach przerobu dziennego, o niezmiernie prymitywnych metodach produkcji, posiadające na obszarze szeregu województw charakter przedsiębiorstw sezonowych, zajmujących się często obok przerobu mleczarskiego handlem, regulujących należności za mleko w drodze dostawy innych artykułów, nabywanych przez wieś. Szereg tych zakładów nie ma swej stałej siedziby, posiada charakter wędrowny, łącząc zmianę siedziby z zarywaniem drobnych rolników w należnościach za dostarczone mleko. Opisany wyżej typ zakładów (przyczem opis ten opieramy o bezpośrednie informacje lokalnych organizacji rolniczych i izb rolniczych) uznać należy za najbardziej szkodliwą formę warsztatu mleczarskiego, zagrażającą nie tylko dalszemu rozwojowi naszego mleczarstwa, ale i obecnie w tym zakresie stanowi posiadania.

Rozmieszczenie zakładów mleczarskich na obszarze Państwa przedstawia się w głównych zarysach w sposób następujący: na pierwsze miejsce pod względem przerobu mleczarskiego wysuwają się województwa: poznańskie (30·8% ogólnej produkcji w mleczarniach), pomorskie (18·1%) i warszawskie (11·4%); ostatnie miejsca przypadają województwom: poleskiemu (0·6%), wołyńskiemu (0·6%), nowogródzkiemu (0·9%); pozostałych 10 województw przerabia łącznie 37·8% przy indywidualnych wahanach od 7·6% (łwowskie) do 1·3% (wileńskie).

Przy ocenie nasilenia i rozmieszczenia mleczarstwa na poszczególnych obszarach Państwa winniśmy brać na uwagę przede wszystkim rozmiary przerobu mleka w mleczarniach. Ilościowe rozmieszczenie mleczarni nic jeszcze nie daje. Dla informacji zaznaczamy, że wojew. zachodnie, zajmujące pod względem rozmiarów przerobu mleczarskiego pierwsze miejsce, posiadały w 1933 r. 683 mleczarnie, czyli niewiele więcej niż województwa wschodnie (547 zakładów); jeszcze jaskrawiej wypada to zestawienie w stosunku do województw centralnych (1 525 zakładów) i południowych (1 570 zakładów). Liczebność mleczarni niezawsze świadczy o stanie postępu, a — jak w naszych przykładach — stanowić może nawet objaw słabości organizacyjnej.

Paradoksalnie wypada np. zestawienie mleczarni woj. pomorskiego, które posiada 298 zakładów, reprezentując 18·1% ogólnej produkcji mleka, z mleczarniami woj. tarnopolskiego, posiadającego 232 mleczarnie, ale reprezentującego zaledwie 1·8% przerobu mleka, lub mleczarniami woj. stanisławowskiego, posiadającego aż 518 mleczarni, przerabiających tylko 3·4% ogólnej produkcji mleka.

Dla bliższej charakterystyki racjonalności rozmieszczenia mleczarni oraz ich stanu rozpatrzmy rozmiary dziennego przerobu mleka w zakładach mleczarskich. Rozmiary dziennego przerobu mleka wahają się na obszarze poszczególnych województw od 2 320 kg (woj. poznańskie) do 131 kg (woj. tarnopolskie). Dla poszczególnych grup województw normy te przedstawiają się, jak następuje: woj. zachodnie wykazują przeciętny dzienny przerób w mleczarniach 1 862 kg, woj. centralne — 495 kg, woj. południowe — 241 kg i wschodnie — 254 kg.

¹⁾ Obliczenia Inż. R. Lipowicza.

Przyjmując inny podział, ustalamy, że zakłady mleczarskie o dziennym przerobie powyżej 1000 kg mleka stanowią 13% ogólnej ilości zakładów, o przerobie 300 ÷ 1000 kg — 18% i o przerobie poniżej 300 kg — aż 68%.

Pomijając narazie sprawę poziomu organizacji produkcji zakładów mleczarskich, stwierdzić należy, że rozmieszczenie zakładów mleczarskich jest u nas wadliwe, że liczebność zakładów na obszarach poszczególnych województw nie znajduje dostatecznego uzasadnienia w ilościach mleka, stojącego do dyspozycji tych zakładów. Przytłaczająca większość zakładów — to drobne warsztaty o dziennym przerobie do 300 kg mleka. Zakłady te nie mogą mieć racjonalnie zorganizowanej produkcji, opartej o nowoczesne metody przerobu, bo mają zbyt szczupłe podstawy produkcji — za mało mleka do przerobu. Wnioski, nasuujące się z tego stanu rzeczy, są następujące: a) uporządkowanie sieci mleczarni w sensie stworzenia większych podstaw produkcyjnych, t. zn. w sensie zwiększenia dziennego przerobu mleka w zakładzie, b) zapobieganie zakładaniu nowych mleczarni na obszarze, na którym istnieją już mleczarnie, celem przeciwdziałania dalszemu rozdrabnianiu przetwórstwa.

Przedstawiony wyżej stan rzeczy pociąga dalekosiężne konsekwencje, dające się stwierdzić przy bliższej charakterystyce mleczarni. A więc, stan mechanizacji przetwórstwa mleczarskiego przedstawia się również bardzo źle. Z ogólnej ilości mleczarni zaledwie 13% przypada na zakłady o zmechanizowanej produkcji. Zważywszy to, że większość zakładów zmechanizowanych grupuje się na obszarze województw zachodnich (69% mleczarni na obszarze tych województw posiada zmechanizowaną produkcję), wyraźnie występuje związek rozmiarów dziennego przerobu z mechanizacją przetwórstwa. Inne obszary Państwa wykazują bardzo niski procent zmechanizowanych zakładów. Województwa centralne posiadają 2,7% zmechanizowanych zakładów (przyczem zakłady spółdzielcze zmechanizowane są w 3,2%), woj. wschodnie — 1,2% i woj. południowe — zaledwie 0,6%. Niewątpliwie, sprawa mechanizacji mleczarstwa wiąże się z szeregiem innych momentów poza rozmiarami przerobu dziennego. Główniejsze z nich są następujące: 1) szczupłe zasoby finansowe mleczarni i wysoki stopień zadłużenia, 2) niski koszt pracy ręcznej, 3) brak fachowych kierowników produkcji w zmechanizowanych zakładach mleczarskich i 4) duża nierównomierność dostaw mleka latem i zimą. W usiłowaniach naszych na drodze mechanizacji mleczarstwa musimy uwzględnić te momenty, z uwagi na które ręczny przerób w mleczarniach ma obecnie swoją rację bytu.

W uzupełnieniu tego stanu rzeczy należy nadmienić, że stan techniczny naszych zakładów mleczarskich przedstawia się bardzo niejednolicie. Najlepiej wypada ocena dla zakładów spółdzielczych zrzeszonych. Związki rewizyjne spółdzielni od szeregu lat dążą do realizowania w życiu dość wysokich wymagań, jakie stawiają mleczarniom co do pomieszczeń, urządzeń technicznych, metod pracy, jakości surowca, fachowego przygotowania kierowników mleczarni, jakości produkowanych przetworów i t. d. Inne natomiast grupy mleczarni, a przede wszystkim większość zakładów prywatnych, nie odpowiada pod tym względem najbardziej tolerancyjnym wymaga-

niom. Ta dwoistość w istniejącym stanie rzeczy jest objawem bardzo ujemnym, a nawet groźnym dla naszych dotychczasowych zdobyczy w zakresie mleczarstwa. Przy obecnym stanie rynku, przy którym decydującą jest konkurencja ceny, a nie konkurencja jakości, zakłady prymitywne, o najniższym poziomie produkcji, tem samem o najniższych kosztach przetwórstwa, wypierają z powodzeniem dobrze prowadzone warsztaty. Następną zatem sprawą o doniosłym znaczeniu — to określenie warunków, jakim winny odpowiadać zakłady mleczarskie pod względem ich technicznego wyposażenia, metod produkcji, fachowości personelu i jakości surowca, oraz ustanowienie obowiązku przestrzegania tych warunków przez wszystkie mleczarnie — tak spółdzielcze, jak i prywatne. W razie utrzymania obecnego stanu rzeczy grozi nam całkowita prymitywizacja mleczarstwa.

Przechodząc do rozpatrzenia produkcji mleczarni pod kątem widzenia jej różniczkowania, stwierdzić należy dużą jednostronność naszej produkcji mleczarskiej. Głównym produktem, wyrabianym przez mleczarnie, jest masło. Produkcja serów obejmuje zaledwie kilka procent (ok. 3,5%) mleka, przerabianego w mleczarniach. Inne działy produkcji, jak wyrób mleka skondensowanego, kazeiny, twarogu przemysłowego i t. d., są u nas zaledwie zapoczątkowane, mimo iż znaczne ilości tych artykułów sprowadzamy z zagranicy.

Jakość naszych produktów mleczarskich jest bardzo niejednolita. Wchodzą tu w grę momenty, omówione przez nas wyżej. Brak obowiązku poddawania ocenie przetworów mleczarskich przed wyrzuceniem ich na rynek stwarza sytuację, w której towar dobry nie jest wyróżniany na rynku, a cenę kształtuje towar zły, ale najtańszy. Ten stan odbija się bardzo niekorzystnie na naszej produkcji mleczarskiej, obniżając jakość przetworów mleczarskich i niedając możliwości należytego rozwinięcia eksportu tych przetworów. Z uwagi na powyższe zachodzi konieczność wprowadzenia obowiązku oceny przetworów mleczarskich przed ich ukazaniem się na rynku, w oparciu o którą należałoby podjąć dalsze kroki, zmierzające do organizacji zbytu artykułów mleczarskich, jak częściową chociażby standaryzację towaru, również przeznaczanego na rynek wewnętrzny, usunięcie anonimowości towaru, odpowiednie dozwolenie, opakowanie, magazynowanie, koncentrację podaży i t. d.

Na specjalne podkreślenie zasługuje również sprawa aprowizacji dużych miast w świeże mleko. Działalność naszych zakładów mleczarskich w tym zakresie jest bardzo niedostateczna. Konsumpcja mleka świeżego w dużych ośrodkach miejskich daje możliwości lokaty znacznego odsetka ogólnej produkcji mleka. Zagadnienie to wymaga szybkiego i należytego rozwiązania — tak ze względu na interesy producentów, jak i konsumentów. Rozwiązanie to winno iść w kierunku obniżenia kosztów pośrednictwa, zapewnienia ludności miejskiej zdrowego pełnowartościowego mleka oraz usunięcia tych momentów, podrażających zaopatrzenie miast w mleko, które wynikają z dużej wrażliwości mleka, powodującej psucie się i wynikające z tego straty. Zagadnicą rozwiązano te zagadnienia na drodze organizacji zlewni mleka rejonowych, obsługujących zlewnie centralne, należytej organizacji transportu i zastosowania chłodnictwa.

Sprawa mleczarstwa wiąże się z taką ilością zagadnień, poczynając od produkcji mleka, a kończąc na dostarczeniu konsumentowi tak mleka, jak i jego przetworów, że wyczerpanie tematu w ramach artykułu jest niemożliwe.

Poruszyliśmy ważniejsze problemy, które winny być rozwiązane, i to jaknajszybciej. Podkreślić należy, że obserwowane obecnie tendencje w rozwoju naszego mleczarstwa są niezdrowe i zagrażają nawet dotychczasowym naszym zdobyczom. W latach 1931 ÷ 1933 nastąpił wzrost ogólnej liczby zakładów mleczarskich o 149, przyczem zmniejszyła się liczba

spółdzielczych mleczarni o 674, a wzrosła liczba zakładów prywatnych o 823. Podana przez nas charakterystyka zakładów mleczarskich prywatnych pozwala na stwierdzenie potrzeby zdecydowanych środków przeciwdziałania obserwowanym przemianom w naszym mleczarstwie. Półśrodkami nie usuniemy groźącego niebezpieczeństwa. Niebezpieczeństwa tego nie należy lekceważyć, bowiem sięga ono bardzo głęboko w najżywoźniejsze interesy wsi polskiej i w możliwości realizacji nowego programu rolniczego.

E. Iwaszkiewicz

KRONIKA GOSPODARCZA

VIII KONGRES MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI PRASY TECHNICZNEJ I ZAWODOWEJ. — W dn. 16 ÷ 21 września r. b. odbędzie się w Polsce (po raz pierwszy) VIII Kongres Międzynarodowej Federacji Prasy Technicznej i Zawodowej, organizowany przez Sekcję Polską tej Federacji, którą stanowi Związek Polskich Czasopism Technicznych i Zawodowych. Kongres tegoroczny łączy się z obchodem 10-lecia istnienia Federacji.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki raczył objąć protektorat nad Kongresem, Pan Premier Sławek — prezydium honorowe Kongresu. Do Komitetu Honorowego wchodzi oprócz Ministrów

polskich reprezentanci państw zagranicznych, w których dotychczas odbywały się kongresy.

Spodziewane jest przybycie na Kongres delegatów i gości z kilkunastu państw Europy i Ameryki oraz z całej Polski.

Program Kongresu przewiduje przeszło 30 referatów na tematy fachowe. Z Kongresem będzie połączona wystawa prasy technicznej i zawodowej całej Europy. Wystawa będzie urządzona w Politechnice Warszawskiej.

Po zamknięciu obrad Kongresu w dn. 19 b. m. nastąpi wyjazd uczestników do Krakowa, Katowic i Poznania.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

PRZEMYSŁ NAFTOWY

PRZEMYSŁ NAFTOWY W LIPCU 1935 R. — Wydobycie ropy w lipcu 1935 r. wynosiło 4389 cyst. brutto — wobec 4148 cyst. w czerwcu r. b. Przeciętna dzienna produkcja wynosiła zatem 141 cyst. — wobec 138 cyst. w czerwcu.

Ilość ropy, zużytej na opał i manko, stanowiła prawie bez zmiany 4% produkcji.

Ekspedycja ropy do rafinerii zwiększyła się o blisko 500 cyst. (4519 cyst. — wobec 4033 cyst. w czerwcu).

Zapasy ropy, zamagazynowanej na kopalniach i tłoczniach, zmniejszyły się do 1779 cyst. (w czerwcu — 1939 cyst.).

Ceny ropy brutto zostały w wysokości niezmiennych, t. j. $\text{z} 1350$ za cysternę 10-tonnową loco zbiorniki.

Liczba robotników, zatrudnionych na kopalniach ropy i gazów ziemnych, wzrosła bardzo znacznie — do 9169 (w czerwcu 8889).

W rejonie boryslawskim uzyskano dowieńczenia: w otworze Nr. XXVIII kopalni „Statelands” — 11 t ropy dziennie

i 06 m³ gazu na minutę z głęb. 1372 m w piaskowcu boryslawskim, w otworze „Bukowice XXXIV” w głęb. 1076 m — 6 t ropy dziennie w formacji menilitowej i w otw. „Galicja Horodyszczce III” po pogłębieniu do 1627 m — jako większy przypływ 4 t ropy dziennie. Ponadto zwiększyła się samoczynnie produkcja w otworze „Niagara III” do 22 t dziennie, jako wynik dowieńczenia w czerwcu (na głęb. 1294 m).

Z szeregu dowieńczeń w rejonach marek specjalnych największe uzyskano: w otworze „Stanisław XXXVII” w Korczynnie Bieczu na głęb. 394 m — 10 t dziennie, w Dobrucowej — 8 t dziennie na głęb. 993 m, w otworze „Znicz VII” — 5 t dziennie, w otworze „Jerzy VIII” na głęb. 505 m w Tokarni i 4 t na głęb. 557 m w otworze „Hannibal III” w Rypnem.

Najciekawsze jest kilkakrotne nawiercenie śladów ropy w Uhersku (pow. Stryj) — miejscowości sąsiadującej z rozległymi bogatymi gazowymi terenami Daszawy-Gelsendorfa. Jest to pierwsza nawiercona ropa na terenach, określanych jako wyłącznie gazowe.

Produkcja i obrót ropą — w lipcu 1935 r. (w cysternach)

MIESIĄC I ROK	J A S Ł O				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca
Czerwiec 1935	773	7	730	346	3 081	154	3 055	1 477	294	5	248	116	4 148	166	4 033	1 939
Lipiec 1935	842	10	858	318	3 232	161	3 364	1 331	315	4	297	130	4 389	175	4 519	1 779
Styczeń - lipiec 1935	5 595	64	5 703	318	22 113	1 104	22 122	1 331	2 010	36	1 906	130	29 718	1 204	29 731	1 779
" 1934	5 510	35	5 526	292	23 029	1 134	23 294	1 402	1 936	44	1 913	146	30 475	1 213	30 733	1 840

Produkcja i zużycie gazów ziemnych — w lipcu 1935 r. (w tys. m³)

MIESIĄC I ROK	J A S Ł O				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odfitczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odfitczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odfitczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odfitczono	Manko
Czerwiec 1935	9 517	2 373	6 784	360	22 338	7 922	14 291	125	3 476	2 618	579	279	35 331	12 913	21 654	764
Lipiec 1935	9 833	2 139	7 541	153	23 479	8 001	15 364	114	3 656	2 681	525	450	36 968	12 821	23 430	717
Styczeń - lipiec 1935	79 970	17 100	60 190	2 680	180 491	56 538	123 171	782	24 830	18 661	4 227	1 942	285 291	92 299	187 588	5 404
" 1934	66 433	14 404	49 545	2 484	179 158	70 863	107 496	859	25 394	18 460	3 751	3 183	270 985	103 727	160 732	6 526

Liczba otworów wiertniczych na kopalniach ropy i gazów — w lipcu 1935 r.

MIESIĄC I ROK	L i c z b a o t w o r ó w														Ilość otworów produktywnych	Przebieg dnia produkcja otwó- rów — w kg
	Montowane	Zmontowane	Wiercone			Instrument.	Wyłączanie gazowe	Samopły- nące	Łyżkowane	Pompowane	Tłokowane	Rekonstrukc.	Likwidacja	Razem		
			Produk- tywne	Bez pro- dukcyj	Razem											
Czerwiec 1935	8	6	58	72	130	31	191	30	387	2 198	333	31	15	3 360	3 006	459
Lipiec 1935	7	6	57	91	148	24	188	29	383	2 210	333	32	17	3 377	3 012	470

Ślady ropy wystąpiły przy jednoczesnym nawierceniu gazów ziemnych w wierceniu rządowym „Polmin U/I” na głęb. 832, 851 i 890 m.

Odbudowa ciśnienia złożyła w Lipinkach na kopalni „Lipa”, w Potoku na kopalni „Leon” i w Równem na kopalni „August” w dalszym ciągu była wstrzymana. W Harklowej na kopalni „Ropita” wtłaczano celem odbudowy ok. 40 m³ powietrza przy 15 atm. — narazie bez wyników. Również nie uzyskano jeszcze wyników w Strzelbicach. Na innych kopalniach, jak: „Muchowate-Gazy”, „Harem” w Schodnicy i Uryckiej S-ki w Uryczu kontynuowana od lat odbudowa ciśnienia utrzymywała produkcję na poziomie kilkakrotnie wyższym niż poprzednio przed stosowaniem metody.

W ruchu wiertniczym dało się zauważyć znaczne ożywienie. Nowych otworów przybyło 24, t. j. 2 razy więcej niż w czerwcu. Szczególnie zwiększyła się liczba nowo założonych otworów w rejonie okr. jasielskiego (do 17 otworów —

wobec 5 w czerwcu). Z nich: „Elżbieta XIII”, „Henryk IV”, „Polonia II”, „Sambodja II” i „Szczęść Boże” zaczęto wiercić w Toroszwóce, „Zofja-Młynki” w Brzozowie, „Józef II” w Dominikowicach, „Magdalena XV” w Gorlicach, „Stanisław XXXVIII” w Korczynie-Bieczu, „Barbara I” w Potoku, „Rozana XXVII” w Ropiance, „Zośka II” w Rzepienniku Strz., „Granat CXXV” w Węglówce, „Załęże II” w Załężu i „Pollon-Fraków” w Nadolu. W rejonie drohobyckim uruchomiono 7 otworów — wobec 4 w czerwcu. Ogólna liczba wierconych otworów zwiększyła się bardzo wydatnie do 148 — wobec 130 w czerwcu.

Z wierceń poszukiwawczych — otwór „Wownia” już jest wiercony rygiem „Rotary” przy głęb. 901 m. Głębokość innych otworów pionierskich wynosiła: otw. „Pollon” w Lipinkach—295 m, „Bellarm” w Sobniowie przy rekonstrukcji—bez zmiany 1 333 m, otw. „Pollon” w Stróżach—740 m.

Nowych kopalń i otworów nie zgłoszono.

Produkcja i obrót produktami naftowymi — w lipcu 1935 r. (w tonnach)

P r o d u k t	Wytwór- czość	Wysyłka do spo- życia w kraju	Wysyłka do innej rafin.	Zużycie własne	Eksport	Przychód		Z a p a s y	
						z innych rafineryj i gazoli- niarni	import	w dn. 30/VI 1935	w dn. 31/VII 1935
Benzyna	7 386	6 252	1 219	3	7 040	3 894	—	19 701	16 467
Nafta	12 435	5 466	37	2	3 939	27	—	46 595	49 613
Olej gazowy	7 008	4 078	—	11	2 559	18	—	8 564	8 942
Oleje lekkie o c. g. do 0-890	923	685	3	—	7	3	—	745	976
Oleje: napędowy i opałowy	595	552	2	—	25	—	—	636	652
Oleje smarowe	6 312	2 727	104	9	2 236	104	—	65 043	66 383
Wazelina	16	9	—	—	—	—	—	194	201
Smary stałe	326	253	15	—	7	17	—	356	424
Parafina	2 056	450	—	—	1 778	—	—	4 680	4 508
Świece	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Asfalt	1 871	2 155	—	1	71	—	—	11 971	11 615
Koks	452	92	63	157	135	94	—	1 312	1 411
Produkty atypowe	124	109	—	4	—	—	—	101	112
" uboczne	227	141	—	47	—	—	—	870	909
Olej parafinowy	396	—	408	60	—	440	—	21 202	21 570
Gacz i oleje potne	105	—	—	—	—	—	—	2 599	2 704
Słops	729	—	—	321	—	—	—	457	865
Pozostałości	— ¹⁾	147	2	326	—	2	—	15 600	15 002
Ogółem:	40 836	23 116	1 853	941	17 797	4 599	—	200 626	202 354

¹⁾ Potrącono 125 t, wziętych z zapasów do dalszej przeróbki.

Eksport do poszczególnych krajów — w lipcu 1935 r. (w tonnach)

Kraj przeznaczenia	Benzyna	Nafta	Olej gazowy	Oleje lekkie o c. g. do 0'890	Oleje smarowe	Parafina	Świece	Wazelina	Asfalt	Koks	Smary stałe Mydło naftowe	Połączenia	Pozostałości dystylacyjne ¹⁾	Razem
Austria	12	151	550	6	30	35	—	—	—	103	6	—	15	908
Belgia	—	—	—	—	—	10	—	—	—	—	—	—	—	10
Czechosłowacja	5 828	2 880	24	—	94	30	—	—	—	—	—	—	—	8 856
Dania	76	—	—	—	15	—	—	—	—	—	—	—	—	91
Jugosławia	—	—	—	—	70	146	—	—	10	—	—	—	—	226
Luksemburg	—	—	—	—	—	—	—	—	22	—	—	—	—	22
Łotwa	27	101	—	—	40	—	—	—	—	—	—	—	—	168
Szwajcaria	—	171	1 432	—	—	25	—	—	—	32	—	—	—	1 660
Szwecja	41	—	—	—	37	—	—	—	—	—	—	—	—	78
Węgry	—	—	—	—	30	50	—	—	—	—	—	—	—	80
Razem:	5 984	3 303	2 006	6	316	296	—	—	32	135	6	—	15	12 099
Gdańsk	1 024	630	301	1	1 891	1 482	—	—	39	—	—	—	10	5 378
Gdynia	32	6	252	—	29	—	—	—	—	—	1	—	—	320
Ogółem:	7 040	3 939	2 559	7	2 236	1 778	—	—	71	135	7	—	25	17 797

Ruch terenowy nie wykazał ożywienia.

S-ka Akc. „Pionier” prowadziła prace poszukiwawcze metodą sejsmiczną w gminach: Dobrowlany, Rolów, Litynia, Wołoszcza, Mosty-Kołodruby, Horozana, Rumno, Tatarynow, Powerchów, Grabowno, Adrianów, Sowczyce, Podzwierzyniec, Komarno, Brzezic, Chłopy, Tuligłowy, Lipie, Koniuszki, Romanówka, Podpajcze, Chiszewice, Rudki oraz w Tustanowicach i Bitkowie. Na obszarze wymienionych gmin śledzono w dalszym ciągu grupę głębokich refleksów. Otrzymano przeważnie wyraźne refleksy. W Tustanowicach uzyskano ślady refleksów płytkich i niewyraźne refleksy głębokie. Ponadto przeprowadzono szereg pomiarów metodą geo-elektryczną.

Wydobycie gazów ziemnych w lipcu wyniosło 36 968 tys. m³—wobec 35 331 tys. m³ w czerwcu. Przeciętne dzienne wydobycie stanowiło zatem 1 192 tys. m³ (w czerwcu—1 177 m³).

Mankogazowe wyniosło prawie bez zmiany ok. 2% produkcji brutto.

Cenę gazu ziemnego w lipcu w rejonie boryslawskim ustalono w wysokości niezmięnionej 4'15 za m³; w rejonie okr. jasielskiego płacono 6'0 za 1 m³, doliczając za tłoczenie 0'64 dla zakładów przemysłowych i 0'94 dla miast.

W lipcu r. b. było czynnych 26 rafinerij nafty, które zatrudniały ogółem 3 430 robotników i majstrów (w czerwcu r. b. 3 391). Z tej liczby—3 362 robotników było zajętych przy pracach, związanych bezpośrednio z ruchem zakładów.

Przeróbka ropy w rafineriach wyniosła 44 017 t (w r. ub. przeciętnie mies. 44 tys. t). Przerobiono ropy boryslawskiej (standard) 28 444 t, specjalnej małoparafinowej 9 465 t, specjalnej bezparafinowej 6 108 t.

Wytwórczość produktów w naftowych wyniosła ogółem 40 836 t, a więc strata przy przeróbce stanowiła 7'3% (przeciętnie w r. ub. 8'1%).

Konsumpcja produktów naftowych w kraju wyniosła 24 057 t (w tem wewnętrzne spożycie rafinerij 941 t) i przedstawiała się następująco (w tonnach — bez spożycia rafinerij):

	Lipiec		Przec. mies.
	1935	1934	1934
Benzyna	6 252	6 112	5 170
Nafta	5 466	4 134	9 700
Oleje: gazowy i opał.	4 630	4 463	4 540
„ smarowe	3 412	3 701	3 320
Parafina	450	470	630

Eksport produktów naftowych (właściwie wysyłka z rafinerij, przeznaczona na eksport) wyniósł ogółem 17 797 t, czyli był większy niż przeciętny eksport miesięczny w r. ub. (17 tys. t).

¹⁾ Oleje napędowe i opałowe.

Z poszczególnych produktów wywieziono zagranicę (w tonnach)

	Lipiec	Przec. mies.
	1935	1934
Benzyna	7 040	5 220
Nafta	3 939	3 250
Oleje: gazowy i opał.	2 584	3 100
„ smarowe	2 243	3 000
Parafina	1 778	1 630

Ruch zapasów produktów naftowych w rafineriach przedstawiał się następująco (w tonnach):

	1/VIII 1935	1/VII 1935	1/VIII 1934
Benzyna	16 467	19 701	19 290
Nafta	49 613	46 595	56 125
Oleje: gazowy i opałowy	9 594	9 200	16 525
„ smarowe	67 359	65 788	64 829
Parafina	4 508	4 680	7 415
Inne produkty	54 813	54 662	56 994
Razem:	202 354	200 626	221 178

W przemyśle gazolinowym sytuacja była w dalszym ciągu pomyślna. Produkcja gazoliny wyniosła w lipcu r. b. 3 394 t (w czerwcu 3 120 t). Z ogólnej ilości 36 968 tys. m³ gazu ziemnego, wyprodukowanego na kopalniach — przerobiono w gazoliniarniach 21 037 tys. m³, czyli 57%. Ze 100 m³ przerobionego gazu otrzymywano przeciętnie 16'1 kg gazoliny (w 1934 r. przeciętnie 14'5 kg). Do rafinerij nafty wysłano jako domieszkę do benzyn ciężkich celem otrzymania benzyny motorowej 3 440 t gazoliny. W ruchu było 26 zakładów gazolinowych, które zatrudniały 331 robotników.

KOPALNICTWO WOSKU ZIEMNEGO W LIPCU

1935 R. — W lipcu r. b. wydobyto wosku 34 t (w czerwcu 27 t). Czynne były wszystkie 3 kopalnie w Boryslawiu, Dzwiniaczu i Staruni. Wyeksportowano 10 t do Niemiec i 5 t do Czechosłowacji (wobec 20 t w czerwcu wyłącznie do Niemiec). Zapasy wosku ziemnego, zmagazynowanego na kopalniach zwiększyły się bardzo znacznie — do 52 t (w czerwcu 17 t). Zatrudnionych było 257 robotników (w czerwcu 238).

Ceny wosku ziemnego pozostały w wysokości niezmięnionej, wynosząc zależnie od gatunku 286—231—60 za 100 kg.

NOWE DOWIERCENIE GAZOWE.

— W dn. 1/IX r. b. dowiercono w otworze świdrowym Nr. I kopalni „Basiówka” w Daszawie w głębokości 696 m w rurach 7”-owych drugi poziom gazowy, odpowiadający poziomowi w otworach świdrowych „Ks. Pole”, „Władysław” i „Mazur VI”. Produkcja nowego otworu przy wolnym wypływie wynosi 50 m³/min. Ciśnienie na głowicy — 56 atmosfer.

HUTNICTWO

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICTWA CYNKU I OŁOWIU W SIERPNIU 1935 R. przedstawiała się—według danych tymczasowych—jak następuje (w tonnach):

	Lipiec		Sierpień	
	1935	1934	1934	1935
Cynk mufłowy i elektrolit.	7 309	7 353	8 209	
Blacha cynkowa	1 575	1 288	1 145	
Kwas siarkowy	12 487	12 687	13 962	
Ołów surowy	1 891	1 407	—	

Jak widać z powyższych liczb, huty cynkowe pracowały w sierpniu bez wielkich zmian, wytwórczość cynku wykazała drobny wzrost, natomiast wytwórczość blachy spadła dosyć znacznie. W porównaniu z sierpniem r. ub. tegoroczna wytwórczość cynkowni spadła. Huta ołowiana wykazała w sierpniu mniejszą wytwórczość.

W porównaniu z lipcem wytwórczość sierpniowa cynku wzrosła o 0,6%, wytwórczość blachy zmniejszyła się o 18,2%, wytwórczość kwasu siarkowego wzrosła o 1,6%. W porównaniu z sierpniem 1934 r. wytwórczość tegoroczna cynku była mniejsza o 10,4% i kwasu siarkowego również mniejsza o 9,2%; wytwórczość blachy była większa o 12,5%. Produkcja ołowiu surowego w porównaniu z lipcem r. b. zmniejszyła się o 25,6%. W sierpniu r. ub. huta ołowiu była nieczynna. Srebra w sierpniu nie wytwarzano.

PRZEMYSŁ DRZEWNY

SYTUACJA EKSPORTOWA DRZEWNEGO PRZEMYSŁU PRZETWÓRCZEGO.—Wywóz najważniejszych artykułów drzewnego przemysłu przetwórczego wykazał w ciągu 7 miesięcy r. b. w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. wzrost o 17%—zarówno pod względem wagi, jak i wartości, osiągając 617 083 q wartości zł 23 379 tys. W stosunku do całkowitego wywozu drewna i wyrobów z niego eksport wyrobów przemysłu przetwórczego drzewnego wzrósł w r. b. w porównaniu z r. ub. z 17,5% do 26%. Wywóz ten obejmuje: dykty, fornieri, meble gięte i inne, fryzy dębowe i inne, klepki nieobrobione i inne, deszczułki, tafle posadzkowe, szpuntki drewniane, beczki i t. p. wyroby bednarskie, ćwieki, kołki, szpilki do obuwia, listwy, gzymsy, ramy. Spośród tych artykułów najważniejszy udział w wywozie mają dykty, mianowicie 55% wartości ogólnego wywozu, następnie meble gięte—19%, fryzy dębowe—9%, deszczułki, tafle posadzkowe—4,5%. Wzrost eksportu w omawianym okresie jest spowodowany głównie pomyślnie rozwijającym się eksportem dykt i fornierów oraz mebli giętych. Spadek eksportu, dotyczący szpuntów drewnianych, beczek i t. p. wyrobów bednarskich, klepek nieobrobionych dębowych, fryzów innych niż dębowe oraz listew, gzymsów i ram—tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie ograniczeniami przywozowymi oraz konkurencją zagraniczną.

Wywóz dykt (łącznie z kompletami skrzyniowymi z nich) wynosił według danych Głównego Urzędu Statystycznego w ciągu 7 miesięcy r. b. 335 304 q wartości zł 12 819 tys., wykazując wzrost w porównaniu z tym samym okresem r. ub. o 72 549 q t. j. o 27% pod względem wagi i o zł 2 037 tys., t. j. o 19% pod względem wartości.

Najważniejszym rynkiem zbytu jest Anglja, dokąd wywieziono 109 662 q wartości zł 4 317 tys., t. j. 34% ogólnego wywozu, następnie miejsce zajmuje Holandia 43 793 q—zł 1 591 tys., t. j. 12%, dalej Argentyna 28 619 q—zł 1 129 tys., t. j. 9%, Belgja 25 941 q—zł 1 058 tys., t. j. 8%, Palestyna 27 781 q—zł 916 tys., t. j. 7%, Indie Brytyjskie 23 840 q—zł 753 tys., t. j. 6%. Ogółem do tych krajów wywieziono 76% wartości ogólnego wywozu dykt. W mniejszych ilościach eksportowano te wyroby do: Grecji, Egiptu, Szwajcarii, Meksyku, Syrii, Danii, Włoch, Maroka Franc., Jugosławii, Związku Południowo-Afrykańskiego, Austrii, Algieru, Francji, Niemiec. Udział rynków pozaeuropejskich w ogólnym wywozie dykt wynosił 30%.

W porównaniu z analogicznym okresem r. ub. zwiększył się w r. b. wydatnie eksport do Anglii, czyniąc z niej głównego odbiorcę polskiej dykty; w ciągu 7 miesięcy r. b. wywieziono bowiem—jak podaliśmy wyżej—do Anglii tych wyrobów za zł 4 317 tys., podczas gdy w ciągu całego roku 1934—za zł 3 839 tys.; w r. ub. najważniejszym rynkiem zbytu była Holandia. Ponadto wzrósł w r. b. stosunkowo znacznie eksport do Argentyny, Grecji, Indji Brytyjskich, Syrii, natomiast uległ znacznej redukcji eksport do Holandji, Szwajcarii, a w mniejszym stopniu do Palestyny, Belgii, Francji, Jugosławii. Zmniejszenie wywozu do tych krajów należy tłumaczyć wzrostem ograniczeń przywozowych, zwłaszcza w Holandji i Szwajcarii. Na rynkach zagranicznych dykta polska spotyka się głównie z konkurencją Z. S. R. R. i Finlandji, zajmujących dwa pierwsze miejsca w światowym handlu dyktami, oraz w mniejszym stopniu z konkurencją Szwajcarii, Czechosłowacji, Austrii, pracujących na polskim surowcu olszowym.

Wartość 1 q wywiezionych dykt spadła w omawianym okresie r. b. o 7%, t. j. z zł 41 do zł 38 za q. Spadek wartości tych wyrobów tłumaczyć należy zmniejszeniem cen, osiągniętych na rynkach odbiorczych, oraz wywozem gorszych gatunków dykty. Pogorszenie jakości dykty pozostaje w ścisłym związku z pogorszeniem jakości surowca olszowego.

W związku z pomyślnym rozwojem eksportu dykty aktualizuje się jeszcze bardziej sprawa surowca olszowego. Wywóz tego surowca zmniejsza zapasy olszyny w kraju, w wyniku czego na rynku krajowym odczuwa się niedostateczną podaż olszyny nie tylko lepszych gatunków, lecz również i gorszych. Obecnie eksport dykty z braku dostatecznej ilości olszyny pokrywany jest kosztem zmniejszenia sprzedaży dykty na rynku wewnętrznym, gdyż liczby produkcji krajowej dykt wzrastają w mniejszym stopniu niż liczby ich eksportu. Dla odpowiedniego rozwoju produkcji i eksportu tego artykułu niezbędne jest zapewnienie przemysłowi dyktowemu dostawy dostatecznej ilości surowca dyktowego przez uniemożliwienie wywozu nie tylko drewna olszowego, lecz również i przez ograniczenie wywozu drewna brzoźowego i topolowego, gdyż te ostatnie gatunki wobec braku dostatecznej ilości surowca olszowego muszą być wykorzystane przy produkcji dykt.

Eksport fornierów wykazuje wzrost w omawianym okresie o 2 092 q, t. j. o 28% co do wagi oraz o zł 177 tys., t. j. o 40% co do wartości, osiągając 7 311 q wartości zł 620 tys. Fornieri eksportowano do 8 krajów europejskich, przyczem 44% w stosunku do wartości całego wywozu, t. j. za zł 272 tys. towaru (3 823 q) uplasowano w Holandji, 16%, t. j. za zł 98 tys. (157 q) w Anglii, 8%, t. j. za zł 50 tys. (800 q) w Belgji, resztę—w Łotwie, Austrii, Finlandji, Francji, Niemczech.

Przeciętna wartość 1 q tych wyrobów wynosiła zł 85, przyczem wartość ta nie uległa zmianie w porównaniu z r. ub.

Na odcinku eksportu mebli giętych nastąpiła w ciągu okresu sprawozdawczego poprawa sytuacji w porównaniu z tym samym okresem r. ub., gdyż w r. b. wywieziono 28 754 q wartości zł 4 573 tys., czyli więcej o 53% jeśli chodzi o wagę i o 34% jeśli chodzi o wartość.

Eksportowano w tym okresie: krzesła, fotele, kanapki, galanterję, całkowite garnitury meblowe.

Eksport mebli giętych kierowany był do następujących krajów: Stany Zjednoczone 10 163 q wartości zł 1 182 tys., t. j. 26% wartości ogólnego wywozu, Anglja 6 209 q—zł 854 tys., t. j. 18%, Palestyna 2 890 q—zł 702 tys., t. j. 15%, Egipt 1 441 q—zł 245 tys., t. j. 5%. Mniejsze ilości wywieziono do Holandji, Syrii, Irlandji, Francji. Ogółem eksportowano meble gięte do 12 krajów, przyczem udział eksportu na rynki pozaeuropejskie stanowił 57% ogólnego wywozu.

Stany Zjednoczone wysunęły się w r. b. na plan pierwszy jako odbiorca mebli giętych, wypierając Anglję, która w r. ub. zajmowała najpoważniejsze miejsce w wywozie tych wyrobów

z Polski. Mimo iż eksport polski spotyka się w Stanach Zjedn. z konkurencją amerykańskiego przemysłu mebli giętych brzoźowych, mimo iż rynek ten chroniony jest wysokim cłem—możliwości zbytu na tym rynku przedstawiają się korzystnie, gdyż polskie meble gięte z buczyny cieszą się dobrą opinią i uważane są za lepsze od amerykańskich brzoźowych.

Palestyna stanowi jedną z poważniejszych pozycji w wywozie polskich mebli giętych; eksportuje się do tego kraju ostatnio poważne ilości części mebli giętych zamiast gotowych mebli dlatego, iż części te korzystają przy przywozie do Palestyny z niższej stawki celnej niż gotowe meble. Eksport części mebli giętych nie jest jednak pożądanym z punktu widzenia produkcji eksportowej, gdyż w eksportowanych częściach zawarty jest mały odsetek robocizny krajowej.

Egipt jest dla polskich mebli giętych rynkiem stałym, jakkolwiek w ostatnich latach powstało na terenie Egiptu kilka fabryk tych wyrobów. W Egipcie stosunkowo znaczne zapotrzebowanie istnieje na galanterję. Meble polskiego wyrobu oddawna cenione są na tym rynku jako wyroby solidne.

Wobec skontyngentowania z końcem 1933 r. importu mebli giętych przez Holandję eksport do tego kraju wydatnie się zmniejszył. Należy zaznaczyć, iż Holandja stanowiła do 1933 r. w zakresie mebli giętych jeden z najgłówniejszych rynków zbytu, eksport bowiem w tym roku wynosił 808 tonn.

Na rynkach zagranicznych głównym konkurentem polskich wyrobów pozostaje Czechosłowacja.

Wartość 1 q eksportowanych mebli giętych spadła w okresie sprawozdawczym w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. z zł 182 do zł 160, t. j. o 12%. Spadek wartości tych wyrobów wiąże się z ogólnym spadkiem cen, w pewnym zaś stopniu jest wynikiem walki konkurencyjnej na rynkach zagranicznych.

W ostatnich miesiącach wśród zainteresowanych eksporterów prowadzone były rozmowy na temat utworzenia konwencji eksportowej, która miała na celu ujednostajnienie polityki cen sprzedażnych na rynkach zagranicznych, a zwłaszcza podniesienie poziomu tych cen. Rozmowy te nie doprowadziły jednak do uzgodnienia poglądów w tej sprawie; większość eksporterów wypowiedziała się przeciw konwencji, wysuwając przytem opinię, iż powoływanie jej do życia nie jest uzasadnione ani względami na kształtowanie się liczb tego wywozu, ani z uwagi na spadek cen, gdyż wywóz mebli giętych wykazuje tendencje rozwojowe, spadek zaś cen na rynkach zagranicznych odpowiada przeciętnej ogólnej spadku cen.

Jakkolwiek obecna sytuacja eksportowa mebli giętych nie wskazuje na konieczność utworzenia konwencji, to jednak z punktu widzenia racjonalizacji rozwoju eksportu tych wyrobów pożądana jest ściślejsza niż dotąd współpraca poszczególnych eksporterów w zakresie zagadnień, dotyczących polityki eksportowej tej gałęzi przemysłu. Dlatego też niezbędnym wydaje się przeprowadzenie reorganizacji Sekcji Eksporterów Mebli Giętych przy Związku Przemysłowców w Krakowie w kierunku przekształcenia tej sekcji na autonomiczne zrzeszenie z siedzibą w Warszawie oraz utworzenie przy tem zrzeszeniu komitetu eksportowego.

Poza meblami giętymi wywieziono w omawianym okresie r. b. innych mebli z drewna 4057 q wartości zł 440 tys., t. j. więcej niż w analogicznym okresie r. ub. o 6% co do wagi i o 46% co do wartości. Wywóz kierowany był do: Niemiec (2008 q wartości zł 290 tys., t. j. 65% ogólnego wywozu), Anglii (1257 q — zł 62 tys., t. j. 14%), Holandji (313 q — zł 33 tys., t. j. 7%). Przeciętna wartość 1 q tych mebli podniosła się z zł 79 do zł 109 za 1 q, t. j. o ok. 40%.

Eksport wyrobów w koszykarskich wykazuje w okresie sprawozdawczym w porównaniu z tym samym okresem r. ub. wzrost o 42% pod względem wartości przy jednoczesnym nieznacznym spadku ilościowym. W okresie tym w r. b. wywieziono 9156 q wartości zł 1537 tys., w tem do Stanów Zjednoczonych Am. 7196 q wartości zł 1242 tys. (t. j. 81% wartości ogólnego wywozu), do Holandji 678 q — zł 87 tys., do Anglii 367 q — zł 72 tys., do Niemiec 352 q — zł 61 tys.

Z zakresu wyrobów koszykarskich eksportowane były wyroby z białej wikliny, meble, galanterja, kosze podróżne, kosze do bielizny i inne, meble trzciniowe i t. p.

W kierunkach wywozu wyrobów koszykarskich nie zaszły zasadnicze zmiany, t. zn. głównym rynkiem pozostają Stany Zjednoczone, a z krajów europejskich — Holandja, Danja. Eksport do Stanów Zjedn. ma dalsze widoki pomyślnego rozwoju ze względu na dużą pojemność tego rynku; na terenie natomiast rynków europejskich możliwości wywozu wyrobów koszykarskich przedstawiają się mniej korzystnie z uwagi na wzrastającą reglamentację przywózową, stosowaną przez kraje odbiorcze, oraz dlatego, iż eksport polski spotyka się na tych rynkach z groźną konkurencją Niemiec, Belgii i Francji, posiadających od kilku wieków dobrze rozbudowany przemysł koszykarski oparty o własne plantacje wikliny i korzystający z pomocy finansowej tych państw. Zmonopolizowanie przez Holandję w czerwcu r. b. przywozu i wywozu materiałów koszykarskich i wyrobów z nich utrudni polską ekspansję handlową do tego kraju, gdyż zawieranie transakcji zostało uzależnione od uzyskania odpowiedniego pozwolenia władz holenderskich (centrali rolniczej).

Wartość 1 q eksportowanych wyrobów koszykarskich podniosła się w r. b. o 45%, t. j. z zł 116 w r. ub. do zł 168 za 1 q. Wzrost wartości eksportu tych wyrobów spowodowany jest wyłącznie wywozem droższych gatunków, zwłaszcza do Stanów Zjedn., w rzeczywistości bowiem w zakresie cen, uzyskiwanych na rynkach odbiorczych, zaznaczył się w omawianym okresie r. b. poważny spadek, będący wynikiem przedewszystkiem wzajemnej konkurencji firm polskich na rynkach odbiorczych, która ponadto przyczyniła się do pogorszenia jakości eksportowanych wyrobów, a pośrednio również do obniżenia płac robotniczych w dziedzinie produkcji koszykarskiej. Konkurencja ta stanowi obecnie zasadniczą przeszkodę na drodze do wydatnego rozwoju eksportu wyrobów koszykarskich. Należy spodziewać się, iż zagadnienie wzajemnej konkurencji polskiej na rynkach zagranicznych znajdzie rozwiązanie z chwilą utworzenia projektowanego Ogólnopolskiego Zrzeszenia Eksporterów Wikliny i Wyrobów Koszykarskich, którego głównym zadaniem będzie badanie jakości eksportowanych wyrobów koszykarskich oraz kontrola cen sprzedażnych, uzyskiwanych przez eksporterów na rynkach odbiorczych. Powołanie do życia odnośnego zrzeszenia jest kwestją najbliższej przyszłości.

Dla rozwoju eksportu wyrobów koszykarskich zrzeszenie to będzie miało poważne znaczenie, gdyż będzie ono mogło przeprowadzać planową, zorganizowaną akcję eksportową w kierunku pogłębiania obecnie opracowywanych rynków zbytu oraz pozyskiwania rynków nowych.

Ospierając się na wynikach eksportu w ciągu 7 miesięcy r. b., należy stwierdzić, iż eksport przetwórczego przemysłu drzewnego posiada tendencje rozwojowe. Dalszy rozwój tego eksportu powinien stanowić szczególnie ważne zagadnienie w obecnej dobie — zarówno ze względu na aktywizację bilansu handlowego, jak również ze względu na konieczność systematycznego realizowania zasady uszlachetniania wywozu drzewnego.

H A N D E L

HANDEL ZAGRANICZNY

SYTUACJA EKSPORTOWA DRZEWNEGO PRZEMYSŁU PRZETWÓRCZEGO — p. str. 1133.

HANDEL WEWNĘTRZNY

RUCH CEN W LIPCU 1935 R. — Obróty handlowe na rynku wewnętrznym wykazywały w lipcu dalsze ożywienie; zwłaszcza zaznaczyło się ono silniej w branży włókienniczej, a także we wszystkich gałęziach, związanych z ruchem budowlanym.

Jeśli chodzi o rozmiary obrotów handlowych, to pewną wskazówką mogą być tu przewozy kolejowe. Otóż, wskaźnik ładunków kolejowych, obliczany przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen z usunięciem sezonowości, wzrósł w lipcu w stosunku do czerwca o 5·7%. Biorąc pod uwagę liczby absolutne, bez żadnych korektyw, widzimy, że gdy w czerwcu przewożono w kraju tylko 7·2 tys. wagonów przeciętnie dziennie, to w lipcu — znacznie więcej, bo 8·2 tys. wagonów.

Od strony rynku pieniężno-kredytowego obroty nie napotykały w lipcu na specjalne opory i wpływy hamujące. Płynność utrzymywała się w dalszym ciągu, a i wyplacalność pozostawała naogół bez zmiany, t. j. dość dobra (z wyjątkiem rolnictwa), choć odsetek weksli protestowanych (w stosunku do płatnych w danym miesiącu) wykazał w lipcu (z usunięciem sezonowości) minimalny wzrost w stosunku do czerwca — z 6·1% do 6·2% (w lipcu 1934 r. — 7·4%).

Ceny na rynku wewnętrznym lekko w lipcu zwykowały — podobnie zresztą jak i w poprzednich miesiącach mniej więcej od kwietnia, przyczem w lipcu osiągnęły poziom najwyższy w r. b.

Ruch wskaźników cen hurtowych przedstawia następujące zestawienie (na podstawie danych Instytutu Badania Konjunktur oraz Gł. Urz. Stat.):

		Wskaźnik Artykuły rol- Artykuły		
		ogólny	ne krajowe	przemysłowe
Lipiec 1929	..	96·2	92·6	98·3
Lipiec 1930	..	86·4	79·7	90·0
Lipiec 1931	..	76·0	71·6	76·9
Lipiec 1932	..	65·0	58·9	66·2
Lipiec 1933	..	60·6	55·5	61·4
Lipiec 1934	..	55·9	47·5	59·1
Lipiec 1935	..	52·9	43·7	56·6

		Artykuły rolne: Artykuły przemysłowe:				
		Artykuły rolne: sprzedawane przez rolników	przetwory	surowce	półfabrykaty	wyroby gotowe
Styczeń 1935		33·3	52·6	54·8	55·0	61·1
Luty	"	33·5	50·1	54·7	54·8	61·1
Marzec	"	33·5	50·2	53·9	54·9	60·9
Kwiecień	"	34·0	50·2	54·2	54·8	60·8
Maj	"	35·8	50·8	54·0	55·0	60·7
Czerwiec	"	35·6	50·6	54·0	55·0	60·6
Lipiec	"	35·6	51·9	53·9	55·1	60·3
Lipiec 1934		37·9	57·4	56·8	56·9	63·3
Lipiec 1933		46·7	64·5	57·1	60·9	65·4

Lekka zwyżka cen hurtowych w lipcu (o 0·6%) nastąpiła wskutek wzrostu cen artykułów rolnych, gdy jednocześnie ceny artykułów przemysłowych pozostały niezmiennione.

Jeśli chodzi o ceny artykułów rolnych (łącznie z kolonialnymi oraz innymi, objętymi grupą ogólną żywności i używek) — to zmiany we wskaźnikach poszczególnych pozycji przedstawiały się następująco (wskaźnik: 1928 r. = 100):

	Czerwiec Lipiec		
	1935	1935	1934
Ziemniaki	37·2	33·1	38·6
Mąka i kasza	36·0	33·8	40·7
Zwierzęta rzeźne	32·4	37·5	36·9
Mięso i słonina	37·1	43·1	42·1
Nabiał	37·5	38·8	38·1
Cukier, spirytus, piwo	79·3	79·3	90·1

Towary kolonialne	68·1	71·0	68·5
Tytoń	96·8	96·8	99·9
Sól	100·9	100·9	104·5

Ceny artykułów rolnych, które w czerwcu obniżyły się o 0·5%, w lipcu wykazały wzrost o 1·6%, osiągając poziom najwyższy w r. b., a prawie równy poziomowi z grudnia r. ub.

W zakresie krajowych roślinnych produktów spożywczych nastąpiła w lipcu dalsza zniżka cen. Ceny zbóż — mimo lekko zwyżkowej tendencji rynków światowych — silnie zniżkowały, zwłaszcza zaś ceny żyta. Jeśli chodzi o ceny przetworów zbożowych, to poszły one za cenami zbóż, z wyjątkiem cen kaszy jęczmiennej, które pozostały do połowy sierpnia niezmiennione.

Ceny zwierzęcych produktów spożywczych wykazały w lipcu zwyżkę, która szczególnie silnie zaznaczyła się jeśli chodzi o trzodę chlewną. Tutaj obok czynników sezonowych oddziaływał również fakt znacznego zmniejszenia się pogłowia, a poza tem przewidywana w nowym programie rolniczym większa pomoc dla produkcji hodowlanej. Wzrosły również, choć w mniejszym stopniu, ceny bydła rogatego. Jeśli chodzi o nabiał, to ceny mleka pozostały prawie bez zmiany, ceny jaj podniosły się bardzo nieznacznie, a tylko ceny masła nieco silniej; wpływała na to zmniejszona sezonowo podaż, ale wobec słabej konsumpcji oraz spadku eksportu zwyżka cen nie przybrała specjalnie szerokich rozmiarów.

Grupa artykułów przemysłowych nie wykazała w lipcu zmiany poziomu cen (po lekkiej obniżce ich w czerwcu). Zmiany cen, jakie zaszły w poszczególnych działach towarowych, przedstawia poniższy ruch wskaźników (przy podstawie: 1928 r. = 100):

	Czerwiec Lipiec		
	1935	1935	1934
Drewno surowe	42·6	41·9	42·4
" obrobione	39·5	39·7	40·9
Surowce włókniste	37·0	37·8	36·7
Przędza	45·3	46·2	45·5
Tkaniny	56·8	56·5	59·4
Paliwo mineralne	83·5	83·5	91·6
Oleje mineralne	86·7	86·7	97·1
Złom i ruda żelazna	58·5	56·9	59·3
Żelazo	78·8	78·8	84·2
Metale nieżelazne	43·2	43·9	44·1
Skóry surowe	26·2	26·4	33·9
" wyprawione	40·8	40·7	44·6
Odzież i obuwie	46·6	46·6	47·8
Chemikalja	72·3	72·3	76·2
Mydło	61·4	61·4	63·5
Nawozy sztuczne	78·4	75·1	73·9
Materj. budowl. min.	47·3	47·3	44·5
Papier	62·9	62·9	69·4
Urządzenia domowe (meble, naczynia, żarówki)	71·1	71·1	76·4
Maszyny i narzędzia rolnicze	72·5	72·6	80·0
Maszyny, narzędzia i in. wyroby dla przemysłu	81·2	81·0	84·5

W grupie drzewnej trwająca już od kilku miesięcy tendencja zniżkowa cen dla drewna surowego utrzymała się również w lipcu; natomiast ceny drewna obrobionego, które już w maju i czerwcu wykazywały dla niektórych sortymentów tendencję zwyżkową, w lipcu podniosły się, przyczem ożywienie w produkcji i zbycie — zarówno wewnątrz kraju, jak i na eksport — w lipcu w dalszym ciągu utrzymało się.

W grupie włókienniczej ruch cen w lipcu nie był zupełnie jednolity. Mianowicie, zwyżkę wykazały ceny surowców i przędzy, natomiast ceny tkanin pozostały niezmiennione, a nawet niektóre — co prawda bardzo nieliczne — gatunki wykazały lekką zniżkę cen — mimo dość znacznego ożywienia zbytu i zwyżki cen półfabrykatu. Z surowców zwyżkowały w lipcu zarówno ceny bawełny, jak i wełny, a obniżyły się nieco tylko ceny lnu. Tak samo zwyżkowały ceny przędzy bawełnianej i wełnianej, jak również ceny przędzy sztucznego jedwabiu.

W zakresie paliwa ceny w lipcu pozostały niezmiennione, przyczem nastąpiła dość znaczna poprawa zbytu zarówno węgla — i to nie tylko na rynku wewnętrznym, ale i w eksporcie — jak i ropy naftowej.

W grupie metali po kilkumiesięcznym okresie zwyżki nastąpiła w lipcu lekka zniżka cen złomu i rudy; ceny żelaza pozostały niezmiennione, przyczem nastąpiło wyraźne ożywienie

w zbyciu produktów hutnictwa żelaznego i zwiększony napływ zamówień, zwłaszcza ze strony przetwórczego przemysłu metalowego. Jeśli chodzi o inne metale, to tu ceny w lipcu pozostały naogół niezmiennione, jak np. ceny cynku i ołowiu, których produkcja, mówiąc nawiasem, mimo niesprzyjającej sytuacji rynku światowego — podniosła się. Jedynie lekką wyżkę wykazały ceny miedzi.

Co się tyczy pozostałych artykułów przemysłowych, to ceny skór — zarówno surowych, jak i wyprawionych — pozostały w lipcu niezmiennione z bardzo słabą tendencją zniżkową dla niektórych gatunków; w zakresie produktów naftowych, przy dość znacznie wzmocnionym ich zbyciu, nie nastąpiła zmiana cen; tak samo bez zmiany pozostały ceny chemikali; w zakresie nawozów sztucznych (przy słabym popycie ze strony rolnictwa) nastąpiła zniżka cen nawozów azotowych, przyczem jednocześnie minimalnie zwiększały ceny superfosfatów i tomasyny; w zakresie materiałów budowlanych — przy w dalszym ciągu ożywionym popycie — nastąpiły pewne zmiany cen, mianowicie ceny cegły i wapna bardzo nieznacznie zniżkowały, natomiast cena cementu podniosła się.

Ruch cen w ciągu roku, t. j. od lipca 1934 r. do lipca 1935 r., wykazuje spadek ogólnego poziomu o 5,4% (w tym samym okresie 1933/34 r. spadek cen był większy, wynosząc 7,8%), przyczem ceny artykułów rolnych obniżyły się o 8,0% (w 1933/34 r. o 14,4%), a ceny artykułów przemysłowych tylko o 4,2% (3,7%). Rozpiętość cen artykułów rolnych i artykułów przemysłowych jeszcze się w okresie rocznym lipiec 1934 ÷ lipiec 1935 pogłębiła, ale już w znacznie mniejszym stopniu niż w analogicznym okresie 1933/34.

W zakresie artykułów rolnych ceny produktów roślinnych uległy w okresie lipiec r. ub. ÷ lipiec r. b. jeszcze stosunkowo znacznej niżce, mianowicie ceny ziemiopłodów obniżyły się o 14,2%, a ceny przetworów — jeszcze silniej, bo aż o 17,0%. Znacznie lepiej przedstawia się ruch cen artykułów hodowlanych, które od czerwca r. b. rozpoczęły silnie wyżkować. W okresie rocznym ceny te wzrosły, jeśli chodzi o inwentarz żywy o 1,7%, ceny przetworów mięsnych wzrosły jeszcze silniej, bo o 2,3%, wreszcie ceny nabiału wzrosły o 1,8%.

W zakresie cen artykułów przemysłowych nastąpił w przeciągu roku — od lipca 1934 r. do lipca 1935 r. — jeśli chodzi o surowce — silny spadek cen skór surowych — aż o 22,1%, dalej spadek cen paliwa mineralnego — o 8,8% (głównie węgla), spadek cen złomu i rudy — o 4,0%, wreszcie spadek cen drewna surowego — tylko o 1,2% (ceny dębowego wzrosły), natomiast wzrosły ceny surowców włókienniczych — o 3,0% (głównie wełny, konopi i lnu). Ruch cen półfabrykatów dostosował się mniejszej do ruchu cen surowców. A więc spadły ceny skór wyprawionych — o 8,7%, ceny olejów mineralnych — o 10,7% (właściwie spadła tylko cena nafty), ceny żelaza — o 6,4% (z wyjątkiem surówki), ceny drewna obróbnego — o 8,7%, wzrosły zaś ceny przędzy — o 1,5% (zwłaszcza silnie wełnianej). Poza to spośród półfabrykatów potaniały w ciągu roku następujące: metal: (inne poza żelazem) — o 0,5% (tylko cynk, gdy ołów i miedź lekko podrożały), różne chemikalia — o 5,1% (wyjąwszy sodę i in.), oraz papier — o 9,4%, podrożały natomiast następujące: nawozy sztuczne — o 1,6% (głównie tomasyna, przy spadku cen nawozów azotowych) oraz materiały budowlane — o 6,3% (silny wzrost cen cementu, gdy inne, jak np. szkło, pozostały niezmiennione w cenie, lub — jak np. cegła i wapno — nawet nieznacznie potaniały). W zakresie wyrobów gotowych o charakterze bezpośredniej konsumpcji nastąpił m. in. spadek cen tkanin (wszystkich) — o 4,9%, odzieży i obuwia — o 2,5%, mydła — o 3,3%, urządzeń domowych — o 7,0%.

Zestawiając ruch cen w okresie rocznym od lipca 1934 r. do lipca 1935 r. według pewnych charakterystycznych grup i zasadniczych działów, widzimy, że w zakresie przemysłu ceny surowców spadły najsilniej, bo o 5,1%, ceny półfabrykatów — słabiej, bo o 3,2%, a ceny wyrobów gotowych — nieco silniej niż półwyrobów, bo o 4,7%, przyczem ceny wyrobów gotowych dla produkcji przemysłowej spadły tylko o 4,1%, ceny wyrobów dla konsumpcji — akurat o 4,7%, a silniejszy spadek wykazały jedynie ceny wyrobów dla produkcji rolnej — o 9,3%. Jeśli chodzi o rolnictwo, to ceny artykułów, sprzedawanych bezpośrednio przez rolników (ziemiopłody, zwierzęta, nabiał), spadły w przeciągu okresu rocznego lipiec 1934 ÷ lipiec 1935 już nie tak znacznie, bo o 6,1%, natomiast w silniejszym stopniu zniżkowały ceny przetworów (przetwory zbożowe, mięso i tłuszcz, cukier, spirytus i piwo), mianowicie o 9,5%. Znaczny należy, że spadki cen artykułów rolnych odpowiadał dość zbliżony co do rozmiarów — o 6,3% — spadek cen żywności i używek, nabywanych przez spożywców (nabiał, przetwory roślinne i zwierzęce, towary kolonialne, tytoń, sól). Również dość korzystnie przedstawia się zestawienie ruchu cen artykułów, sprzedawanych przez rolnika, i artykułów, nabywa-

nych przez rolnika: ceny pierwsze spadły, jak widzieliśmy, o 6,1%, drugie zaś (maszyny i narzędzia, nawozy, materiały budowlane, drewno, żelazo, skóry, towary kolonialne, cukier, sól, spirytus, piwo, tytoń, węgiel, nafta, mydło, tkaniny, obuwie, meble i naczynia) — niewiele słabiej, bo o 5,8%.

Koszty utrzymania (w Warszawie), opierające się na cenach detalicznych, wykazały w miesiącu sprawozdawczym nieco silniejszą tendencję wyżkową niż ceny hurtowe. Koszty utrzymania rodzin robotniczych podniosły się w lipcu o 3,0%, koszty zaś utrzymania rodzin pracowników umysłowych wzrosły o 0,5%. W obu grupach wzrosły koszty żywności, przyczem w grupie kosztów utrzymania rodzin robotniczych wzrost ten znalazł silniejszy wyraz (o 5,9% — wobec 1,7%). W grupie kosztów utrzymania rodzin robotniczych — poza wzrostem kosztów żywności — nastąpił jeszcze tylko spadek kosztów opału i światła (o 0,8%). W grupie kosztów utrzymania rodzin pracowników umysłowych nastąpił w lipcu (obok wzrostu kosztów żywności) spadek kosztów opału i światła (o 0,3%) oraz kosztów odzieży i obuwia (o 0,1%).

Spośród cen detalicznych artykułów żywnościowych (w Warszawie), których wzrost był jedyną przyczyną wyżki kosztów utrzymania, zwiększały w lipcu ceny masła, mięsa i przetworów, ziemniaków i t. p., przy stabilizacji cen innych produktów i lekkiej niżce cen kaszy.

Koszty utrzymania w okresie rocznym (lipiec 1934 ÷ lipiec 1935) — jeśli chodzi o rodziny robotnicze — obniżyły się zaledwie o 0,3% (wyroby monopolowe o 5,8%, opał i światło o 8,7% i t. d., podczas gdy koszty żywności wzrosły o 2,1%), jeśli zaś chodzi o rodziny pracowników umysłowych — wzrosły o 0,3% (żywność podrożała o 6,1%, opał i światło staniały o 4,8% i t. d.).

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 25/VIII ÷ 7/IX r. b. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	26 ÷ 31/VIII	2 ÷ 7/IX	Wzrost (+) lub zniżka (-) %
Pszenica			
Warszawa	16'66½	17'50	+ 5'0
Poznań	15'50½	15'96	+ 2'9
Lwów	13'54	15'97	+17'9
Średnia	15'24	16'48	+ 8'6
Żyto			
Warszawa	11'88	12'25½	+3'1
Poznań	11'00½	11'80	+ 7'2
Lwów	11'08	11'87	+ 7'1
Średnia	11'32	11'97	+ 5'8
Owies			
Warszawa	14'56½	13'50	- 7'3
Poznań	11'75	13'62½	+15'9
Lwów	12'08	13'40	+10'9
Średnia	12'80	13'50	+11'4
Jęczmień browarowy			
Warszawa	—	—	—
Poznań	—	—	—
Lwów	—	—	—
Średnia	—	—	—
Jęczmień zwykły			
Warszawa	13'13	13'25½	+ 0'9
Poznań	12'88	12'88	—
Lwów	—	—	—
Średnia	13'00½	3'06½	+ 0'45

— Niemal generalna wyżka cen, jaka wystąpiła na rynku zbóż i przetworów w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy (od 2 do 7 września — nie tylko została utrzymana, ale w wielu wypadkach jeszcze nawet pogłębiła). Tyczy to się obu głównych towarowych giełd krajowych, t. zn.: warszawskiej i poznańskiej. Obroty w stosunku do okresu poprzedzającego uległy zwiększeniu, przyczem transakcje żytem wzrosły nieproporcjonalnie silniej od obrotów ogólnych (np. na giełdzie warszawskiej o ok. 120%, gdy obroty ogólne zaledwie o ok. 30%). Następujące zboża i przetwory na giełdzie warszaw-

skiej zamknęły okres saldem dodatnim (w \mathcal{Z} na 100 kg): jęczmień o wadze 678/673 g/l, 649 g/l i 620'5 g/l po 0'25, otręby pszenne grube, średnie i miłkie z przemiału standardowego po 0'50 oraz otręby żytnie 0'75; niższkowały natomiast I i II stand. owsa o 0'25 oraz III stand. o 0'50. Na giełdzie poznańskiej dodatnie salda tygodniowe odnotowały następujące zboża i przetwory (w \mathcal{Z} na 100 kg): pszenica 0'50, żyto nowe suche 1'00, owies nowy 1'75, wszystkie gatunki maki pszennej po 1'75, wszystkie gatunki maki żytniej po 0'75, otręby pszenne średnie i grube po 0'50, otręby żytnie 0'75 oraz otręby jęczmienne 0'50.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 13 632 t, w tem 5 071 t żyta (dla okresu poprzedzającego odpowiednie liczby wynosiły: 10 286 i 2 375).

Warszawa. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jara czerwona szklista 775 g/l bez obrotów, — jednolita 742 g/l 17'50 ÷ 18'00, — zbierana 731 g/l 17'00 ÷ 17'50, żyto nowe I standart 12'25 ÷ 12'50, — II standart 12'00 ÷ 12'25, jęczmień browarowy 689 g/l bez obrotów, — o wadze 678/673 g/l 13'50 ÷ 14'00 (13'25 ÷ 13'75), — o wadze 649 g/l 13'25 ÷ 13'50 (13'00 ÷ 13'25), — o wadze 620'5 g/l 12'50 ÷ 13'00 (12'25 ÷ 12'75), owies I standart 14'75 ÷ 15'25 (15'00 ÷ 15'50), — II standart 14'25 ÷ 14'75 (14'50 ÷ 15'00), — III standart 13'75 ÷ 14'25 (14'25 ÷ 14'50), mąka pszenna I gat. A 20% 31'00 ÷ 33'00, — I gat. B 0 ÷ 45% 29'00 ÷ 31'00, — I gat. C 0 ÷ 55% 27'00 ÷ 29'00, — I gat. D 0 ÷ 60% 25'00 ÷ 27'00, — I gat. E 0 ÷ 65% 23'00 ÷ 25'00, — II gat. B 20 ÷ 65% 22'00 ÷ 24'00, — II gat. D 45 ÷ 55% 21'00 ÷ 22'00, — II gat. F 55 ÷ 65% 20'00 ÷ 21'00, — II gat. G 60 ÷ 65% 19'00 ÷ 20'00, — III gat. A 65 ÷ 70% 14'00 ÷ 15'00, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 21'00 ÷ 22'00, — I gat. G ÷ 65% 20'00 ÷ 21'00, — II gat. 16'00 ÷ 17'00 (16'50 ÷ 17'50), — razowa 16'00 ÷ 17'00 (16'50 ÷ 17'50), — „poślednia” 10'50 ÷ 11'00, otręby pszenne grube z przemiału standardowego 9'50 ÷ 10'00 (9'00 ÷ 9'50), — średnie z przemiału standardowego 9'00 ÷ 9'50 (8'50 ÷ 9'00), — miłkie z przemiału standardowego 9'00 ÷ 9'50 (8'50 ÷ 9'00), otręby żytnie z przemiału standardowego 8'00 ÷ 8'50 (7'25 ÷ 7'75).

Poznań. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 16'00 ÷ 16'75 (15'50 ÷ 15'75), żyto nowe suche 12'00 ÷ 12'25 (11'00 ÷ 11'25), jęczmień 700/725 g/l 13'50 ÷ 14'25, — 670/680 g/l 12'75 ÷ 13'00, owies nowy 13'75 ÷ 14'25 (12'00 ÷ 12'50), mąka wraz z workiem: pszena I gat. A 20% 30'50 ÷ 32'00 (28'75 ÷ 30'25), — I gat. B 45% 29'50 ÷ 30'00 (27'75 ÷ 28'25), — I gat. C 55% 28'50 ÷ 29'00 (26'75 ÷ 27'25), — I gat. D 60% 27'50 ÷ 28'00 (25'75 ÷ 26'25), — I gat. E 65% 26'50 ÷ 27'00 (24'75 ÷ 25'25), — II gat. A 20 ÷ 55% 26'00 ÷ 26'50 (24'25 ÷ 24'75), — II gat. B 20 ÷ 65% 25'50 ÷ 26'00 (23'75 ÷ 24'25), — II gat. D 45 ÷ 65% 23'25 ÷ 23'75 (21'50 ÷ 22'00), — II gat. F 55 ÷ 65% 21'75 ÷ 22'25 (20'00 ÷ 20'50), — III gat. A 65 ÷ 70% 20'75 ÷ 21'25 (19'00 ÷ 19'50), — III gat. B 70 ÷ 75% 18'75 ÷ 19'25 (17'00 ÷ 17'50), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 18'75 ÷ 19'75 (18'00 ÷ 19'00), — I gat. 0 ÷ 65% 17'25 ÷ 18'75 (17'00 ÷ 18'00), — II gat. 55 ÷ 70% 15'50 ÷ 16'50 (14'75 ÷ 15'75), — „poślednia” ponad 70% 13'50 ÷ 14'50 (12'75 ÷ 13'75), — razowa 0 ÷ 95% bez notowań, otręby pszenne średnie z przemiału standardowego 9'25 ÷ 9'75 (8'75 ÷ 9'25), — grube z przemiału standardowego 9'75 ÷ 10'25 (9'25 ÷ 9'75), otręby żytnie z przemiału standardowego 9'50 ÷ 10'00 (8'75 ÷ 9'25), otręby jęczmienne 9'00 ÷ 10'25 (8'50 ÷ 9'75).

BYDŁO I MIĘSO

— Ogólne położenie rynku żywca i mięsa w sierpniu doznało wyraźnej poprawy. Przedewszystkiem należy stwierdzić, że uporządkowanie obrotu materiałem rzeźnym, dokonywane przez giełdy mięsne i komisje notowań — poczyniło dalsze postępy i urzędowe notowania cen zwierząt rzeźnych coraz bardziej zbliżają się do cen rzeczywistych, uzyskiwanych przez producentów. Ceny zwierząt rzeźnych, a głównie nierogacizny, wzrosły, głównie z względu na przestawienie ogólnej polityki gospodarczej w kierunku większego popierania eksportu i przerobu produktów hodowlanych. Wywóz konserw mięsnych, wędlin oraz szmalcu i cieleciny w puszkach wykazywał tendencję wzrostu.

Warszawa. — Notowania w/g Giełdy Mięśnej z końca sierpnia — w \mathcal{Z} za 100 kg żywej wagi loco targowica: woły starsze karmne 55 ÷ 58, buhaje młode mięsne 50 ÷ 55, starsze tłuste 65, karmne 56 — 58, krowy oddojone tłuste wszelkiego wieku 65, karmne 55 ÷ 58, cielęta odżywione 70, świnie słoninowe od 150 kg wzwyż 115 ÷ 130, — o wadze 130 ÷ 150 kg 0'95 ÷ 1'15, mięsne

o wadze 110 kg 87 ÷ 95, maciory i kastraty 80. Tendencja dla trzody chlewnej, zwłaszcza doborowej zwykłowa.

Poznań. — Urzędowe sprawozdanie targowe komisji notowań cen z końca sierpnia — w \mathcal{Z} za 100 kg żywej wagi: woły pełnom. wytucz nieopręg. 64 ÷ 70, mięsiste tucz. do 3 lat 54 ÷ 60, starsze 48 ÷ 54, miernie odżyw. 42 ÷ 46, buhaje wytucz. pełnom. 60 ÷ 64, tucz. mięsiste 54 ÷ 58, nietucz. dobrze odżyw. 46 ÷ 50, miernie odżyw. 40 ÷ 44, krowy wytucz. pełnom. 60 ÷ 66, tucz. mięsiste 52 ÷ 58, nietucz. dobrze odżyw. 36 ÷ 40, miernie odżyw. 20 ÷ 22, jałowice wytucz. pełnom. 64 ÷ 70, tucz. mięsiste 54 ÷ 60, nietucz. dobrze odżyw. 48 ÷ 54, miernie odżyw. 36 ÷ 40, cielęta najprzedn. wytucz. 74 ÷ 80, tucz. 66 ÷ 72, dobrze odżyw. 58 ÷ 64, miernie odżyw. 50 ÷ 56, owce 64 ÷ 70, świnie pełnom. 120 ÷ 150 kg 120 ÷ 134, — 100 ÷ 120 kg 120 ÷ 126, — 80 ÷ 100 kg 112 ÷ 119, mięsiste ponad 80 kg 100 ÷ 110, maciory i późne kastraty 110 ÷ 120. Przebieg targu ożywiony.

MASŁO

— Notowania nabiału w sierpniu w porównaniu z notowaniami z lipca nie doznały poważniejszych zmian. Nieco wyższy przeciętnie poziom cen utrzymywał się przez cały okres sprawozdawczy i dopiero w pierwszych dniach września nastąpiła zmiana notowań. W połowie miesiąca sprawozdawczego nastąpiło zmniejszenie produkcji mleka w kraju, głównie naskutek niedoboru zielonych pasz, spowodowanego posuchą, i równoczesne zmniejszenie eksportu — co w rezultacie nie wywołało zmiany notowań.

Warszawa. — Notowania urzędowe masła w/g Komisji Notowań Cen Nabiału z dn. 1/IX — w \mathcal{Z} za 1 kg w hurcie: wyborowe I gat. w drobnym opakowaniu firmowym 2'70, wyborowe w opakowaniu firmowym 2'80, wyborowe I gat. bez opakowania 2'60, mleczarskie deserowe II gat. 2'30, mleczarskie solone 2'10, ośelkowe wiejskie 1'90.

Poznań. — Notowania masła ze śmietany pasteuryzowanej w/g Związku Gospodarczego Spółdzielni Mleczarskich z końca sierpnia — w \mathcal{Z} za 1 kg franco stacja załadowcza: wyborowe I gat. 3'15, — II gat. 3'00, — III gat. 2'80. Tendencja stała.

Katowice. — Notowania masła w/g Komisji Notowań Cen Nabiału z końca miesiąca — w \mathcal{Z} za 1 kg w hurcie: I gat. 3'20, — II gat. 3'00, kuchenne 2'80, wiejskie 2'70. Tendencja niższkowa.

JAJA

— Na krajowym rynku jaczarskim w sierpniu panowała — podobnie jak i w lipcu — ożywiona i mocna tendencja. Najpomyślniej kształtował się rynek w I połowie miesiąca, ponieważ zarówno zapotrzebowanie jaj dla celów eksportowych, jak i dla spożycia wewnętrznego, stało na wysokim poziomie, a dowozy jaj nie były zbyt wielkie. W II połowie sierpnia nastąpiło nieznaczne osłabienie rynku naskutek zmniejszonego popytu wewnętrznego i nieco większych dowozów. Zapotrzebowanie eksportowe utrzymywało się nadal w poprzednich rozmiarach, co też spowodowało, że notowania jaj w okręgach eksportowych były naogół nieco wyższe od notowań w okręgach eksportowo biernych.

Warszawa. — Notowania jaj w/g Związku Spółdz. Mlecz. i Jajczarskich z końca sierpnia — w \mathcal{Z} za skrzynię à 1 440 szt. 68 ÷ 80 zależnie od jakości.

Kraków. — Notowania jaj w/g Małopolskiego Związku Mleczarskiego z końca miesiąca — w \mathcal{Z} za skrzynię à 1 440 szt. w hurcie: oryginalne 80 ÷ 85. Dowozy silniejsze przy słabym zapotrzebowaniu miejscowym. Ceny utrzymane a nawet zwiększające dzięki dużym zakupom ze strony eksportu.

Poznań. — Notowania jaj w/g Związku Gospodarczego Spółdz. Mlecz. z końca sierpnia — w \mathcal{Z} za skrzynię à 1 440 szt.: eksportowe 95. Tendencja utrzymana.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 2 do 7 września 1935 r.

Okres sprawozdawczy — pierwszy po zakończeniu feryj letnich — minął pod znakiem osłabienia kursów oraz ograniczonych obrotów. Akcje Banku Polskiego, które na początku okresu niższkowały, a w końcu — lekko zwyżkowały, zamknęły okres dość poważną stratą \mathcal{Z} 0'75. Pozostałymi akcjami zawierano tylko sporadyczne transakcje i to na minimalne kwoty, przyczem akcje Warsz. Tow. Fabryk Cukru niższkowały o \mathcal{Z} 0'50, a Lilpopa o \mathcal{Z} 0'10, akcje Norblina zamknęły okres na zero. Natomiast akcje Warsz. Tow. Kopalń Węgla, zwyżkując w dalszym ciągu, wykazały zysk \mathcal{Z} 0'25, a akcje Starachowic zwyżką notowań o \mathcal{Z} 0'20 częściowo wyrównały zesłookresową

stratę. W stosunku do notowań z okresów poprzedzających — akcje Modrzejowa spadły o \mathcal{Z} 0'05.

Na giełdach prowincjonalnych — zawarto jedynie drobne transakcje akcjami Banku Polskiego po kursie utrzymanym; na giełdach: krakowskiej i lwowskiej — do transakcji akcjami nie doszło.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (woluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
		\mathcal{Z} za akcję		
Bank Polski	\mathcal{Z} 100	92'50	91'50	91'75
Częstocice	\mathcal{Z} 100			32'50
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	\mathcal{Z} 100			35'25

Warsz. T-wo Kopalń				
Węgla	\mathcal{Z} 100	.	.	11'50
Lilpop	\mathcal{Z} 25	9'20	9'00	9'00
Modrzejów	\mathcal{Z} 50	.	.	4'20
Norblin	\mathcal{Z} 100	.	.	33'00
Starachowice	\mathcal{Z} 100	34'00	33'25	34'00

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcjami w okresie sprawozdawczym nie obracano.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w \mathcal{Z} (maksimum i minimum; w nawiasach — ostatnie notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 92'50 (92'50 — 91'50).

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA

ZNIŻKA KONWENCYJNA DLA FARB DO BARWIENIA MASŁA I SERA. — Okólnikiem z dn. 2/IX 1935 r. Nr. D. IV 25 065/3,35 Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że stosownie do porozumienia, zawartego między Polską a Danją z dn. 10/I 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 53, poz. 344) ze stawki konwencyjnej \mathcal{Z} 200 od 100 kg korzystają jedynie objęte poz. 417 p. 2 tar. celn. farby orleańskie, rozarte z wodą lub olejem, przeznaczone do barwienia masła lub sera. Wszystkie inne towary, podpadające pod poz. 417 p. 2 tar. celn., jak np. gliny, farby, rozarte z wodą, klejem, olejem i t. d. — zawierające barwnik organiczny, ze zniżki takiej nie korzystają.

ZWROT CŁA PRZY WYWOZIE SZYN TRAMWAJOWYCH. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 66, poz. 415 ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln., z dn. 22/VIII 1935 r., nadające nowe brzmienie p. 2 § 1 rozporządzenia z dn. 25/X 1934 r. w sprawie zwrotu cła przy wywozie niektórych towarów.

Jak wiadomo, punkt ten obejmował dotychczas szyny kolejowe o wysokości powyżej 90 mm również z końcami frezowanymi i otworami, nie obejmował natomiast szyn tramwajowych (żłobkowych). Z uwagi na to, że eksport tych szyn w ostatnich czasach przedstawia widoki rozwoju, zaszła konieczność uzupełnienia wspomnianego wyżej rozporządzenia przez nadanie odpowiedniego brzmienia p. 2 § 1. Obecnie zatem szyny tramwajowe mogą korzystać ze zwrotu cła, przewidzianego dla szyn kolejowych o wysokości powyżej 90 mm, wynoszącego \mathcal{Z} 2'90 od 100 kg.

DOSTOSOWANIE PRZEPISÓW O POSTĘPOWANIU, ZWIĄZANEM Z PRYZNANANIEM ZWROTU CŁA, DO ZMIAN W ZAKRESIE ZWROTÓW CŁA. — W związku ze zmianami rozporządzeń o zwrocie cła przy wywozie lnu i pakuł lnianych oraz przy wywozie zbóż i produktów przemianu niezbędnym się stało wprowadzenie odpowiednich drobnych zmian do rozporządzenia z dn. 27/X 1934 r. o postępowaniu, związanem z przyznawaniem zwrotów cel przy

wywozie zagranicę niektórych towarów („Dz. Ust. R. P.” Nr. 97, poz. 891). Jak wiadomo, rozporządzeniem z dn. 16/II 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 14, poz. 79) uchylony został zwrot cła przy wywozie pakuł lnianych, rozporządzeniem zaś z dn. 31/VII 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 58, poz. 373) wprowadzono zwrot cła przy wywozie strączkowych, grochu polewanego i nasion oleistych.

Obecnie zmiany te uwzględniono również w rozporządzeniu o postępowaniu, związanem z przyznawaniem zwrotów cel przy wywozie niektórych towarów, przez skreślenie względnie dopisanie wymienionych wyżej towarów w odpowiednich paragrafach tego rozporządzenia — stosownie do obowiązującego stanu rzeczy.

UPOWAŻNIENIE DYREKCJI CEL I URZĘDU CELNEGO W GDYNI DO ZWROTU STRONOM UISZCZONYCH NALEŻNOŚCI CELNYCH. — Zarządzeniem Ministra Skarbu z dn. 29/VIII 1935 r. Nr. D. IV 20398/2/35 zostały upoważnione dyrekcje cel oraz Urząd Celny w Gdyni do zarządzania we własnym zakresie zwrotu stronom różnicy uiszczonych należności celnych w przypadkach, gdy zniżki celne lub zwolnienie od cła, udzielane na podstawie postanowień taryfy celnej lub art. 23 ust. 1 prawa celnego, zostały przez Ministerstwo Skarbu przyznane dla danego towaru po dokonaniu przez stronę ocenia tągoż.

PRZYWÓZ KULTUR BAKTERYJNYCH. — Okólnikiem z dn. 31/VIII 1935 r. Nr. D. IV 19687/2/35 Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Opieki Społecznej wyjaśniło, że na przywóz i odprawę celną kultur bakteryjnych oraz grzybków kefirowych, objętych pozycją 391 taryfy celnej, nie jest wymagane ani pozwolenie Ministerstwa Skarbu, ani też Ministerstwa Opieki Społecznej. Natomiast przywóz i odprawa celna surowic i szczepionek, objętych pozycją 391 taryfy celnej, może odbywać się tylko za każdorazowym pozwoleniem Ministerstwa Opieki Społecznej, przyczem na przywóz i odprawę bez cła surowic, objętych pozycją 391 p. 2 tar. celn., wymagane jest ponadto pozwolenie Ministerstwa Skarbu.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

WYSTAWA DROGOWA. — W dn. 7 b. m. odbyło się w gmachu Politechniki Warszawskiej otwarcie Wystawy Drogowej. W uroczystości wzięli udział Panowie Ministrowie: Spraw Wewnętrznych M. Zyndram Kościółkowski, Komunikacji Inż. M. Butkiewicz, Przemysłu i Handlu H. Floyar-Rajchman, Poczty i Telegrafów Inż. E. Kaliński, Panowie Podsekretarze Stanu zainteresowanych resortów, przedstawiciele władz, wojskowości, miasta, korpus dyplomatyczny oraz liczni reprezentanci sfer gospodarczych, przemysłowych i handlowych, samorządów, prasy i t. d.

Przybyłego na uroczystość otwarcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej powitał u wejścia na Wystawę Prezes Rady Głównej Ligi Drogowej P. Podsekretarz Stanu w Min. Komunikacji Inż. Bobkowski następującym przemówieniem:

„Od czasu swego powstania Liga Drogowa zgodnie z postanowieniami swojego statutu postawiła sobie za cel szerzenie w społeczeństwie polskim poczucia konieczności naprawy i szerokiej rozbudowy sieci drogowej w Polsce oraz pogłębienie świadomości społeczeństwa, że pierwszym warunkiem bezpie-

czeństwa Państwa i jego rozwoju gospodarczego jest bogata i dobrze rozwinięta sieć drogową. Liga Drogowa, szerząca tę ideę kultury i rozbudowy polskich dróg, postanowiła wykazać w sposób najbardziej przystępny i przejrzysty potrzeby gospodarki drogowej naszego Państwa. W tym celu postanowiono 6 miesięcy temu zorganizować w kraju Wystawę Drogową, która miała zobrazować możliwie najgruntowniej wszystko to, co wiąże się bezpośrednio z problemem drogowym. Liga pragnęła zobrazować nasze potrzeby w drogownictwie, wykazać otwarcie w tym kierunku nasze bolączki i niedomagania, zaznajomić nasze społeczeństwo z dotychczasowymi pracami drogowymi na obszarze naszego kraju od zamierzchłej przeszłości aż do dnia dzisiejszego wraz z planami drogowymi na przyszłość. Liga pragnęła w ten sposób rozbudzić w jaknajszerszych warstwach świadomość ważności dróg, jako jednego z najważniejszych zadań ogólnopństwowych, pragnęła podjętym wysiłkiem organizacyjnym wystawy wydobyć z ogółu jak również z każdego z osobna maksimum dobrej woli i sił dla realizacji programu drogowego.

Liga pragnęłaby wpoić przekonanie, że dobre drogi prowadzą do dobrobytu kraju, że są one podstawą rolnictwa, przemysłu i spółdzielczości, że bezpieczeństwo Państwa i rozwój motoryzacji wymagają zmodernizowanej sieci drogowej, i że drogi powinniśmy budować wysiłkiem i pracą wszystkich obywateli. Z tą samą myślą prowadziła Liga Drogowa poprzednio intensywną akcję nad rozpowszechnieniem Pożyczki Inwestycyjnej i użycia jej na budowę dróg, oraz pogłębiła zagadnienie świadczeń obywateli w naturze na rzecz rozbudowy sieci drogowej w kraju. Wystawa pomyślana jest w ten sposób, aby nawet najmłodsze pokolenie mogło zrozumieć i wczuć się w doniosłość zagadnienia, że wielka Polska musi posiadać dobre drogi, które powstać mogą tylko wysiłkiem i pracą całego społeczeństwa.

Wystawę, którą dzisiaj otwieramy, zdołaliśmy zorganizować dzięki wielkiemu poparciu Rządu, samorządu, banków, interesujących się rozwojem drogownictwa, za które składam najgorętsze podziękowanie.

Specjalnie gorąco dziękuję prasie i Polskiemu Radu, które nie tylko bezinteresownie i z największym oddaniem udzieliły Komitetowi Wystawy swoich szpalt i mikrofonów, ale poświęciły bezpośrednio wiele własnego zainteresowania do spopularyzowania Wystawy".

Po przemówieniu Pan Prezydent Rzeczypospolitej d konał symbolicznego otwarcia Wystawy przez przecięcie wstęgi, poczem wraz z towarzyszącymi mu osobami, oprowadzany przez Panów: Komisarza Wystawy St. Tyszkiewicza, Prezesa Ligi Drogowej Inż. A. Bobkowskiego i Prezesa Komitetu Wykonawczego Z. Grabskiego, zwiedzał poszczególne sale. W sali niemieckiej witał Pana Prezydenta Rzeczypospolitej P. Ambasador Moltke.

Wystawa Drogowa, której inicjatorem i realizatorem była Liga Drogowa, jest jednym z czołowych elementów akcji, mającej na celu zapoznanie społeczeństwa z zagadnieniem drogowym w Polsce. Oczywiście, nie chodzi o wzbudzenie zainteresowania powierzchownego i przemijającego, ale o nawiązanie

kontaktów stałego, o wprzęgnięcie społeczeństwa do pracy pozytywnej i skoordynowanie jego wysiłków w tym kierunku z ogólną polityką drogową Rządu. Ta kolaboracja jest istotnym warunkiem powodzenia rozpoczętej akcji; najistotniejsze wysiłki czynników rządowych lub samorządowych spełzną bowiem na niczym, gdy natrafiają na bierność społeczeństwa, które — nieodczuwając potrzeby posiadania dobrych dróg, gęstej sieci komunikacji i odpowiednio rozwiniętej motoryzacji — będzie zachowywać jedynie rolę obserwatora, a co najwyżej rolę krytyka.

Tej właśnie ewentualności ma zapobiec Wystawa, organizowana nie dla szczupłego grona fachowców-speców drogowych, ale dla wszystkich, dla których dobra droga jest jednym ze składników racjonalnie prowadzonego gospodarstwa narodowego. W perspektywnym skrócie ma ona zobrazować zagadnienie drogowe w przeszłości, zbilansować stan posiadania obecny i wyciągnąć wnioski na przyszłość, t. zn. ustalić potrzeby i możliwości ich sfinansowania, kolejność poszczególnych robót ze względu na ich znaczenie gospodarcze, wojskowe i t. d. A braki do odrobienia są duże, w skali państw zachodniej Europy — nawet wręcz ogromne.

Wystawa ma również wykazać, że dobra droga nie jest celem sama w sobie, a jedynie etapem — etapem, z którym związane są dalsze — zatrudnienie, zwiększenie produkcji, motoryzacja, turystyka i t. d.

Szczególnie mocno jest związana z zagadnieniem drogowym właśnie motoryzacja; dobre drogi bowiem ułatwiają i przyspieszają rozbudowę motoryzacji, i odwrotnie — szybkie tempo motoryzacji powoduje intensywną rozbudowę dróg. Żadnego z tych elementów rozpatrywać oddzielnie i „leczyć” w oderwaniu od drugiego nie można, nienarażając się na niepowodzenie. Wzrost bowiem liczby pojazdów motorowych jest bezpośrednim następstwem taniości eksploatacji, o której w poważnym stopniu decyduje stan dróg; z drugiej strony — duże wydatki na budowę, ulepszenie i konserwację dróg mogą być tylko pokrywane zwiększającymi się wpływami z różnego rodzaju opłat od pojazdów, zmieniającymi się proporcjonalnie do liczby kursujących. Hasło więc: „motoryzujemy się” — jest równoznaczne z hasłem: „budujemy drogi”.

Ekspozyty Wystawy Drogowej zostały zgromadzone w gmachu t. zw. nowej kreślarni oraz na terenie ogrodu Politechniki.

Przedsiónek wypełnia na wysokości 2 pięter „Szlak Marszałka Piłsudskiego” (Kraków — Kielce — Warszawa — Wilno — Żułów), projektowany przez Ligę Drogową jako widomy pomnik ideologii Pierwszego Budowniczego Polski, a zwłaszcza propagatora rozbudowy sieci drogowej w całym kraju.

Podziemia Politechniki oddano działowi nauko-badawczemu, który zgromadził tu swoje wyniki badań w zakresie materiałów drogowych i nawierzchni.

Jedna z sal parterowych gromadzi ekspozyty naszego przemysłu drogowego, a więc: kamieniolomy, przemysł cementowy i asfaltowy oraz ekspozyty firm, budujących drogi — mające na celu zobrazowanie dotychczasowego dorobku i możliwości dalszego rozwoju. W drugiej sali mieści się grupa przemysłu

motoryzacyjnego z Państwowymi Zakładami Inżynierji na czele, demonstrująca produkcję samochodów i pojazdów mechanicznych.

Dział historyczny Wystawy, zajmujący jedną z sal na I piętrze, przedstawia w szeregu obrazów rozwój historyczny dróg w Polsce, poczynając od epoki Kołodzieja Piasta, a kończąc na szeregu nowoczesnych autostrad. W sekcji historycznej wojskowej zilustrowane jest znaczenie dróg na froncie francuskim, odbudowa dróg i mostów przez wojsko po wojnie i po powodziach oraz praca w okresie ostatnich lat, prowadzona przez K. O. P. przy odbudowie dróg i mostów. Ekspozyty Ministerstwa Komunikacji, zajmujące osobną salę, obejmują bogaty dział budowy dróg, mostów, ulepszonych nawierzchni i konserwacji dróg.

Salę na II piętrze gromadzą: pierwsza — ekspozyty niemieckie, głównie w zakresie budowy autostrad, oraz druga — ekspozyty, przygotowane przez samorządy.

W oddzielnych pokojach zgrupowane są ekspozyty kamieniołomów państwowych w Janowej Dolinie i w Zagnańsku oraz szereg modeli, przedstawiających wzorowe osiedla robotnicze, budowane przy kamieniołomach.

Na terenie ogrodu Politechniki w specjalnie zbudowanych pawilonach wielki przemysł drogowy polski i niemiecki zapoznaje zwiedzających z przemysłami: cementowym, naftowym, ciężkim, klinkierowym i t. d.; wystawione są więc tu wielkie walce parowe i maszyny, używane wyłącznie przy budowie autostrad, betoniarki i t. p.

Specjalny pawilon, organizowany przez Wydział Turystyki Min. Komunikacji, obrazuje zapomocą barwnych map, fotografii, modeli i rysunków ruch turystyczny w Polsce.

Na drogach ogrodu ułożone zostały najrozmaitszego rodzaju próbne odcinki dróg, a więc z kostki kamiennej, kostki cementowej, betonowe, klinkierowe, asfaltowe, nawierzchnie rusztowe i t. d.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

PRZYBYCIE M/S „PIŁSUDSKI” DO GDYNI. —

W dn. 12 września r. b. przybył do Gdyni — swego portu macierzystego — m/s „Piłsudski”. O godz. 9½ rano holownik „Tur” z pilotem i przedstawicielami prasy wyszedł na redę portu gdyńskiego na spotkanie zbliżającego się polskiego transatlantyku. Na redzie pilot i dziennikarze przeszli na pokład statku.

W chwili wejścia statku do portu stojące w porcie okręty powitały m/s „Piłsudski” rykiem syren. Na dworcu morskim i na nabrzeżach zebrały się tysiączne tłumy publiczności. Gdy m/s „Piłsudski” zbliżył się do nabrzeża Francuskiego, orkiestra marynarki wojennej odegrała hymn narodowy, a następnie Pierwszą Brygadę.

Po zrzuceniu trapów pierwszy wszedł na pokład statku Pan Minister Przemysłu i Handlu Henryk Floyar-Rajchman w towarzystwie P. Komisarza Rządu w Gdyni Sokoła, P. Dyrektora Urzędu Morskiego Łęgowskiego oraz szeregu wyższych urzędników.

Uroczystość poświęcenia bandery m/s „Piłsudski” przed pierwszą podróżą statku do Ameryki odbędzie się w dn. 14 b. m.

ODJAZD S/S „KOŚCIUSZKO”. — W dn. 10 b. m. s/s „Kościuszko” wyruszył w ostatnią swą tegoroczną wycieczkę, udając się do Konstancy przez kanał Kiloński, Kadyx, Algier, Pireus i Konstantynopol. Po przybyciu do Konstancy „Kościuszko” rozpocznie pracę na linii palestyńskiej i w dn. 2/X wyruszy w podróż do Jaffy, dublując rejsy z s/s „Polonia”.

WIZYTA ZAGRANICZNYCH ATTACHÉS WOJSKOWYCH W GDYNI. — W dn. 9 b. m. do Gdyni przybyła wycieczka attachés wojskowych, akredytowanych przy Rządzie

polskim, oraz bawiący chwilowo w Polsce wyżsi oficerowie armij państw obcych: Szef Sztabu Generalnego belgijskiego Gen. van den Bergen, Gen. armii francuskiej Poupinelle oraz kilku innych oficerów francuskich, norweskich i lotewskich. Gościom towarzyszyli: Szef Sztabu Głównego Gen. Stachiewicz, Podpułk. Englisch oraz szereg polskich oficerów.

W Gdyni wycieczka powitana została przez Dowódcę Floty Konradmirała Unruga, Dowódcę Obrony Wybrzeża Komandora Frankowskiego i grupę wyższych oficerów floty i oddziałów Obrony Wybrzeża.

Goście zwiedzili miasto i porty — handlowy i wojenny, po śniadaniu zaś udali się do Jastrzębiej Góry.

RYNEK FRACHTOWY. — Na rynku La Platy w tygodniu sprawozdawczym panowała lepsza tendencja, zafrachtowano ogółem z zboże 24 statki o łącznym tonnażu 164 580 t przy załadunku głównie we wrześniu.

Ruch na rynkach północno-amerykańskim i kanadyjskim był bardzo ograniczony, z Montreal frachtowano zboże do portów Anglii po ustalonej stawce sh 1/6, z Rango złom do Ardrossan po sh 12/-, a do Yawata po sh 11/3. W wywozie cukru z Kuby zafrachtowano kilka dużych statków do portów Anglii i kontynentu po sh 12/-.

Na rynkach Dalekiego Wschodu notowano mocną tendencję, przyczem brak było tonnażu do załadunku we wrześniu. W wywozie ryżu z Sajgonu do Francji stawki frachtowe zwykływały i wynosiły sh 24/- dla większych, a sh 24/3 dla średnich statków na wrzesień, za węgiel zaś z Port Redon do Francji płacono sh 19/6 na wrzesień/październik. Stawki na soję z portu Dalny osiągnęły sh 22/3 przy silnem zainteresowaniu tonnażem. Również eksport pszenicy z Australji był ożywiony — zarówno z Sydney, jak i z portów południowych do Europy, natomiast trudno było o tonnaż do portów Dalekiego Wschodu.

Rynek dunajski nie wykazywał zapotrzebowania tonnażu, mimo iż ostatnio Rumunja sprzedała Grecji 30 tys. t zboża. W portach czarnomorskich Z. S. R. R. frachtowano głównie zboże do portów Anglii i kontynentu po stawce sh 9/10½.

POCZTA I TELEGRAF

WPLYWY I ROZCHODY PRZEDSIĘBIORSTWA „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON” W LIPCU 1935 R. przedstawiały się, jak następuje (w zł):

	Wpływy	Rozchody
Dyrekcje poczt i telegrafów	1 724 84	419 953 39
Urzędy pocztowe, telegraf. i telef.	13 854 118 46	10 082 038 22
Radjotelegraf	388 830 80	924 597 26

Państwowy Instytut Telekom.	2 042 25	41 105 26
Główny Skład Materj. Poczt.	81 28	30 147 65
Główny Skład Materj. Teletechn.	—	8 864 20
Izba Kontroli Rachunkowej P. i T.	74 00	60 348 09
Emerytura	8 149 05	1 737 104 63
Przelew z tytułu państw. podatku doch. i opłat emeryt.	—	1 352 736 45
Długi i gwarancje	—	105 416 00
Razem:	14 255 620 68	14 762 311 15

Nadwyżka rozchodów nad wpływami z Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” w lipcu 1935 r. wynosiła zł 506 690·47.

Niezależnie od tego dochody i wydatki Zarządu, wykonywanego przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów, stanowiły: zł 195 45 w dochodach i zł 180 731·40 w wydatkach.

Wpływy urzędów pocztowo-telegraficznych obejmują m. in. dochód z następujących opłat (w zł):

Pocztowe . . .	8 702 803 03
Telegraficzne . .	563 145 06
Telefoniczne . . .	3 663 317 81

Natomiast w wydatkach urzędów pocztowo-telegraficznych znajdują się m. in. następujące pozycje (w tys. zł): na wykup akcyj Polskiego Radja 837, na spłatę pożyczki kablowej 1 120, na spłatę pożyczki angielskiej 202.

Dochody z radjotelegrafu składają się głównie z opłat radjotelegraficznych w kwocie zł 133 094·51 oraz z opłat radjofonicznych w kwocie zł 247 382·75.

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

Wydawanie „Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” — dekret z dn. 6/IX 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 68/1935, poz. 423).

ROZPORZĄDZENIE MINISTRÓW:

Przymusowa sprzedaż nieruchomości w pasie granicznym — rozp. Ministra Sprawiedl. z dn. 5/IX 1935 r., wyd. w poroz. z Ministrem Spraw Wewnętrznych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 68/1935, poz. 429).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

25 września:

— „T-wo Bud. i Eksploat. Teatrów”, S. A. — o g. 17 w teatrze Polskim w W-wie, Słowackiego 2.

27 września:

— „Cukrownia Opalenica”, S. A. — o g. 11 w kasynie urzęd. S-ki w Opalenicy.

— „Sandom.-Wielkopol. Hodowla Nasion”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Żórawia 23 m. 6.

28 września:

— „Ziemsk. T-wo Parcel.”, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki we Lwowie, Szajnochy 2.

30 września:

— „Polska Foresta”, S. A. — o g. 16 w lok. Powsz. B-ku Kred. w Lwowie, Jagiellońska 7.

— „Cukrownia Chełmża”, S. A. — o g. 10½ w hot. Pomorskim w Chełmży.

— S. A. Przem.-Leśna „Las” — o g. 16 w lok. S-ki w W-wie, pl. Żelaznej Bramy 1.

— „Zakłady Hohenlohego—Hohenlohe-Werke”, S. A.— o g. 12 w lok. S-ki w Wełnowcu, G. Śląsk.

— „Cukrownia Strzyżów”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Krak.-Przedm. 17 m. 22.

— „Babino-Tomachowska Cukrownia”, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w W-wie, Jasna 8.

3 października:

— Zakł. Przem. „Chęciny”, S. A. — o g. 11 w kanc. Not. W. Janiszowskiego w Kielcach, Sienkiewicza 5.

— Zakł. Chem. „LaoKoon”, S. A. — o g. 19 w lok. Izby Handl.-Przem. we Lwowie.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI, OPŁATY I MONOPOLE

„KRYTYKA” USTAWY STEMPOWEJ

W zeszycie 15 „Przeglądu Gospodarczego”, zaopatrzonym w datę 1 sierpnia 1935 r., znajduje się artykuł p. t. „Smutne refleksje na temat opłat stempowych”, oznaczony kryptonimem „(pr.)”. Artykuł ten zawiera szereg zarzutów przeciw polskiemu prawodawstwu w zakresie opłat stempowych. Zarzuty, o których mowa, należy rozważyć nie tylko ze stanowiska polityki prawodawczej; stanowią one bowiem jednocześnie znamieny dokument psychologiczny: są typowym przykładem rozpowszechnionych u nas, bardzo niewłaściwych, dziwnie niepoważnych, metod krytyki, stosowanej wobec poczynań naszej władzy państwowej w dziedzinie skarbowości.

Po stwierdzeniu, iż w 1926 r. została ogłoszona polska ustawa o opłatach stempowych, obejmująca całokształt tego przedmiotu, znajduje się w omawianym artykule informacja, że „o drazę¹⁾... budzić musiało w czytelniku ustawy aż 181 artykułów, zajmujących 36 stron Dziennika Ustaw plus 201 paragrafów rozporządzenia wykonawczego, zajmujących tyleż stron Dziennika Ustaw”.

Odraza jest zjawiskiem psychicznym, należącym do sfery uczuć. Z tego wynika, że odraza sama przez się nie może być przedmiotem dyskusji. Bo czy można zapomocą perswazji, argumentacji, polemiki wytworzyć w kimś uczucie pewnego rodzaju lub zniweczyć pewne uczucie, które już w czyjejs psychice istnieje.

Lecz co innego odraza sama przez się, a co innego użewniętrzenie jej. Przejawianie odrazy lub jej ukrywanie są zależne od woli; wolą może kierować intelekt, on zaś jest par excellence dziedziną, podległą logice, wpływom argumentacji, działaniu rozważki, jest sferą, dającą się kształtować zapomocą dyskusji. Wychodzę z założenia, że wszystko, co człowiek, czyni świadomie, powinien czynić dla osiągnięcia jakiegoś celu, i wobec tego zapytuję: jaka myśl tkwi w przytoczonym wyżej zarzucie, jaka może być korzyść stąd, że autor omawianego artykułu przejawiał odrazę, jakie można z tego zarzutu wysnuć wskazania praktyczne dla pracy prawodawczej?

Otóż, ustawa o opłatach stempowych oraz rozporządzenie wykonawcze obejmowały w 1926 r. razem 382 artykuły bądź paragrafy. Natomiast Kodeks Zobowiązań wraz z przepisami wprowadzającymi zawierają 695 artykułów, Kodeks Handlowy i przepisy wprowadzające 766, Kodeks Karny (wraz z prawem o wykroczeniach i przepisami wprowadzającymi)—392, Kodeks Postępowania Cywilnego i przep. wprov. „aż” 990. Skoro już 382 wywołało odrazę, to jak niezmierna musi być ta odraza, która kojarzy się z 990 numerowanymi normami. Należy też podkreślić, że „przepisy wprowadzające” kodeksy utrzymały w mocy długi szereg tekstów ustawowych, które wprawdzie dotyczą przedmiotu, unormowanego przez dany kodeks, ale które jednak nie zostały przez dany kodeks recypowane. Dopiero kodeks plus normy dawniejsze, utrzymane w mocy, tworzą całokształt. Jak wielkie rozmiary przez to powstają, nie trzeba sobie wyobrażać, gdyż można konkretnie poznać: przy pomocy wydawnictw, w których przepisy dawniejsze, a jeszcze

¹⁾ Wszystkie podkreślenia moje (przyp. aut.).

obowiązujące, zostały zebrane. Wreszcie bywają w kodeksach luki, których wypełnienie ustawodawca *expressis verbis* poruczył władzy wykonawczej: np. w związku z Kodeksem Handlowym zostały wydane liczne normy, dotyczące rejestru handlowego.

Okazuje się więc, że polskie prawo o opłatach stemplowych — w postaci, jaką miało w 1926 r. (a już ta postać pierwotna odrazę wywołała) — nietylko nie jest najdłuższe z polskich kompleksów prawodawczych, ale nawet bardzo pozostaje w tyle poza innymi kodyfikacjami. Podkreślić bowiem należy, że artykuł 171 u. o. s.¹⁾, zawierający bardzo długi katalog przepisów dawnych, które przestały obowiązywać z dniem wejścia u. o. s. w życie, utrzymuje w mocy tak minimalną garsteczkę przepisów dawnych, że niema wogóle porównania z tą wielką armią przepisów dawnych, z którą sprzymierzył się np. Kodeks Zobowiązań. Wobec powyższego nie jest jasne, dlaczego autor „smutnych refleksyj” obrał sobie akuratnie prawo o opłatach stemplowych za cel swoich ćwiczeń strzeleckich. Duże rozmiary ustaw i rozporządzeń są zjawiskiem powszechnym. Skoro to powszechne zjawisko jest równocześnie tak dalece ujemne, że aż odrazę skutkuje, to autor powinien był wyjaśnić dokładnie przyczyny tego stanu rzeczy, który autora tak bardzo niepokoi oraz wskazać środki zaradcze. Tego jednak autor nie uczynił, lecz poprzestał na stwierdzeniu faktu (i to tylko co do opłat stemplowych), zatajając znane mu niewątpliwie, lecz jeszcze szerokiemu ogółowi niedostępne, nowe metody prawodawcze. Wprawdzie autor przepowiada rychłe narodziny nowej polskiej ustawy o opłatach stemplowych²⁾, mianowicie na dzień 1 lipca 1936 r., t. j. na dzień, w którym „pierwotna ustawa święcić będzie dziesięcioletni jubileusz”. Autor już wie, że nowa ustawa będzie „krótsza” i mimo to „jaśniejsza”. Lecz co z tego, że odraza, którą budzą ustawy długie, już wkrótce przestanie być aktualna w zakresie opłat stemplowych, skoro pozostaną przy życiu takie olbrzymy jak wymienione wyżej kodeksy, jak prawodawstwo agrarne lub oddłużeniowe, lub o ubezpieczeniach społecznych i t. d. i t. d. Dla dobra ogólnego powinien był autor odpowiedzieć na następujące pytania: jeżeli ustawa, złożona z 181 artykułów, jest za długa, to ile jest w sam raz? w razie odpowiedzi, że np. 120, to dla czego tyle, a nie np. 122 lub 117? jeśli 120, to które 61 artykułów należy skreślić, i dlaczego właśnie te?

Ponawiam pytanie już wyżej sformułowane: jaka myśl (i czy wogóle) tkwi w zarzucie, dotyczącym liczby artykułów?

Jeszcze jedna wątpliwość mnie dręczy. Jeśli — dajmy na to — liczba 120 jest tym kosmetykiem, którym nowa ustawa o opłatach stemplowych będzie nęciła, to co będzie, jeśli się okazało, że 120 nie wystarcza, że po zastosowaniu tego wymiaru są luki, że brak w ustawie odpowiedzi na istotne pytania, że gwoździ użyteczności należałoby dodać jeszcze (dajmy na to) 13? Co rozstrzygnie: estetyka czy użyteczność? Przychodzi mi tu na myśl aforyzm Rembrandta, według którego nie na to są obrazy, aby je obwąchiwać, i nasuwa mi się pytanie czy na to są ustawy, aby je... mierzyć?

Następny zarzut — to, że ustawę o opłatach stemplowych cechują „ciężki styl i język”. Znowu autor zastosował metodę głośności. Nie przytoczył ani jednego urywku z tekstu u. o. s. A powtórzona tylko co uwaga o stylu i języku tylko w takim razie miałaby wartość, gdyby autor przytoczył przynajmniej jeden urywek i zarazem podał swój własny tekst, służący do wyrażenia tej samej myśli; w ten bowiem sposób uzmysłowiłby, jak nie należy pisać, a jak powinniśmy pisać. Z takiego ujęcia mogłaby być korzyść, bo może czytelnicy (w szczególności legislatorzy), posługujący się do tej pory ciężkim stylem i błędnym językiem, poczęliby mówić i pisać

poprawnie. Skoro zaś autor smutnych refleksyj tak dalece smutkiem się przejął, że i tym razem wiedzę swą zataił, więc jego wypad w sferę lingwistyki jest jałowy, jest bezcelowy. A chyba nikt nie odmówi trafności memu twierdzeniu, już wyżej ujawnionemu, że wszystko, co człowiek czyni świadomie, powinien czynić dla jakiegoś celu.

W dalszym ciągu omawianego artykułu autor, stwierdziwszy, że w 1932 r. został ogłoszony po raz pierwszy tekst jednolity, uwzględniający nowe, wydane w pierwszych 4 latach obowiązującej u. o. s. i z początkiem roku piątego, podaje następującą informację: „Społeczeństwo, zgnębione mnogością wydanych przepisów ustawowych i wykonawczych oraz ogłoszonych wykładni urzędowych, przyjęło nowy tekst jako zapowiedź nowej ery w dziedzinie opłat stemplowych, ery stabilizacji przepisów prawnych... Niestety, radość była krótkotrwała, twórczość ustawodawcza nie dała za wygraną. Lata 1933 i 1934 przynoszą 15 nowelizacji...”

Śmiem twierdzić, że tekst tylko co przytoczony, o ile dotyczy nadziei „społeczeństwa” w związku z tekstem jednolitym ogłoszonym w 1932 r., jest wytworem najczystszej fantazji, nieobciążonej ani miligramem rozważli. Od lat jestem w ciągłym kontakcie urzędowym z osobami, zainteresowanymi w zakresie opłat stemplowych. Otóż, nietylko nie zdarzyło mi się usłyszeć że tekst ustawy o opłatach stemplowych, obowiązujący w danej chwili, jest już spetryfikowany na zawsze czy na pewien czas oznaczony, lecz przeciwnie owi interesanci domagają się często zmiany ustawy. I inaczej być nie może. Przypuszczenie, że ustawa nie będzie już ulegała zmianom — dowodziłoby tylko daleko posuniętego braku poczucia rzeczywistości. Każdy wie, że żyjemy w okresie, w którym fala życia jest nacechowana daleko posuniętą ruchliwością i zmiennością, że tempo życia jest bardzo przyspieszone, że zjawiska życiowe przybrały postać niebywale płynną. Gdy więc „panta rei”, to każdy rozumie, że również musi być bardzo szybkie tętno prawodawstwa, które wszak musi podążać za biegiem zjawisk życiowych, bo jest zadaniem prawodawstwa służyć aktualnym potrzebom życia. Napewno nikogo nie zdziwiło, gdy niedawno wyczytał w gazecie, że Rząd francuski w jednym dniu wydał 83 dekrety. Na całej kuli ziemskiej, a więc i u nas, maszyna prawodawcza pracuje od lat kilkunastu — i będzie musiała pracować jeszcze przez czas dłuższy — z całą energią. Specjalnie w Polsce (i jeszcze w kilku państwach, lecz nie wszędzie, bo nie wszędzie to potrzebne) działa pewien szczególny bodziec prawodawczy: odbywa się unifikacja tych działów prawa które zrazu były unormowane przepisami „dzielnicowymi”, przejętymi od państw rozbiornych.

Gdy praca wre na wszystkich polach, gdy wszyscy na całej linii są w pełni świadomi swych obowiązków, wyżej wyjaśnionych, autor smutnych refleksyj wymaga, aby ustawa o opłatach stemplowych nagle zastygła. A właśnie w zakresie opłat działa szczególny bodziec prawodawczy. Ustrój bowiem tej grupy danin publicznych opiera się nietylko na tem kryterjum, które jest myślą przewodnią w innych grupach: na tendencji dostarczeniu Państwu środków materialnych celem spełnienia jego zadań — bez nadmiernego obciążenia podatników. W zakresie opłat stemplowych ma nadto ważne znaczenie, że w tej grupie formalnymi przedmiotami opodatkowania są pewne ujęcia prawne, wytworzone w innych działach prawodawstwa, mianowicie w prawie prywatnym (cywilnym i handlowym) oraz w prawie administracyjnym. Rzecz jasna, że następstwo zmian tych tekstów postronnych, o które opiera się ustawa o opłatach stemplowych, staje się nieraz konieczną zmianą tekstu tej ostatniej ustawy. Jest ona więc jakby seismograf, odczuwający, jak wiadomo, dalekie wstrząsy skrupy ziemskiej.

Zabawna jest nonszalancja, z jaką autor smutnych refleksyj, celem uzasadnienia swej tezy o nadmiernej działalności

¹⁾ U. o. s. = ustawa o opłatach stemplowych.

²⁾ Patrz nadto „Sprawozdanie Centralnego Związku Przemysłu Polskiego z działalności w roku 1934” (Warszawa 1935), str. 38.

prawodawczej w zakresie opłat stemplowych poprzestaje na przytoczeniu ilości nowel. Posługuje się znowu mistyką liczb. Poprzednio—181 i 201, teraz—15. Wiem o tem, że tak niewybrednymi środkami można nieraz oddziałać skutecznie na umysły płytkie: umysły te bowiem pragną mieć wyrobione zdanie o każdej nasuwającej się kwestji, a wprawdzie nieraz są tego świadome, że każde zapatrywanie powinno być umotywowane, lecz są jednocześnie zbyt leniwe, zbyt mało usprawnione, aby mieć cierpliwość na wnikięcie w istotę rzeczy, a wobec tego zadowolają się każdą ym motywem, choćby niedorzecznym. Ale czy płytka demagogja jest zawsze na miejscu?

Otóż, umysłem płytkim — którym nie ubliża, że są płytkie, jeśli dążą do pogłębienia — przedstawiam do rozważenia następujące niewymyślne rozmyślenia: Ktoś twierdzi, że ilość tekstów ustawowych, poświęconych pewnemu przedmiotowi, zwiększyła się w pewnym kraju i w pewnym okresie o 15. Ktoś inny twierdzi, że w pewnym kraju i w pewnym okresie zwiększyła się o tyle a tyle: ilość samochodów i aparatów radiowych, że zwiększyło się o tyle a tyle: spożycie mydła i cukru. Te ostatnie cztery zwiększenia są niewątpliwie faktami dodatnimi, z czego oczywiście wynika, że nie wystarczy powiedzieć, iż coś się zwiększyło, aby tem samem wywołać konkluzję, że zwiększenie jest faktem ujemnym. A zatem rozpada się w proch zarówno inwektywa, oparta na 15 nowelach z lat 1933 i 1934, jakoteż dalsza, według której „piszący refleksje doliczył się przeszło 100 aktów ustawodawczych z zakresu opłat stemplowych, wydanych od 1926 r., nie licząc przepisów, zawartych w umowach między państwowymi”.

Było obowiązkiem autora smutnych refleksyj zbadać starannie każdą z nowel, w szczególności też genezę każdej, i tą drogą ustalić co do każdej z osobna, czy była potrzebna. Jeśli dana nowela nie była potrzebna, to o tyle zarzut o nadmierności prawodawstwa jest słuszny. Jeśli zaś dana nowela była potrzebna, to należało ją wydać, bo gdyby jej nie wydano, to autor smutnych refleksyj zasmuciłby się jeszcze więcej i wyrzekłaby najgłośniej na temat biurokracyjnej ospałości, braku wycucia potrzeb życia i t. p.

Lecz czego nie uczynił we właściwym czasie, t. j. przed oddaniem swych refleksyj do druku, to może uczyniłby teraz. Może odpowiedziałby na pytania następujące:

1. — Tekst jednolity z 1932 r. w szeregu postanowień (znowelizowanych następnie w art. LXXVII — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 93/1932, poz. 804) wiąże się z instytucjami prawnymi, unormowanymi przez dzielnicowe kodeksy postępowania cywilnego. W dn. 1/I 1933 r. wszedł w życie polski Kodeks Postępowania Cywilnego. Ponieważ według „smutnych refleksyj” wszelka zmiana tekstu jednolitego z 1932 r. jest herezją, więc zapytuję: czy należało zostawić bez zmiany tekst jednolity, przez co oczywiście powstałyby nonsensy, lub czy należało zaniechać wydania polskiego Kodeksu Postępowania Cywilnego (unifikacji postępowania cywilnego), byleby tylko nie popełnić grzechu, jakim jest zmiana u. o. s.?

2. — Art. 148 prawa o notariacie („Dz. Ust. R. P.” Nr. 84/1933, poz. 609) znowelizował ustawę o opłatach stemplowych, a stało się to głównie z dwóch powodów: a) ponieważ prawo o notariacie przeniosło instytucję „aktów sądowych”, o których mowa w p. 3 art. 30 tekstu jednolitego z 1932 r., b) ponieważ była korzystna koniunktura do uchylecia partykularyzmu, utrzymanego w art. 29 u. o. s. (o czem szczegółowo w moim komentarzu: w uw. 1 do art. 29). Autor „smutnych refleksyj” musi oświadczyć wyraźnie, czy mimo wyjaśnienia genezy art. 148 prawa o notariacie trwa przy swem zapatrywaniu, iż przepis ten był niedopuszczalny jako naruszający dogmat o niezmienności tekstu z 1932 r.

3 ÷ 4. — Nowelizacja u. o. s. nastąpiła też na mocy art. XLVII przepisów, wprowadzających Kodeks Zobowiązań („Dz. Ust. R. P.” Nr. 82/1933, poz. 599) oraz na mocy art. XLII przepisów, wpro-

wadzących Kodeks Handlowy („Dz. Ust. R. P.” Nr. 57/1934, poz. 503). Przyczyny są takie same jak wyżej pod p. 1, a więc i pytania takie same.

5 ÷ 8. — Na wniosek „sfer gospodarczych” zostały wydane następujące normy: a) rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. w sprawie opłat stemplowych, wiążących się z przejściem własności nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85/1933, poz. 642); norma ta ma na celu ułatwić bankom zbycie nieruchomości, na których była hipoteka na rzecz banku, a które bank był zmuszony kupić na licytacji w braku innych licytantów; b) ustawa z dn. 15/III 1934 r. w sprawie opłat stemplowych od spółek („Dz. Ust. R. P.” Nr. 29/1934 poz. 238), obniżająca stawkę z 2% na 1%; c) ustawa z dn. 15/III 1934 r. w sprawie ulg w zakresie opłat stemplowych od pism, stwierdzających czynności prawne, związane z portami polskiego obszaru celnego („Dz. Ust. R. P.” Nr. 29/1934, poz. 239); ustawa ta ma celu poparcie rozwoju Gdyni; d) p. 13 art. 1 oraz ust. 3 art. 5 ustawy z dn. 18/III 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 27/1935, poz. 200), mające na celu poparcie eksportu przez obniżenie opłat stemplowych od weksli, wiążących się z eksportem. Sądzę, że gdyby Rząd lub Izby Prawodawcze sprzeciwiły się wnioskowi „sfer gospodarczych”, uczyniłyby to jedynie z motywów natury gospodarczej lub fiskalnej. Gdy zaś stanowiska wnioskodawców i czynników rozstrzygających zostały uzgodnione, to czy mimo to należało zaniechać aktów prawodawczych, uznanych zgodnie za pożądane, mianowicie zaniechać na skutek mistyczo-religijnego lęku przed tabu, jakim autor smutnych refleksyj obwarował tekst z 1932 r.?

Z enuncjacją, dotyczącą nadmierności prawodawstwa, wiąże się w omawianym artykule passus następujący: „Do tego dochodzi.. aż 438 (!) wykładni urzędowych, ogłoszonych po dz. 1 lipca r. b., wykładni szczególnie ważnych dla podatników, gdyż one dopiero (często zapóźno) uczą istotnej treści ustawy”.

Przytoczony tekst napozór zawiera sprzeczność: Według niego wykładnie urzędowe są „szczególnie ważne dla podatników”, jednocześnie jednak wyraz „aż” oraz wykrzyknik w nawiasie wskazują, że autor nie jest zadowolony. Ponieważ zaś, wymieniwszy liczbę 438¹⁾, nie podał, jaka liczba byłaby odpowiednia (nie byłaby nadmierna) za okres 8½ lat, więc z tego wynika, że przyczyną smutku jest sam fakt istnienia wykładni. Powyższe sprzeczne enuncjacje dadzą się uzgodnić, jeśli przyjmemy, że zdaniem autora ustawa o opłatach stemplowych powinna być sama przez się tak dalece wyraźna, iżby wykładnie wogóle nie były potrzebne. Za takim rozumieniem przytoczonego tylko co tekstu, dotyczącego wykładni, przemawia zwłaszcza passus: „one dopiero uczą istotnej treści ustawy”.

Wobec tego jestem zmuszony rozważyć, co to jest wykładnia. Bardzo często chcąc zastosować ustawę, t. j. ustalić, jak ma być rozstrzygnięta sprawa konkretna według prawa, obowiązującego w danej chwili, widzimy, że ustawa nie daje odpowiedzi bezpośredniej, że cechy wypadku konkretnego nie są w danym tekście ustawowym wymienione wyraźnie lub nie

¹⁾ Liczba 438 jest nieściśła. W skorowidzu wykładni, znajdującym się w moim komentarzu na str. 1 002 ÷ 1 005, wymieniłem 359 wykładni, wydanych po dz. 8/III 1933 r., z czego jedynie 52 wykładnie oznaczyłem krzyżykami, co oznacza, że zostały uchylone lub nie są aktualne. Należy też uwzględnić, że niektóre wykładnie zmieniają lub uzupełniają wykładnie dawniejsze: taka wykładnia, zmieniająca dawną, tworzy z tą dawną jedną całość. Np. wykładnia 7 (ogłoszona w „Dz. Urz. Min. Sk.” Nr. 7/1927) zawiera wykaz przedsiębiorstw państwowych i zakładów państwowych, będących odrębnymi osobami prawnymi; ponieważ zaś po ogłoszeniu tej wykładni powstawały dalsze osobowości prawne, o jakich mowa, i ponieważ ulegały zmianom pierwotne nazwy takich osób prawnych, więc rzecz jasna, że również owa wykładnia musiała być kilkakrotnie uzupełniana.

są w nim ujawnione całkowicie. Niezawsze można daną kwestję prawną „rozstrzygnąć wprost, bez dalszej pracy, przez subsumcję przypadku pod prawidło w ustawie znalezione”, niezawsze „prawnik może postąpić jak matematyk, gdy w już gotowe formułki algebraiczne wstawia liczby konkretne”. Przeważnie zaś „ustawa a bynajmniej nie wyczerpuje i nie obejmuje w pełni bogatej treści prawa. Ustawa podaje stosunkowo nieliczne prawidła abstrakcyjne, posługuje się pojęciami oderwanymi, ... wskazuje kierunki, zakreśla granice, nadto nieraz różnych grup przypadków nie przewiduje... tak, że stosowanie ustawy nie jest z reguły tylko prostą subsumcją, t. j. podporządkowaniem danego przypadku pod przepis ustawy, ale wymaga uzupełnienia przepisu, skonkretyzowania jego treści, odnalezienia w granicach ustawy tego, co jest dobre — wydobycia z myśli ustawodawcy, zawartej w słowach ustawy, prawa żywego i sprawiedliwego¹⁾”.

Pracę umysłową, tylko co określoną — pracę, która właśnie nazywa się wykładnią (albo interpretacją lub tłumaczeniem ustawy) — musi wykonać każdy, kto ustawę stosuje, a zatem: sędzia, urzędnik skarbowy, obywatel, który chce ustalić, jakie są jego prawa i obowiązki w przypadku konkretnym, lub doradca prawny tego obywatela. Wykładnia ustawy jest tak dawna, jak dawne jest ustawodawstwo; interpretacja będzie się odbywała, póki będzie prawodawstwo. O ile wykładnię ustala sąd grodzki lub sąd okręgowy albo urząd skarbowy lub izba skarbowa, zasięg wpływów wykładni jest niewielki. O ile jednak wykładnię ustaliły: Sąd Najwyższy lub Najwyższy Trybunał Administracyjny lub Ministerstwo Skarbu, to ona zostaje utrwalona drogą publikacji we właściwych organach oficjalnych (obok których istnieją też prywatne zbiory wykładni). Już w starożytnym Rzymie były rozpowszechnione zbiory wykładni (libri sententiarum, opinionum, responsorum); i tak, jak obecnie polskie Ministerstwo Skarbu w swoim „Dzienniku Urzędowym” ogłasza „wykładnie”, tak niegdyś rzymski praetor na drewnianych obielonych tablicach ogłaszał edicta perpetua (ut scirent cives, quod ius, de quaque re, quisque dicturus esset). W naszych czasach w dziedzinie niniejszej najbardziej rzucają się w oczy wydawane rokrocznie roczniki „Zbioru orzeczeń Sądu Najwyższego” i „Zbioru wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego” (nadto istnieją wydawnictwa prywatne p. t. „Orzecznictwo sądów polskich” i „Orzecznictwo Sądów Najwyższych w sprawach podatkowych i administracyjnych”). Wymienione zbiory niewątpliwie nie istniałyby, gdyby sprawy dochodziły do najwyższych instancji sądowych tylko naskutek pieniactwa: dochodzą zaś tam głównie dlatego, ponieważ każda ustawa wymaga uzupełnienia drogą wykładni, a ustawa, któraby nie potrzebowała wykładni, jest fizyczną niemożliwością. Wykładnia ustawy należy więc do najbardziej podstawowych faktów socjologicznych, jest wynikiem niezmiennych praw przyrody.

Gdy taką jest rzeczywista rzeczywistość, autor smutnych refleksyj, zapatrzony w rajska dziedzinę uludy, wymaga, aby polska ustawa o opłatach stemplowych podlegała działaniom sił nadprzyrodzonych, żeby znajdowała się w sferze cudów lub białej magii, aby każdy interesant stemplowy na każdą kwestję otrzymywał — niby Aladyn z lampą — odpowiedź natychmiast, bez żadnego wysiłku myśli.

W dalszym ciągu cytowanego artykułu czytamy, że ustawa o opłatach stemplowych „jest pełną zasadzek”, gdyż „operując pojęciami i określeniami, używanymi... w prawie cywilnym, używa ich często w innym rozumieniu”. Otóż, o ile u. o. s. daje w łasną definicję pojęcia, wytworzonego przez prawo cywilne (np. w art. 12), to niema zasadzki. O ile natomiast u. o. s. posługuje się tylko terminem, wziętym z prawa cywilnego, nie dając definicji, to także dla zakresu u. o. s. dany termin ozna-

cza to samo, co w prawie cywilnym: w tym wypadku wykładnia, stwarzająca definicję specjalną dla zakresu u. o. s., byłaby naruszeniem ustawy. Otóż, omawiany artykuł zawiera szereg twierdzeń o takiej niezgodności (np. że „powstaje spółka w rozumieniu u. o. s., choć niema jej w ustawie”), ale autor nie cytuje przy tej sposobności ani jednego przepisu u. o. s. i też ani jednej wykładni. Autor poprostu wypowiada głośowne twierdzenia i, chociaż nazwisko swe ukrył, jest pewny, że mu wszyscy uwierzą na słowo. Ujęcie takie uniemożliwia jakąkolwiek dyskusję merytoryczną, a zatem jest metodą bardzo niepożądaną.

W dalszych uwagach artykułu o „sposobie wykonywania ustawy” czytamy, że „administracja wdrożyła się do pościgu za papierkami”, przyczem autor skarży się na to, że w wyniku tego „pościgu” władza skarbowa wymierza nietylko opłatę pojedynczą, lecz nadto podwyżkę stemplową. Autor ma na myśli (choć nie cytuje) art. 38 u. o. s. — w myśl którego „władze skarbowe celem wykonania nadzoru nad zachowaniem przepisów o opłatach stemplowych mają prawo i obowiązek badać: 1) ...akta i księgi sądów, notariuszów oraz innych urzędów państwowych, jakoteż związków samorządowych ...2) akta i księgi, znajdujące się u osób, obowiązanych do płacenia państwowego podatku przemysłowego”, oraz art. 42 u. o. s., zawierający sankcję na wypadek niespełnienia przez podatnika niektórych obowiązków, przewidzianych w u. o. s.

Konia z rzędem temu, kto znajdzie (u nas czy gdzieindziej, w teraźniejszości czy w przeszłości) ustawę o daninach publicznych, któraby nie nadawała władzy skarbowej prawa kontroli i któraby nie zawierała sankcyj. Konia z rzędem temu, kto znajdzie administrację skarbową, któraby z powyższych uprawnień nie korzystała.

Omawiany artykuł zawiera dalej uwagi o wymiarach dodatkowych, dokonywanych celem sprostowania na korzyść Skarbu Państwa takich wymiarów urzędowych, na skutek których opłata stemplowa została ustalona w kwocie niższej, niż należy się według ustawy. Autor przemilcza, że reformatio in peius nie jest kwestją specjalnie stemplową, lecz dotyczy wszelkich danin publicznych, że jest w pewnej mierze przewidziana w ordynacji podatkowej (art. 122), że jest dopuszczalna w pewnej mierze w postępowaniu karnem, chociaż o zmianę orzeczenia karnego wystąpił tylko oskarżony, że w zakresie opłat stemplowych została w ostatnim czasie ograniczona (art. 1 p. 4 ustawy z dn. 18/III 1935 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 27/1935, poz. 200).

Autor twierdzi, że konstrukcji prawnej, o której mowa, „obywatel zrozumieć nie może”. To twierdzenie jest zbyt śmiałe. Można twierdzić najwyżej, że ten lub ów obywatel owej konstrukcji w danej chwili nie rozumie. Przypuszczać jednak należy, że — jeśli mu się wytłumaczy — to zrozumie. Wszak całe szkolnictwo i wszelka wogóle popularyzacja wiedzy opiera się na założeniu, że wielu ludzi wielu rzeczy nie rozumie, a doświadczenie uczy, że przeważająca większość tych, którzy ukończyli szkołę, wysłuchali wykładu, przeczytali rozprawę popularno-naukową, stwierdza z zadowoleniem, że już rozumieją coś, czego przedtem nie rozumieli. A zatem także w zakresie wymiarów dodatkowych ci, którzy rozumieją, powinni uświadamiać nieświadomych współobywateli, a nie schlebiać ich niskim instynktom. A uświadomić nie trudno. Wystarczy wskazać na to, że jeśli wierzyciel prywatny na skutek omyłki zażądał od dłużnika mniej, niż mu się należy według prawa, to po dostrzeżeniu omyłki słusznie występuje z żądaniem dodatkowym, że jest niemoralnością, jeśli dłużnik odmawia, i że jest grubą nieuczciwością, gdy dłużnik świadom tego, iż wierzyciel zażądał za mało, przemilcza to i płaci tylko tyle, ile wierzyciel żąda. Jeśli postępowanie dłużnika, tylko co określone, jest nieuczciwością w stosunku do wierzyciela prywatnego, to o ileż większą jest w stosunku do Państwa.

Autor smutnych refleksyj skarży się, że „znaleźliśmy się dziś bez jednolitego tekstu ustawy o opłatach stemplowych”. Autor

¹⁾ P. Zoll: „Prawo cywilne w zarysie”, wyd. 2, str. 266 oraz „Prawo cywilne”, tom I, część ogólna, wyd. 5, str. 68.

powinien był domyślić się, że skoro po obszernej noweli z 1932 r. został ogłoszony tekst jednolity, to stanie się to samo po obszernej noweli z 1935 r. Że tekst jednolity nie został ogłoszony natychmiast po ogłoszeniu noweli z 1935 r. — tłumaczy się to tem, iż Ministerstwo Skarbu nie posiada lampy Aladyna. Dlaczego jednak autor przed oddaniem „refleksyj” do druku nie zapytał w Ministerstwie Skarbu o tekst jednolity: dowiedziałby się, że tekst jednolity jest już ułożony i że po odbyciu przepisanej wędrowki przez właściwe komórki organizacyjne, a więc już w czasie najbliższym, zostanie ogłoszony w „Dzienniku Ustaw R. P.”.

Na końcu — uwaga ogólna. Sezon ogórkowy, w którym wyszedł zesz. 15 „Przeglądu Gospodarczego”, nie usprawiedliwia wcale mojem zdaniem, ukazywania się artykułów, które raczej mi wyglądają na kącik humorystyczny. Wprawdzie Redakcja pisma, w którym artykuł omawiany ukazał się, na czele zeszytu zwróciła uwagę czytelników, że jest „okres urlopowy”, wprawdzie już nie po raz pierwszy spotykam się z takimi atakami na ustawę o opłatach stemplowych, na które składają się: głośowne twierdzenia: mętne dziactwa i egocentryczna prostolinijność. Ale mimo wszystko... nawet w porze wakacyjnej artykuły w poważnym piśmie gospodarczym muszą mieć właściwy umiar i poziom; nonsens nie przestaje być nonsensem przez to, że się rozpowszechnił, a nie każde smętne wyrzekanie jest krytyką.

Achilles Rosenkranz

LIKWIDACJA NIEŚCIAĞALNYCH ZALEGŁOŚCI. — W celu usunięcia z ksiąg biernych zaległości podatkowych Minister Skarbu na podstawie art. 1 ustawy z dn. 10/III 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 59/1935, poz. 336), § 7 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 15/X 1924 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 95, poz. 885) okólnikiem z dn. 7/IX 1935 r. L. D. V 30500/1/35 polecił wszystkim izbom skarbowym oraz wszystkim urzędem skarbowym umorzyć wszystkie figurujące w księgach biernych zaległości bez względu na ich wysokość:

a) w podatkach wojewódzkim od wyszynku i od wzbogacenia się oraz w nadzwyczajnej daninie państwowej z roku 1921 — łącznie z wszelkimi dodatkami;

b) w grzywnach i karach pieniężnych w zakresie podatków: gruntowym, od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych, przemysłowym w obu jego formach, dochodowym z obu jego działów, specjalnym od tantjem, od kapitałów i rent, oraz majątkowym, nałożonych orzeczeniami, wydanymi do dn. 31/III 1933 r. (bez względu na rok przypisu), wyjąwszy grzywny i kary pieniężne, nałożone na podstawie art. 96 ustawy o podatku dochodowym oraz art. 105 ustawy o podatku przemysłowym w poprzednim brzmieniu.

Dalszym przepisom tego okólnika podlegają zaległości:

1) w podatkach: gruntowym, od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych, przemysłowym w obu jego formach, dochodowym z obu działów, specjalnym od tantjem, od kapitałów i rent oraz majątkowym;

2) w grzywnach i karach pieniężnych, nałożonych na podstawie art. 96 ustawy o podatku dochodowym oraz art. 105 ustawy o podatku przemysłowym w poprzednim brzmieniu.

z wyjątkiem zaległości: a) z wymiarów nieprawomocnych, b) zabezpieczonych na majątku nieruchomości lub wierzytelnościach hipotecznych bez względu na realną wartość tego zabezpieczenia, c) zgłoszonych do masy konkursowej wskutek upadłości, jeżeli postępowanie upadłościowe nie zostało zakończone i d) znajdujących pokrycie w sumach, należnych zobowiązanym od Skarbu Państwa, jak np. z tytułu odszkodowania za przejęte grunty, za wykonane roboty i dostawy i t. p.

Zaległości, przypadające od płatników (osób fizycznych i prawnych), dla których ostatni przypis dokonany był przed dn. 1/IV 1931 r. i którzy w okresie po dn. 31/III 1933 r. nie uskutecznieli żadnych wpłat na pokrycie tych zaległości, podlegają z urzędu całkowitemu umorzeniu, w wypadkach:

1) faktycznej likwidacji przedsiębiorstwa (bez względu na określenie lub nieokreślenie z rejestru), zwinienia warsztatu pracy lub też utraty przez płatnika źródła dochodu, jeżeli zarazem płatnik ten nie posiada innego majątku lub dochodu, na który możnaby skierować egzekucję;

2) śmierci płatnika lub emigracji, jeżeli płatnik nie pozostawił majątku, i jeżeli okoliczności te znane są władzy skarbowej dokładnie, np. na podstawie aktów spadkowych, zaświadczenia właściwej władzy dla spraw emigracyjnych, wiarogodnego za-

świadczenia zarządu gminnego i t. p.; jeżeli płatnik wyjechał do kraju, z którym wiąże Polskę umowa o pomocy prawnej w dziedzinie podatków (Czechosłowacja, W. M. Gdańsk), zaległości może być umorzona po uprzednim przeprowadzeniu egzekucji w drodze pomocy prawnej i stwierdzeniu przez władze skarbowe tego kraju, że zaległość jest nieściągalna;

3) zmiany miejsca stałego zamieszkania przez płatnika i niemożności ustalenia jego obecnego miejsca zamieszkania; zaległości jednak mogą być umorzone dopiero w razie negatywnego wyniku poszukiwań obecnego miejsca zamieszkania.

Do wydawania postanowień o umorzeniach upoważnieni są: 1) urzędy skarbowe — w wypadkach, gdy ogólna suma zaległości, podlegająca umorzeniu u jednego płatnika, nie przekracza zł 1000, 2) izby skarbowe (Wydział Skarbowy Urz. Woj. Śl.) — bez względu na wysokość zaległości w wypadkach faktycznej likwidacji przedsiębiorstwa, śmierci płatnika lub emigracji, spółkom zaś z ograniczoną odpowiedzialnością oraz innym osobom prawnym — w wypadkach, gdy ogólna suma zaległości, podlegająca umorzeniu u jednego płatnika, nie przekracza zł 50000, 3) Ministerstwo Skarbu — w pozostałych wypadkach.

Umorzenia, przewidziane wydanym okólnikiem, stosuje się do łącznej sumy zaległości płatnika we wszystkich podatkach wraz z wszelkimi dodatkami (państwowymi i niepaństwowymi) oraz w grzywnach i karach pieniężnych w każdym urzędzie skarbowym oddzielnie bez względu na to, czy płatnik ma zaległości jeszcze w innych urzędach skarbowych.

Umorzenie zaległości powoduje automatycznie umorzenie zaległych odsetek i kosztów egzekucyjnych, przypadających od tych zaległości.

Przepisy okólnika mają analogiczne zastosowanie do oddziałów (referatów) bilansowych izb skarbowych — w granicach kompetencji, przysługujących izbom skarbowym.

Przysługujące na podstawie okólnika uprawnienia w zakresie umarzania zaległości wygasają z dniem 31/III 1936 r.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIĘŁDA WARSZAWSKA

za okres od 2 do 7 września 1935 r.

— W okresie sprawozdawczym na rynku dewiz nastąpiło wyraźne wzmocnienie tendencji, przyczem zwykła notowań objęła większość dewiz. Obróty w stosunku do okresu poprzedzającego były znacznie większe; zapotrzebowanie dewiz pokrywał Bank Polski łącznie z bankami prywatnymi. W ruchu notowań na podkreślenie zasługuje przede wszystkim bardzo poważna, bo wynosząca zł 0'02 na \$ 1 (zarówno gotówkowym, jak i telegraficznym) zwykła dolarów, oraz równoległe odbywający się spadek funta szterlinga, który zniżył się o zł 0'12. Dalej należy zwrócić uwagę na mocną tendencję dla florena holenderskiego, w której wyniku zamknął on okres sprawozdawczy zyskiem zł 0'65 na 100 florenach; obecnie notowane kursy już poważnie odbiegają od kursów w pobliżu dolnego punktu złotego, na jakich floren pozostawał w ostatnich tygodniach. Marki niemieckie, które na giełdzie warszawskiej były notowane zaledwie w pierwszym i ostatnim dniu okresu — wykazały zysk zł 0'50 na RM 100. Charakterystyczna jest natomiast zwykła — zresztą drobna, bo o zł 0'08 na 100 — lirów. Salda tygodniowe pozostałych dewiz były następujące (w zł na 100 kg; ze znakiem plus — zwykła, ze znakiem minus — zniżka kursów): franki szwajcarskie + 0'10, belgi + 0'20, korony czeskosłowackie — 0'01, korony szwedzkie — 0'55 i korony duńskie + 0'20; franki francuskie utrzymały swój dotychczasowy kurs, guldenami gdańskimi nie zawierano zupełnie transakcji.

W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego płacono za banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych po zł 5'29½ ÷ 5'30 za \$ 1 (wobec zł 5'27 ÷ 5'27½ za \$ 1 w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy).

	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn.	\$ 1 5'31 ¹ / ₈	5'30 ³ / ₈	5'31 ¹ / ₈
„ „ „ telegr.	\$ 1 5'31 ¹ / ₈	5'30 ³ / ₈	5'31 ¹ / ₈
Funty szterlingi	£ 1 26'31	26'18	26'18
Franki francuskie	100 fr. 34'99	34'99	34'99
Franki szwajcarskie	100 fr. 172'85	172'70	172'70
Belgi	100 blg. 89'30	89'10	89'30
Marki niemieckie	100 RM 213'20	213'00	213'20
Korony czeskosłowack.	100 kor. 21'96	21'94	21'94
Liry włoskie	100 lir. 43'40	43'35	43'38

Floreny holenderskie . . .	100 fl.	358'90	358'50	358'80
Guldenv gdańskie . . .	100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie . . .	100 kor.	135'70	135'00	135'00
Korony duńskie . . .	100 kor.	—	—	117'50
Korony norweskie . . .	100 kor.	—	—	—

Również i na rynku papierów lokacyjnych państwowych panowała mocna tendencja, przyczem obroty kształtowały się na poziomie nieco wyższym niż w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy. W grupie pożyczek premijowych najpoważniej zyskała 4%-owa Poż. Inwestycyjna w sztukach, gdyż \mathcal{Z} 1'50, natomiast serie tej pożyczki obniżyły się o \mathcal{Z} 1'00. Pożyczka Budowlana (3%-owa) zamknęła okres zyskiem w wysokości \mathcal{Z} 0'70. Ostatnia pożyczka w tej grupie — 4%-owa Poż. Dolarowa — po odbytem ciągnięciu zniżkowała o \mathcal{Z} 0'70. Wszystkie pozostałe pożyczki odnotowały zysk: 5%-owa Poż. Konwersyjna, 5% Poż. Konwers. Kol. i 7% Pożyczka Stabilizacyjna 1'00% nom. oraz 6% Poż. Dolarowa 1'50% nom.

Na rynku papierów lokacyjnych prywatnych na początku okresu wystąpiło wzmocnienie tendencji wskutek ograniczonej podaży, które później ustąpiło osłabieniu nastroju i — w rezultacie — spowodowało niższe kursy. Listami zastawnymi (7%-owemi i 8%-owemi) Tow. Kred. Przem. Polskiego obracano po kursach, zbliżonych do dotychczasowych. Listy zastawne 4½%-owe Tow. Kred. Ziemskiego zniżkowały o 0'12% nom., natomiast listy zastawne Tow. Kred. m. Warszawy 4½%-owe i 5%-owe skonwertowane (z 1933 r.) zwzrosły: pierwsze o 1'25% nom., drugie — o 1'00% nom; listy 5%-owe zwykłe pozostały na poziomie niezmiennym. Grupa listów zastawnych miast prowincjonalnych ujawnił się zupełny brak zainteresowania.

		Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Ostatni kurs w tygodniu
Papiery państwowe					
w \mathcal{Z} za 1 szt.					
3%	Pożyczka Budowlana	\mathcal{Z} w zł. 50	40'50	40'00	41'30
4%	" Dolarowa	\mathcal{S} ¹⁾	52'40	52'00	52'30
4%	" Inwestycyjna	\mathcal{Z} w zł. 100	110'50	109'50	110'50
4%	" " serie	\mathcal{Z} w zł. 100	.	.	115'00
w % % nominalu					
5%	" Konwersyjna	\mathcal{Z}	68'75	67'25	68'50
5%	" Konwers. Kol.	\mathcal{Z}	61'50	60'50	61'00
6%	" Dolarowa	\mathcal{S}	83'00	81'50	83'00
7%	" Stabilizacyjna ²⁾	\mathcal{S} ³⁾	64'75	63'00	64'75
			-65'25 ⁴⁾	-64'25 ⁴⁾	-64'50
					-65'00 ⁴⁾

Listy zastawne i obligacje banków

7%	L. Z. Państ. Banku Roln.	\mathcal{Z} w zł. 1927	83'25	83'25	83'20
8%	" " "	\mathcal{Z} w zł. 1927	94'00	94'00	94'00
7%	" Banku Gosp. Kraj.	\mathcal{Z} w zł. 1927	83'25	25'31	83'00
8%	" " " "	\mathcal{Z} w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
7%	Obl. Kom. B-ku Gosp. Kraj.	\mathcal{Z} w zł. 1927	83'25	83'25	83'00
8%	" " " "	\mathcal{Z} w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
8%	" Bud. " " "	\mathcal{Z} w zł. 1927	93'00	93'00	93'00
5½%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	\mathcal{Z} w zł. 1924	81'00	81'00	81'00
5½%	" " " "	\mathcal{Z} w zł. 1927	81'00	81'00	81'05
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	\mathcal{Z} w zł. 1924	81'00	81'00	81'00
5½%	" " " "	\mathcal{Z} w zł. 1927	81'00	81'00	81'00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

7%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego ⁵⁾	£	.	.	81'00
8%	" " " "	£	91'50	90'50	91'50
4½%	" " " " Ziemskiego	\mathcal{Z}	47'25	46'00	46'88
8%	" " " " " (gwarant.)	\mathcal{Z}	.	.	88'00
4½%	" " " " m. Warszawy	\mathcal{Z}	.	.	68'25
5%	" " " " " "	\mathcal{Z}	69'50	69'00	69'00
5%	" " " " " "	\mathcal{Z}	58'75	56'75	58'00
					-58'75
					-58'00
5%	" " " " " Częstoch. z 1933 r.	\mathcal{Z}	49'00	49'00	49'00
5%	" " " " " Siedlec z 1933 r.	\mathcal{Z}	.	.	39'00

Obligacje miast

VII	5½% Poż. Konw. m. Warszawy	\mathcal{Z}	.	.	59'00
VIII i IX	6% Poż. Konwers. m. Warszawy	\mathcal{Z}	.	.	60'00

¹⁾ \mathcal{S} 5 = \mathcal{Z} 44'57.

²⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

³⁾ \mathcal{S} 1 = 5'183 fr. szwajc. = Hfl. 2'488

⁴⁾ Dotyczy drobnych odcinków.

⁵⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

ZŁOTY ZAGRANICĄ

	New York ¹⁾	Londyn ²⁾	Paryż ³⁾
2/IX	— ³⁾	26'31	—
3/ "	18'88	"	—
4/ "	18'89	26'28	—
5/ "	18'87	26'21	—
6/ "	18'86	26'18	—
7/ "	18'85	"	—
	Zurych ¹⁾	Berlin ¹⁾	Praga ¹⁾
2/IX	57'90	46'91 ÷ 47'01	457'00
3/ "	"	"	"
4/ "	57'92½	46'90 ÷ 47'00	"
5/ "	"	46'88 ÷ 46'98	"
6/ "	57'90	46'85 ÷ 46'95	456'75
7/ "	"	46'84 ÷ 46'94	—
	Kopenhaga ¹⁾	Sztokholm ¹⁾	Oslo ¹⁾
2/IX	85'80	74'25	77'00
3/ "	—	—	—
4/ "	85'80	74'25	77'00
5/ "	"	74'50	"
6/ "	86'00	"	77'00
7/ "	86'20	"	"

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH⁴⁾

	19 ÷ 24/VIII	26 ÷ 31/VIII	2 ÷ 7/IX
(maksimum — minimum — ultimo; w nawiasach obroty)			
New - York			
6% dolarowa 1920	82½—81½—81½ (24 000)	81½—78½—78½ (32 000)	81½/8—80—81½/8 (11 000)
8% Dillon. 1925	95½—95—95 (43 000)	92—86½/8—89 (5 000)	92—89½/8—91½ (29 000)
7% stabilizac. 1927	112½—108½—108½ (5 000)	108½—106—106½ (21 000)	109½—107—109 (25 000)
7% Warszawy 1928	72—71—71 (49 000)	70¾—67½/8—68 (67 000)	70—68½/8—70 (13 000)
7% śląska 1928	74—72½/8—72½/8 (12 000)	71½—70—70 (10 000)	72½—70—70 (9 000)
Londyn			
7% stabilizac. 1927	97'97—96'22—96'72	96'86—95'61—95'86	96'47—95'72—95'82
Zurych			
7% stabilizac. 1927	65'00—64'00—64'00	63'00—62'50—63'00	—
Paryż			
7% stabilizac. 1927	64'12—64'08	63'97—63'77	63'83—63'05
Medjolan			
7% włoska 1924	96'80—96'60—96'60 (100)	96'60—96'60—96'60 (100)	95'80—94'80—94'80 (150)

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 31 SIERPNI 1935 R. — Sierpień w zakresie zwyczajnych obrotów w walutowych Banku Polskiego przedstawiał się dość korzystnie, gdyż sprzedaż walut i dewiz nie tak wiele przewyższyła ich skup przez Bank. Coprawda — bilans walutowy w lipcu wykazał nawet niewielką nadwyżkę skupu nad sprzedażą, a w bilansie walutowym w sierpniu r. ub. ta nadwyżka skupu osiągnęła bardzo poważne rozmiary. Ostatnie 2 dekady sierpnia miały bilans walutowy mniej więcej zrównoważony, a tylko 1 dekada wykazała deficyt, który właśnie stanowi deficyt całkowitego. Sprzedaż dewiz w sierpniu była taka sama jak w lipcu, a tylko zmniejszył się skup.

¹⁾ Za \mathcal{Z} 100.

²⁾ Za £ 1.

³⁾ Giełda nieczynna.

⁴⁾ Kursy — w % -ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Medjolanie — w tysiącach).

W związku z takim kształtowaniem się obrotów walutowych Banku nastąpiła w sierpniu niżka rezerw walutowych, które z zł 14'6 miljn. skurczyły się do zł 10'8 miljn., przyczem w III dekadzie zmniejszyły się tylko o zł 0'5 miljn.

Dopływ złota do Banku, choć dość znacznie mniejszy niż w r. ub., utrzymywał się w sierpniu na poziomie prawie takim samym jak w lipcu, a stosunkowo wyższym od normalnego, jaki ustalił się uprzednio przez długi okres czasu do chwili rozpoczęcia się w r. ub. wzmożonego procesu deflacyjnego. Dzięki dopływowi złota (z drobnego skupu — głównie monet — dokonywanego przez oddziały Banku) zapas złota zwiększył się w dalszym ciągu, mianowicie z zł 511'1 miljn. do zł 511'5 miljn. w okresie całego sierpnia, a o zł 0'2 miljn. w samej III dekadzie. W okresie rocznym od końca sierpnia r. ub. do końca sierpnia r. b. zapas złota podniósł się aż o zł 18'6 miljn.

W stosunku do sumy obiegu biletów bankowych i części natchmiast płatnych zobowiązań, podlegającej pokryciu (przewyżki ich ponad zł 100 miljn., uznane za pewne niezmiennie minimum) — powiększył zapas złota stanowiąc na ultimo sierpnia 49'13%, czyli nieco mniej niż na ultimo II dekady, ale więcej niż na ultimo lipca i znacznie więcej niż na ultimo sierpnia r. ub. Te zmiany w stanie pokrycia złotem obiegu i zobowiązań ilustruje liczbowo następujące zestawienie:

31/VII 1935	49'06
20/VIII "	49'42
31/VIII "	49'13
31/VIII 1934	44'94

Lekka niżka procentu pokrycia w III dekadzie sierpnia — mimo że suma pokrycia, t. j. zapas złota, wykazała lekki wzrost — tłumaczy się jednocześnie zwiększeniem się sumy obiegu biletów i natchmiast płatnych zobowiązań Banku (względnie ich części, podlegającej pokryciu), a mianowicie z zł 1134'7 miljn. do zł 1141'3 miljn. (względnie z zł 1034'7 miljn. do zł 1041'3 miljn.).

Właściwie zwiększył się, jak zwykle na ultimo miesiąca, tylko jeden składnik powyższej sumy, mianowicie obieg biletów bankowych (z zł 912'6 miljn. do zł 982'6 miljn.), natomiast drugi składnik — natchmiast płatne zobowiązania — wykazał jednocześnie poważny spadek (z zł 222'0 miljn. do zł 158'6 miljn.).

Spadek zobowiązań w III dekadzie sierpnia w drobnej części dotyczy salda pozycji „różne rachunki”, które zmniejszyło się z zł 26'7 miljn. do zł 22'3 miljn., a przede wszystkim jest wynikiem odpływu lokat żyrowych, których suma zmniejszyła się z zł 195'3 miljn. do zł 136'3 miljn.

W zakresie lokat żyrowych niżkowały, i to bardzo silnie, lokaty na rachunkach prywatnych, natomiast lokaty kas państwowych, utrzymujące się ostatnio na niskim poziomie, wykazały na ultimo sierpnia nieznaczny wzrost. Mimo to lokaty kas państwowych nie osiągnęły na ultimo sierpnia stanu sprzed miesiąca i były przeszło 10-krotnie mniejsze niż przed rokiem, t. j. na ultimo sierpnia 1934 r. Co się tyczy prywatnych lokat, to bardzo silny ich spadek w ostatniej dekadzie sierpnia spowodził je dość znacznie poniżej poziomu z końca lipca, a także poniżej poziomu z końca sierpnia r. ub., przyczem stan ich na ultimo sierpnia r. b. był najniższy z notowanych w r. b. w końcu poszczególnych miesięcy. Liczbowo ruch lokat żyrowych ilustruje następujące zestawienie (w miljn. zł):

	Lokaty żyrowe:	
	kas państwowych	pozostałe
31/VII 1935	4'2	182'5
20/VIII "	2'8	192'5
31/VIII "	3'3	133'0
31/VIII 1934	34'5	186'8

Obieg biletów w Banku wzrósł na ultimo sierpnia bardzo silnie, bo aż o zł 70'0 miljn. Takiej wyżki nie było w żadnym miesiącu r. b., gdyż na ultimo stycznia obieg zwiększył się o zł 24'4 miljn., lutego — o zł 36'1 miljn., marca — o zł 39'2 miljn., kwietnia — o zł 32'4 miljn., maja — o zł 24'9 miljn., czerwca (ultimo półrocza) — o zł 29'3 miljn., lipca — o zł 30'7 miljn. W sierpniu r. ub. obieg zwiększył się na ultimo tylko o zł 44'7 miljn.

Tak silny wzrost obiegu (o blisko 8%) spowodował, że na ultimo sierpnia osiągnął on poziom najwyższy w r. b. i znacznie wyższy niż przed rokiem. Ten ruch zwiększył obieg przedstawia następujące zestawienie (w miljn. zł):

31/VII 1935	931'7
20/VIII "	912'6
31/VIII "	982'6
31/VIII 1934	950'2

Wzrost obiegu w III dekadzie sierpnia był spowodowany głównie niezwykle silnym odpływem lokat z rachunków żyrowych, a pozatem wiązał się ze zwiększeniem się działalności kredytowej Banku.

Kredyty Banku na ultimo sierpnia wzrosły dość znacznie. Jeśli chodzi o 3 główne formy operacji kredytowych Banku, to portfel wekslowy (reprezentujący sumę kredytów dyskontowych wykorzystanych) zwiększył się w III dekadzie sierpnia o zł 27'5 miljn., suma pożyczek zastawowych podniosła się o zł 3'5 miljn. i portfel skupionych przez Bank biletów skarbowych wzrósł o zł 3'5 miljn. Zaznaczyć należy, że wzrost portfela wekslowego w końcu sierpnia był większy od notowanych na ultimo poprzednich miesięcy r. b., ale był mniejszy od zwykły, jaka nastąpiła w końcu sierpnia 1934 r. (zł 32'8 miljn.).

W okresie całego sierpnia zwykowały wszystkie 3 formy kredytów, przyczem najsilniej pożyczki zastawowe, jak to widzimy z następującego zestawienia (w miljn. zł):

	Wzrost
Kredyty dyskontowe	8'7
Pożyczki zastawowe	10'4
Bilety skarbowe	4'9

W okresie rocznym, t. j. od końca sierpnia r. ub. do końca sierpnia r. b., nastąpił bardzo silny wzrost skupu biletów skarbowych, bardzo niewielki wzrost kredytów dyskontowych i dość znaczny spadek pożyczek zastawowych. Liczbowo te zmiany w stanie kredytów w ciągu roku przedstawia następujące zestawienie (w miljn. zł):

	Wzrost (+) lub niżka (-)	
	Kredyty dyskontowe	+ 1'8
Pożyczki zastawowe	- 9'7	
Bilety skarbowe	+ 19'4	

Jeśli chodzi o pozostałe formy operacji czynnych Banku, to zanotować należy stosunkowo silny przyrost (o zł 5'1 miljn.) portfela skupowanych przez Bank na własność papierów kredytu długoterminowego, a jednocześnie gwałtowny spadek (o zł 32'8 miljn.) zapasu monet srebrnych i bilonu, przejętych przez Bank na własność; dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał w dalszym ciągu niezmienny w wys. zł 90 miljn. Zaznaczyć należy, że zapas monet srebrnych i bilonu wykazał na ultimo sierpnia najniższy w r. b. poziom, przyczem przeszło dwukrotnie niższy niż w końcu sierpnia r. ub.

Całe bankowe pokrycie obiegu biletów Banku przedstawiało się w sierpniu r. b. następująco (w tys. zł):

	31/VII	20/VIII	31/VIII
Waluty i dewizy	14 608	11 283	10 792
Weksle krajowe	640 891	622 100	649 586
Bilety skarbowe	54 678	57 273	59 618
Polskie monety srebrne i bilon	29 916	43 397	10 583
Pożyczki zabezpieczone zastawami	45 625	52 578	56 067
Papiery proc. własne	46 788	46 942	52 053
Dług Skarbu Państwa	90 000	90 000	90 000
Razem:	922 505	923 573	928 699

Obieg monet srebrnych i bilonu, emitowanych przez Skarb Państwa, wzrósł w III dekadzie sierpnia o zł 33'7 miljn., t. j. o ok. 8%, a więc w równie silnym stopniu, co i obieg biletów, emitowanych przez Bank Polski. Zmiany w stanie i strukturze obiegu bilonowego ilustruje następujące zestawienie (w miljn. zł):

	31/VII	20/VIII	31/VIII
Monety srebrne (10-, 5-, 2-złotowe)	306'4	296'0	324'4
w tem:			
10-złotówki	134'0	130'9	141'0
5-złotówki	108'5	105'2	115'7
Bilon niklowy i brązowy	89'6	85'8	91'0
Razem:	396'0	381'8	415'4

W ciągu całego sierpnia obieg bilonowy wzrósł o zł 19'4 miljn. i osiągnął poziom najwyższy w r. b. W ciągu roku, od końca

sierpnia 1934 r. poczynając, obieg bilonowy wzrósł o zł 41·8 milj.

Całkowity obieg pieniężny, t. j. obieg biletów Banku Polskiego oraz monet i bilonu z emisji Skarbu Państwa, wynosił w końcu sierpnia r. b. zł 1 398·0 milj., wzrósł w ciągu miesiąca o zł 70·4 milj. W okresie rocznym 31/VIII 1934 —

31/VIII 1935 obieg pieniężny zwiększył się z zł 1 323·8 milj. do zł 1 398·0 milj.

Obieg pieniężny, wzięty łącznie z lokatami żyrowymi, wynosił na ultimo sierpnia r. b. zł 1 534·3 milj., a więc prawie tyle samo co i przed rokiem, t. j. na ultimo sierpnia 1934 r., kiedy stanowił zł 1 545·1 milj.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

ANGLJA

TRUDNOŚCI W WYWOZIE WĘGLA.

— Dane, dotyczące wywozu węgla angielskiego w I półroczu r. b., wskazują na niezbyt pomyślny rozwój tranzakcyj wywozowych. Jedynym bowiem pomyślnym momentem jest wzrost przeciętnych cen eksportowych z sh 15/11 w I półroczu r. ub. do sh 16/1½ w I półroczu r. b. Równocześnie jednak załadowana ilość węgla spadła z 19·45 milj. t do 19·01 milj. t. Obniżyła się również ilość załadowanego węgla bunkrowego z 6·71 milj. t do 6·14 milj. t. W wyniku przesunięć ilościowych i jakościowych ogólna wartość wywiezionego z Anglii w I półroczu r. b. węgla wyniosła £ 20·25 milj. — wobec £ 20·82 milj. w I półroczu r. ub.

Analiza danych, dotyczących wywozu węgla angielskiego, wskazuje, w jakim kierunku dokonywały się przesunięcia terytorjalne. Największą odporność wykazywał angielski wywóz węglowy na rynkach tych krajów, gdzie zbyt węgla angielskiego unormowany jest nowymi traktatami. W grę wchodzi więc tutaj przede wszystkim kraje skandynawskie i bałtyckie oraz Irlandja. Umowa węglowa z Polską umożliwiła również węglowi angielskiemu penetrację na pewne rynki. Natomiast węgiel polski, a także i niemiecki zdołały zyskać na terenie w krajach basenu śródziemnomorskiego i we Francji kosztem węgla angielskiego. Dało to asumpt do wysuwania przez angielski przemysł węglowy żądań nawiązania rokowań z Niemcami, celem wciągnięcia ich do angielsko-polskiego porozumienia.

Następujące zestawienie ilustruje rozwój angielskiego wywozu węglowego na główne rynki zbytu w pierwszych półroczach r. ub. i r. b. (w tys. tonn):

	I półrocze	
	1935	1934
Kraje skandynawskie	1 997·3	2 031·0
Niemcy	1 460·6	1 435·1
Europa Zachodnia	5 984·3	6 580·8
Kraje śródziemnomors.	3 555·6	3 956·1
Kraje Północnego Atlantyku	1 588·0	1 281·2
Kraje Połudn. Ameryki	1 380·5	1 472·8
Pozostałe rynki	3 039·8	2 690·8

Ogółem: 19 006·1 19 447·8

Prognozyki co do dalszego rozwoju wywozu angielskiego węgla nie są również zbyt pomyślne. Poważne niebezpieczeństwo grozić zdaje się w szczególności zbytowemu węglowi południowo-walijskiemu na rynkach francuskich, według pogłosek bowiem jest zamierzone obniżenie przez Francję kontyngentu przywozowego na

węgiel angielski o 10 ÷ 20%. Nieustanny nacisk w tym kierunku wywierają francuscy przemysłowcy węglowi, a także i przedstawiciele francuskiego górnictwa, wskazując na spadek wydobywania węgla francuskiego w I półroczu r. b. i wzrastające w związku z tem bezrobocie w górnictwie węglowym. W kierunku ograniczenia przywozu węgla do Francji działają również zarządzenia oszczędnościowe Premiera Laval'a. Obniżenie wewnętrznych cen węgla wpływa na spadek jego przywozu. Już w I półroczu r. b. przywóz węgla walijskiego do Francji był mniejszy o 230 tys. t w stosunku do analogicznego okresu r. ub. Kopalnie południowo-walijskie skarżą się ponadto na — rzekomo — dyskryminujące w stosunku do nich stosowanie zarządzeń kontyngentowych.

Hamując na dostawy węgla angielskiego do Francji działa również obniżenie francuskich cen sprzedażnych na węgiel. Francuscy importerzy zażądali od dostawców angielskich anulowania bieżących kontraktów, oraz zawarcia na ich miejsce nowych, po niższych cenach. Eksporterzy angielscy odmówili temu żądaniu, niewiadomo jednak, czy długo będą mu się mogli opierać. Projekty co do obniżenia francuskich kontyngentów przywozowych na węgiel angielski złączone są również z nieustępliwym stanowiskiem angielskich eksporterów.

Angielskiemu wywozowi węglowemu grożą również poważne niebezpieczeństwa ze strony Włoch. Trwałe unormowanie stosunków gospodarczych angielsko-włoskich, które miało nastąpić przez zawarcie dodatkowego traktatu handlowego, ustalającego również stały kontyngent przywozowy węgla angielskiego — na wzór odnośnych postanowień traktatów Anglii z krajami skandynawskimi i bałtyckimi — musiało ulec odroczeniu, wobec tego, iż w obecnej chwili przesłanki natury czysto gospodarczej zeszły we Włoszech na drugi plan.

Tymczasem angielsko-włoski układ płatniczy funkcjonuje wysoce niezadowolająco. Angielscy eksporterzy węglowi mają zamrożone we Włoszech należności na sumę £ 1·2 milj. i nie są w możności zawierania dalszych umów na dostawę węgla, jakkolwiek widzą, że większość nowych zamówień przypada w udziale przemysłowi węglowemu Niemiec i Polski. Mimo, iż obniżenie pokrycia banknotów poniżej 40% miało na celu uzyskanie środków do spłacenia należności zagranicznych, to jednak angielski przemysł węglowy dotychczas nie uzyskał pokrycia swych pretensyj.

Pewne nadzieje wiąże angielski przemysł węglowy z nową włoską polityką zakupów, przewidującą scentralizowanie

w rękę włoskich kolei państwowych zakupu węgla, miedzi, cyny i niklu. Włoskie koleje państwowe, które w roku zeszłym nabyły znaczniejsze ilości węgla walijskiego, utrzymują własne biuro zakupów w Cardiff. Dotychczas jednak brak wiadomości co do zamierzonego powierzenia angielskiemu przemysłowi węglowemu większych zamówień na dostawę węgla do Włoch i brak nawet widoków, by tego rodzaju zamówienia wkrótce mogły nastąpić.

B.

STANY ZJEDN. AM.

POPRAWA GOSPODARCZA.

— Miesiące letnie r. b. przyniosły ze sobą poprawę konjunktury, nieobserwowaną w Stanach Zjednoczonych od okresu wielkiego „boomu” z lat 1926 ÷ 29. Poprawa ta obejmuje wszystkie odcinki życia gospodarczego i jest tem bardziej zastanawiająca, że kapitały prywatne wykazują w dalszym ciągu dużą wstrzeźliwość w angażowaniu się w nowe inwestycje. Świadczy o tem niemal zupełny brak nowych prywatnych emisji akcyjnych, natomiast masowe korzystanie z wyjątkowo niskiej stopy procentowej dla przeprowadzenia konwersyj dawnych zobowiązań.

Tem niemniej również na rynku emisyjnym widać wyraźny postęp w porównaniu z r. ub. W lipcu r. b. emisje akcji osiągnęły kwotę \$ 25·95 milj., podczas gdy w lipcu 1934 r. wogóle nie emitowano papierów dywidendowych. W ciągu pierwszych 7 miesięcy r. b. emisje nowych akcji wyniosły ogółem \$ 58·56 milj. wobec \$ 6·26 milj. w analogicznym okresie 1934 r. Jednocześnie prywatne życie gospodarcze przeprowadziło liczne konwersje zobowiązań, wykupując przedterminowo pożyczki na sumę \$ 1 166·9 milj. (\$ 237·2 milj. w tym samym okresie 1934 r.).

Ożywienie akcji emisyjnej nie stoi jednakowoż w żadnym stosunku do ożywienia konjunktury i nie może być jego przyczyną, a raczej należy przypuszczać, że samo jest wywołane przez poprawę rentowności, występującą zarówno w rolnictwie jak i w przemyśle. Według przeprowadzonych obliczeń, dochody rolnictwa amerykańskiego wynoszą w r. b. ok. \$ 7 milj., t. j. o \$ 1 milj. więcej aniżeli w odnośnym czasokresie r. ub. Obok akcji rządowej pomocy dla rolnictwa, prowadzonej w ramach A. A. A. (Agricultural Adjustment Act), przyczyniły się do tego również susza i niepomyślne zbiory zbóż oraz spadek pogłowia bydła, co pociągnęło za sobą zwyżkę cen artykułów rolniczych.

Jeszcze pomyślniej kształtuje się położenie finansowe przemysłu. Dochody wytwórczości przemysłowej podniosły się w I półroczu r. b. w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. o 17·9%, przy czym szczególny wzrost rentowności wykazały przemysły: samochodowy, papierniczy, maszynowy i elektryczny. Niewielki spadek dochodów — ze specjalnych zresztą przyczyn — wykazały przemysły: chemiczny i węglowy. W tym ostatnim forsowano przed kilku miesiącami wyjątkowo silnie produkcję i zbyt w oczekiwaniu na wybuch strajku węglowego. Wzrost dochodów wynosił np. w przemyśle samochodowym ok. 20%, w przemyśle budowlanym 98%, w przemyśle instalacji elektrycznych 112·6%, w żelaznym i metalowym 17·8% i t. p.

Zadziwiająca są postępy ilościowe, osiągnięte na całym szeregu odcinków wytwórczych. I tak, liczba samochodów osobowych, wyprodukowanych w I półroczu r. b., wyniosła 1872 tys. sztuk — wobec 1402 tys. w I półroczu r. ub. (wzrost o 33·5%). Wytwórczość samochodów ciężarowych wzrosła w tym samym czasie z 312 do 390 tys. szt., t. j. o 24·9%. Wartość wzniesionych budowli podniosła się z \$ 132 do 208 milin., t. j. o 58%. Liczba sprzedanych lodowizn elektrycznych wzrosła z 814 do 944 milin. szt. i t. p.

Jak normalnie w ostatnich latach, głównym motorem ożywienia koniunktur przemysłowych jest w Stanach Zjedn. przemysł samochodowy. Ogólny zbyt samochodów w Stanach Zjedn. i w Kanadzie wynosił w I półroczu r. b. 2·3 milin. sztuk — wobec 1·8 milin. sztuk w r. ub. Prognozyki na przyszłość zdają się być pomyślne, gdyż dotychczasowy zbyt opierał się niemal w całości o zapotrzebowanie zastępcze, t. j. polegał na zastępowaniu zużytych samochodów nowymi, przyczem w grę wchodziły przede wszystkim te koła odbiorców, które po raz ostatni nabywały samochody przed 1929 r., t. j. przed załamaniem kryzysowym. Przemysł samochodowy liczy się z dalszym utrzymywaniem się zapotrzebowania zastępczego.

Obok przemysłu samochodowego dodatnim impulsem dla wytwórczości wogóle, a dla przemysłu ciężkiego w szczególności jest ożywienie budownictwa mieszkaniowego. Jak wyżej wskazywaaliśmy, wartość t. zw. kontraktów budowlanych wzrosła w I półroczu r. b. o blisko 100%. Również czynnikiem ożywienia jest wzrost budownictwa przemysłowego, podczas gdy zamówienia na roboty publiczne ulegają pewnemu zmniejszeniu.

Czynnikiem, wpływającym również dodatnio na położenie przemysłu ciężkiego, a zwłaszcza metalurgicznego jest wyjątkowo silny wzrost produkcji w przemyśle maszynowym i wytwórczości narzędzi. Wskaźnik zamówień przemysłu narzędziowego osiągnął w czerwcu r. b. punkt szczytowy — 130·2 — wobec 104·8 w miesiącu poprzednim i 50·5 w czerwcu r. ub. Zwiększone zapotrzebowanie daje się zauważyć także w maszynach rolniczych. Wzrasta również produkcja i zbyt drobniejszych wyrobów żelaznych, blachy na konserwy, stali budowlanej i t. p.

Amerykański przemysł stalowy wykazał z końcem lipca r. b. wyjątkowo korzystny, wysoki stan zatrudnienia, wynoszący 46% wykorzystania możliwości wytwórczych — wobec 26% w r. ub. Jako szczególnie korzystny symptom dla rozwoju przemysłu stalowego uważany jest wzrost cen złomu. Znamienna jest również zdecydowanie zwykła tendencja

ceny stali. W stosunku do r. ub. ceny stali teoretycznie nie uległy większym zmianom. W istocie jednak są one wyższe, gdyż przemysł stalowy nie udziela ustępstw od cen ustalonych w przeciwnieństwie do dotychczasowej praktyki.

Mimo iż wytwórczość surowki w I półroczu r. b. nie wykazuje poważniejszej zmiany ilościowej w stosunku do I półroczu r. ub., to jednak finansowe rezultaty pracy przemysłu metalurgicznego poprawiły się znacznie. Charakterystyczne jest również zwiększenie przywozu wyrobów stalowych z zagranicy, dające się zaobserwować w ciągu pierwszych 5 miesięcy r. b. Szczególnie wzrósł przywóz stali budowlanej oraz bloków stalowych — głównie wskutek zniżek ceł, jakie zostały przeprowadzone w umowie handlowej z Belgią. Dalszego rozszerzenia możliwości przywozowych oczekują naskutek zawarcia traktatu handlowego ze Szwecją.

Obecny rozwój koniunkturalny w Stanach Zjedn. różni się w zasadzie od rozwoju koniunkturalnego, obserwowanego w okresie lat 1932 i 1933 o tyle, że podczas gdy poprzednio ożywienie wykazywały niemal wyłącznie gałęzie przemysłu konsumpcyjnego, to obecnie poprawa koniunktur obejmuje w pierwszym rzędzie wytwórczość dóbr inwestycyjnych, podczas gdy wytwórczość dóbr konsumpcyjnych bądź utrzymuje się na stałym poziomie, bądź — jak np. w grupie artykułów żywnościowych — wykazuje nawet spadek. To ostatnie zjawisko pozostaje, nawiasem mówiąc, w dość ścisłym związku ze zwykłą detaliczną cen artykułów żywnościowych, co w niektórych okolicznościach powoduje bojkot ze strony konsumentów pewnych artykułów, m. in. mięsa.

Rozwój gospodarki amerykańskiej związany jest również dość ściśle z postępiami technicznymi i z właściwym ludności amerykańskiej pędem do stosowania udoskonaleń technicznych w urządzeniu i gospodarstwie domowym. Na tendencje te wskazuje m. in. stały wzrost zapotrzebowania prądu elektrycznego, obserwowany od początku 1933 r.

Pomyślne położenie wytwórczości przemysłowej znajduje swoje odbicie w kształtowaniu się kursów akcyjnych. Wskaźnik kursów akcji przemysłowych wzrósł w Nowym Yorku od kwietnia do sierpnia r. b. z 98·97 do 126·56. Ostatnio obserwuje się na giełdzie nowojorskiej stałą wyższą kursów, przyczem chwilami niektóre akcje osiągały poziom, nienotowany od dłuższego okresu czasu.

Wobec poprawy, następującej w ostatnich miesiącach w Stanach Zjedn., wysoce interesujące jest pytanie, czy poprawa ta opiera się na trwałych i zdrowych podstawach, oraz jakie widoki rokuje na przyszłość.

Dodatnim momentem w ocenie obecnej sytuacji jest okoliczność, że na wiosnę r. b. stan zapasów towarowych Stanów Zjedn. znajdował się na stosunkowo niskim poziomie. Większość przemysłów przetwórczych posiadała w maju r. b. zapasy towarowe znacznie mniejsze aniżeli w maju 1934 r. Przeciętnie zapasy te były mniejsze o ok. 10%. Stąd też zwiększone zapotrzebowanie konsumpcyjne, jakie występuje rokrocznie od sierpnia po zakończeniu zbiorów, musi przyczynić się do wzrostu wytwórczości i zatrudnienia.

Czynnik powyższy posiada jednak bądź co bądź jedynie krótkotrwałe znaczenie. Większą wagę przywiązywać natomiast

należy do wzrostu rentowności wytwórczości, który sprzyja nowym inwestycjom i wpłynąć może ożywczo (jak się to już daje zaobserwować) na ożywienie prywatnej akcji emisyjnej.

Słabą stroną dalszych perspektyw koniunkturalnych stanowi tylko sytuacja rolnictwa amerykańskiego. Z tej strony trudno oczekiwać dalszej wydatniejszej poprawy. Zbiory zbóż wypadły ilościowo o wiele pomyślniej aniżeli zeszłoroczne deficytowe zbiory. Ponadto zamierzone jest zwiększenie obszaru uprawy zbóż o 10%, t. j. o 2·1 milin. ha. Utrzymanie wysokich opłacalnych cen zboża i bydła nastęrczać będzie w tych warunkach — mimo wysiłków rządowych — poważne trudności. To samo dotyczy wytwórczości niektórych roślin przemysłowych, jak np. bawełny. Zbiory bawełny w r. b. przekroczyły znacznie początkowe oczekiwania, co wywołało już tendencję zniżkową tego tak ważnego dla produkcji amerykańskiej surowca.

Dr. B. Rm.

TURCJA

DROGA TREBIZONDA-TABRYZ. — Ministerstwo Gospodarki opracowało projekt zorganizowania tranzytu dla towarów, przychodzących z Persji do portu Trebizonda i skierowywanych przez port Trebizonda do Persji.

W pierwszym rządzie chodzi tu o uprzyśtępnienie portu dla celów handlowych. Obecny stan portu w Trebizondzie powoduje wielkie trudności przy ładowaniu i wyładowywaniu towaru, albowiem okręty nie mogą dobić do brzoźów i czynności ładunkowe i przeładunkowe odbywać się muszą na pełnym morzu. W porze zimowej brzoźe te są szczególnie trudno dostępne naskutek stałe panujących burz — tak, że nieraz się zdarza, że okręty przez dłuższy okres czasu zmuszone są omijać Trebizondę. Trudności te mają być usunięte przez konstrukcje narazie tam ochronnych. Pozatem projektowane jest obniżenie taks portowych i zmniejszenie formalności, związanych z tranzytem towaru, oraz wydanie ustawy, regulującej operacje tranzytowe.

Celem zabezpieczenia normalnego tranzytu ma być powołane do życia specjalne towarzystwo tranzytowe, które przy odnośnych transportach będzie mogło podejmować się przeprowadzenia całkowitej operacji towarowej. Prawdopodobnie w utworzeniu tego towarzystwa będą zainteresowane i w niem reprezentowane czynniki perskie.

Droga tranzytowa Trebizonda-Erzurum-Bayazid-Tabryz w r. ub. została w dużym stopniu uporządkowana, zwłaszcza na terytorjum tureckim do Bayazidu na odcinku długości 564 km. do czego przyczynił się przejazd tą drogą Szacha Perskiego. W chwili obecnej jest również dostateczna liczba samochodów ciężarowych, obsługujących tę drogę, a mające powstać towarzystwo tranzytowe niewątpliwie uruchomi własne środki komunikacyjne, o ile nastąpi rozwój transakcyj tranzytowych.

Stąd staje się rzeczą widoczną, że poznawana od dłuższego czasu tranzytu Tabryz-Trebizonda i o stanie się aktualną, a port Tabryz naskutek swego położenia może osiągnąć nawet więcej niż do dawniejszego swego zna- nie rozwój.

przy
eniu.
two-
eż za
statnich
nie zmniej-

Z. S. R. R.

PODŁOŻE NOWEGO SYSTEMU HANDLU ZAGRANICZNEGO. —

W „*Le Journal de Moscou*” ukazał się duży artykuł, występujący z krytyką interpretacji, jaką dała prasa zagraniczna odnośnie decyzji Rady Komisarzy Ludowych co do nowego systemu handlu zagranicznego. Artykuł neguje przedewszystkiem przypuszczenia co do rozluźnienia monopolu handlu zagranicznego, podkreślając racjonalizacyjne znaczenie zmian, polegających na wprowadzeniu zamiast sporadycznych zezwoleń upoważnień stałych, dawanych przez Komisariat Handlu Zagranicznego poszczególnym objeđinieniom na przeprowadzanie transakcji zagranicznych. Nie narusza to jednak w niczem samej zasady państwowego monopolu handlu zagranicznego, gdyż objeđinienia będą nadal działać w ramach ustalonych zgóry planów eksportowo-importowych oraz przepisów licencyjnych i dewizowych.

Co do przewidywań, wyrażonych w prasie zagranicznej w sprawie likwidacji torępredstw, „*Le Journal de Moscou*” zaznacza, że są one błędne o tyle, o ile przedstawiają to jako zniesienie samej zasady sowieckich przedstawicielstw handlowych zagranicą. Torępredstwa będą działać nadal w charakterze organów, wykonywających funkcje, związane z sowieckim handlem zagranicznym i w imieniu Związku Sowieckiego. Z tego tytułu będą one stanowiły — jak zresztą było i dawniej — część składową sowieckich przedstawicielstw dyplomatycznych. Nie wyklucza to możliwości, w tych lub innych wypadkach, zależnie od względów racjonalizacyjnych lub innych specjalnych, redukcji składu przedstawicielstw handlowych, co nie oznacza jednak naruszenia samej koncepcji, lecz jest wynikiem konkretnych warunków w poszczególnym kraju.

W dalszych rozważaniach „*Le Journal de Moscou*” wjawia wreszcie najbardziej istotne cele wprowadzonej inowacji. Jak należało przypuszczać, chodzi przedewszystkiem o zaęadnienia jurysdykcijne. „*Le Journal de Moscou*” na początku uęala się na częste krzywdy, wyrządzone przez sądy zagraniczne, których kompetencji podlegały transakcje, zawierane przez Z. S. R. R. zagranicą, a następnie dać do zrozumienia, że wzrost mocy politycznej i ekonomicznej Z. S. R. R. uniezależnia go w takim stopniu, że może on, lecz nie musi, handlować z poszczególnymi krajami kapitalistycznymi i czyni to obecnie zależnym od najbardziej korzystnych warunków, jakie te kraje będą mogły zaferować. Bezpośrednio z tego wylania się sugestia, dotycząca równorzędności w traktowaniu Z. S. R. R. pod względem sądów i arbitrażów. Z tonu artykułu wynika, że Rząd sowiecki, wprowadzając zwyczaj podpisywania transakcyj handlowych na terytorium Z. S. R. R., nie chce (nawiazie przynajmniej) czynić z tego bezwzględneęo warunko dla handlu z Z. S. R. R., dażw jednak, aby częęć umów została w ten sposób zawarta, co byłoby krokiem naprzód w procesie uniezależnienia się Związku Sowieckiego od zagranicy, a jednocześnie podnosiłoby jego prestię — przez poddanie części osunków Z. S. R. R. z zagranicą jurysdykcji sądów sowieckich.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w artykule wspomnianym jest mawiany artykuł pominał zupełnie kwestię kontyjtę odpowiedzialności Rządu sowie-

ckiego za transakcje, autonomicznie zawierane przez objeđinienia. Aczkolwiek można interpretować, że odpowiedzialność taka wynika logicznie z natury samych objeđinienij, wchodzących w skład Komisariatu Handlu Zagranicznego, to jednakże nie są wykluczone komplikacje na tle prawnem w związku z oparciem objeđinienij o własne budżety w myśl zasad „Chozrasczoty”.

MANDŹUKUO

ZWIĄZKI GOSPODARCZE Z JAPONJĄ. — Zaęadnienie przyszłej współpracy ekonomicznej między Japonją i Mandżukuo zostało częściowo rozwiazane, w lipcu bowiem podpisano w Hsinking umowę o kreowaniu Japońsko-Mandżurskiej Komisji Ekonomicznej, której zadaniem będzie przygotowywanie opinij dla obu rządów w sprawie współpracy ekonomicznej, w szczególności w zakresie tworzenia, działalności i kontroli specjalnych japońsko-mandżurskich korporacji. Pozaćem Komisja będzie miała prawo stawiania wniosków obu rządom we wszystkich sprawach spornych. Takie rozstrzygnięćie zaęadnienia daje pozory zwycięstwa punktu widzenia Mandżukuo, które już we wrześniu 1933 r. sprzeciwiło się — o ile w danym wypadku można mówić o sprzeciwie — projektem japońskim utworzenia bloku ekonomicznego, czy też unij gospodarczej japońsko-mandżurskiej, równałoby się to bowiem gospodarczemu włączeniu Mandżukuo do Japonji już i formalnie.

Z długotrwałości rokowań można wnioskować, że opór sfer gospodarczych Mandżukuo był silny i że napotkano trudności w rozgraniczeniu kompetencyj Dyrekcji Kolei Południowo-Chińskiej i tworzonej Komisji. Prawdopodobnie rokowania przedłużałoby dalej, gdyby nie generał Hayashi, japoński Minister Wojny, który w czasie czerwcowej wizyty w Mandżukuo interwenjował na rzecz szybkiego podpisania umowy.

Jak wynika z umowy, suwerenność Mandżukuo pozornie nie zostanie naruszona, w istocie jednak udział w niej 5 japończyków i 3 obywateli Mandżukuo, a pozaćem dowolna interpretacja § 1 aneksu do umowy, który mówi o zastępstwie nieobecnych członków Komisji — powoduje, że strona japońska może mieć zawsze większość głosów i rozstrzygać sprawy pod kąćem korzyści japońskich.

Zawarcie umowy opinia japońska przyjęła bez większego zainteresowania. Upoważniła ją do takiego stanowiska przekonanie, że swe postulaty wobec Mandżukuo Japonia może osiągnąć i bez umowy. Umowa nada im jedynie normy prawne. Prasa poświęćiła temu faktowi kilka kolumnałów o postannictwie Japonji w podnoszeniu dobrobytu w zaprzyjaźnionem państwie oraz podkreśliła usunięćie dwutorowości akcji japońskiej przez całkowite wyeliminowanie dotychczasowej aktywności polityczno-gospodarczej Dyrekcji Kolei Południowo-Mandżurskiej na rzecz Komisji.

Komisja ma zająć się w najbliższej przyszłości następującymi sprawami: 1) uregulowaniem w ramach japońsko-mandżurskiej współpracy gospodarczej rozwoju i powstawania nowych przemysłów w Mandżukuo, w sensie niekolidowania interesów i niedopuszczania do niezdrowej konkurencji między przemysłem ja-

pońskim i mandżurskim; 2) popieraniem rozwoju uprawy bawełny, wełny, konopi i pszenicy w Mandżukuo dla potrzeb przemysłu japońskiego; 3) wobec wysokich cen srebra, deprymująco wpływających na kurs waluty Mandżukuo oraz na całość kształt życia gospodarczego przez nadmierny wzrost cen — Komisja zajmie się zaęadnieniem wprowadzenia waluty japońskiej do Mandżukuo; oczywiście, że zwyczaj cen poęadanych przez przemysł japoński surowców mandżurskich nie odpowiada temu przemysłowi; 4) unowocześnieniem systemu komunikacyjnego w Mandżukuo i dostosowaniem go do potrzeb obronnych i przemysłowych kraju; 5) unormowaniem wymiany towarowej między Japonją i Mandżukuo przez opracowanie uprzywilejowanej taryfy celnej, obejmującej wyłącznie produkty japońskie i mandżurskie; 6) rozwiązaniem i eksploatacją bogactw naturalnych Mandżurji z zapewnieniem kapitałowi japońskiemu uprzywilejowanego stanowiska; 7) kontrolą nad tworzącymi się firmami przemysłowymi i handlowymi celem uniknięcia szkodliwych bankructw, ostatnio dość rozpowszechnionych, i niedopuszczenie do tworzenia się firm fikcyjnych, rezerwujących sobie prawo pierwszeństwa w danych działach produkcji, a następnie odsprzedających swe prawo innym firmom.

POŁUDNIOWA AFRYKA

POSTĘPY INDUSTRJALIZACJI. —

Proces industrializacji krajów rolniczych zataca coraz szersze kręgi. Również i Południowa Afryka dołączą się do szeregu uprzemysławiających się w ostatnich latach krajów. Jest ona do tego w dużym stopniu predestynowana. Posiada bowiem poza dominującymi dotąd gałęziami gospodarstwa, a mianowicie produkcją złota, wełny i diamentów, jak się okazuje, duże zasoby rozmaitych kopalń, a co najważniejsza — zaopatrzona jest obficie w węgiel i żelazo.

Deprecjacja funta południowo-afrykańskiego w 1933 r. dała impuls do poprawy konjunktury, która powoli przeszła w ożywienie. W związku z dewaluacją podniosła się bowiem wydatnie rentowność produkcji złota, a protekcyjnistyczne skutki dewaluacji sprzyjały industrializacji. Ta pomyślna sytuacja gospodarcza ściągnęła do kraju kapitały zagraniczne, dzięki którym między innymi odbywa się potęgujący się wciąż od 1932 r. silny ruch budowlany. Przewyższył on w 1934 r. niemal o 50% poziom z lat dobrej konjunktury.

Główne inwestycje przemysłowe w Połudn. Afryce idą — jak we wszystkich industrializujących się krajach egzotycznych — w kierunku rozbudowy przemysłów, produkujących artykuły masowego spożycia, jak np. włókiennictwa. M. in. powstała ostatnio w Pretorji fabryka włókiennicza o 2000 krosien. Większą jednak wagę przywiązuje się tu do uruchomienia przemysłu ciężkiego, dla którego istnieje w kraju, jak już wspominaliśmy, odpowiednia baza surowcowa. Przy znacznym współudziale Rządu zbudowano tu huty żelazne z kapitałem zakładowym 4 miljonów funtów. Zakłady te mają narazie pokrywać 1/3 zapotrzebowania wewnętrznego, lecz w przyszłości przewidywana jest ich ekspansja w kierunku zdobycia rynków zagranicznych w Afryce i w Azji, gdzie w stosunku do innych producentów żelaza Południowa Afryka ze względu na

oszczędności transportowe miałyby przewagę.

Zaporę na drodze do industrializacji Południowej Afryki stanowi pewien brak siły roboczej.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW
ZBOŻOWYCH.** — Ceny w okresie 25/VIII ÷ 7/IX r. b. kształtowały się następująco (w walucie danegokraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	25÷31/VIII	2÷7/IX	Wzrost (+) lub spadek (-)
Pszenvica			
Berlin . . .	21'20	21'20	—
Praga . . .	163'75	164'72	+ 0'5
Chicago . . .	3'82	3'95	+ 3'4
Buenos Aires	2'34½	2'46	+ 5'1
Liverpool . .	3'02½	3'14	+ 3'9
Wiedeń . . .	34'33	34'41	+ 0'2
Hamburg . . .	5'52½	5'53	+ 0'09
Żyto			
Berlin . . .	17'20	17'20	—
Praga . . .	125'70	129'67	+ 0'7
Chicago . . .	1'63	1'64	+ 0'6
Wiedeń . . .	25'25	25'37½	+ 0'4
Hamburg . . .	2'55	2'60	+ 1'9
Owies			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	115'00	115'50	+ 0'4
Chicago . . .	2'06	—	—
Buenos Aires	2'02	2'20	+ 8'9
Liverpool . .	3'05	2'99	- 2'0
Wiedeń . . .	25'87½	25'50	- 1'5
Hamburg . . .	3'70	3'90	+ 5'4
Jęczmień browarowy			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	—	131'00	—
Chicago . . .	2'50	2'75	+ 10'0
Wiedeń . . .	29'12½	29'12½	—
Hamburg . . .	—	—	—

METALE

ŻELAZO. — Sierpień, pomimo pełni feryj wakacyjnych, zaznaczył się pewnym ożywieniem na rynku międzynarodowym, a w szczególności w Anglii. W końcu lipca Anglia przystąpiła ostatecznie i podpisała porozumienie z międzynarodowym kartelem stali, przyczem kontyngenty wwozowe do Anglii dla państw kontynentalnych zostały ustalone w następującej wysokości: w pierwszym roku—670 tys. t i w każdym z następnych lat po 520 tys. t; wobec 1 37 miljn. t importu w 1934 r. stanowi to znaczne bardzo zaoszczędzenie pracy dla hut angielskich. Anglia ze swojej strony obniżyła cła wwozowe na żelazo. Obecnie kartel stalowy obejmuje już prawie całość eksportu europejskiego i ok. 80% eksportu światowego. Kartel kontroluje tylko ok. 50% produkcji światowej, gdyż nie obejmuje takich producentów, jak: Stany Zjedn. (30%), Z.S.R.R. (10%), Japonia (4%) i kilku drobniejszych, lecz kraje te prawie nie eksportują.

Na rynkach wewnętrznych w poszczególnych krajach położenie przedstawiało się następująco:

Na rynku niemieckim nastąpiła już pewna stabilizacja stosunków. Obroty wewnętrzne żelazem są nadal bardzo dobre. Zapotrzebowanie i odbiór zarówno ze strony przemysłu jak i handlu jest w dalszym ciągu bez zarzutu. Są, oczywiście, pewne drobne wahania, które jednak na całokształt interesów nie wpływają. W dziale surówki ruch wewnętrzny był bardzo ożywiony; również dano się zauważyć zwiększenie eksportu, głównie do Szwecji, Belgii, Węgier i Danii. W dziale stali dał się zauważyć powrót do większej wytwórczości sposobem tomasowskim, gdyż wytwórczość tej stali w sprawozdawczym miesiącu wzrosła z niedawnych 34% do 41%, podczas gdy wytwórczość stali martenowskiej spadła z 59% do 52% w stosunku do ogólnej wytwórczości stali. W dziale wytworów walcowniczych największe zapotrzebowanie, jak zwykle, wykazywało żelazo sztabowe przeważnie ze strony przemysłu przetwórczego i konstrukcyjnego. Również dobrym popytem cieszyło się żelazo kształtowe, którego duże ilości szły na potrzeby budowy okrętów. Duży ruch był również na rynku blachy, skąd grube gatunki szły w wielkich ilościach do stoczni i do fabryk kotłów. W blasze cienkiej huty zatrudnione są w 70% swojej zdolności wytwórczej. Sprzedaż rur ma sezon bardzo ożywiony. Ceny na rynku wewnętrznym w sprzedaży hurtowej przedstawiały się następująco (w RM za 1 000 kg) w okręgu zachodnim; żelazo sztabowe 115, kształtowe 125, bednarka 133, blacha gruba 132'30, średnia 135'90 i cienka 144; od cen tych udzielane są rabaty RM 1 50 ÷ 550 w zależności od wybranych ilości.

We Francji położenie rynku żelaznego jest ściśle uzależnione od ogólnego położenia ekonomicznego. Dekrety deflacyjne nie współdziałały, przynajmniej narazie, rozwojowi rynku żelaznego, gdyż konsumenci ograniczają się jedynie do zakupów rzeczywiście natychmiastowo niezbędnych. Okres wakacyjny również wywiera swój wpływ w sensie ujemnym. Pomimo to wszystko jednak i we Francji dały się zauważyć pewne oznaki polepszenia na rynku hutniczym, przynajmniej w niektórych działach. Ustalenie wwozu do Anglii przy jednoczesnym zmniejszeniu cła odbiło się dodatnio na stanie hut, szczególnie na hutach wschodnich i północnych, które były bardziej nastawione na handel z Anglią. W dziale surówki ruch był ograniczony i dopiero w ostatnich kilkunastu dniach nieznacznie się ożywił; jednak zbyt surówki nie osiągnął normalnej wysokości. Ceny utrzymywały się bez zmiany — fr. 260 za Nr. LPL3. W dziale stalowni i walcowni zatrudnienie było nienajlepsze, chociaż huty pracowały przeważnie na obstalunki dawniejsze, gdyż nowe napływały w ilościach niedostatecznych. Główne zapotrzebowanie napływało ze strony robot rządowych i samorządowych. Największy popyt był na belki i żelazo handlowe. W dziale blach grubych huty są nieźle zaopatrzone w zamówienia. Ceny pozostawały bez zmiany przy cenie zasadniczej żelaza sztabowego fr. 560 za tonnę w gat. tomasowskim i fr. 650 w gat. martenowskim.

W Belgii położenie pozostawało bez wielkich zmian, choć widoczne było pewne zmniejszenie napływu zamówień, szczególnie z Anglii. Poza to dobrymi odbiorcami były jeszcze kraje skandynawskie i Holandia. Trochę zamówień napływało również z Egiptu i z Afryki Południowej. Natomiast w dalszym ciągu brak wszelkich obrotów z Chinami i znac-

nie zmniejszone są z Ameryką Poł. To ostatnie w znacznym stopniu przypisywane jest systemowi handlu kompensacyjnego, uprawianego na wielką skalę przez Niemcy. Z większych obstalunków wymieniane są 4 tys. t zestawów kołowych od Z. S. R. oraz 300 wagonów z Chin. Dla zmniejszenia silnego stanu bezrobocia Rada Ministrów opracowała program robót publicznych na ogólną sumę 3½ milj. fr. do końca 1938 r. Roboty te mają być rozpoczęte niezwłocznie; narazie przewidziane jest 9½ miljn. na budowę dróg, na budowie publiczne 2½ miljn. i na roboty rzeczne i kanałowe 626 tys. fr.

W Anglii znać również wpływ okresu letniego, jednakże ogólne usposobienie pozostaje dobre i oczekiwane jest silniejsze rozwinięcie ruchu na jesieni. Huty są naogół dobrze zaopatrzone w zamówienia — tak, że dostawy tegoroczne są większe niż w tymże czasie r. ub. Dostawca materiału kontynentalnego zmniejszył się bardzo znacznie. W dziale wielkich pieców położenie jest dobre. Ceny pozostają bez zmiany; surówka Cleveland sh 67.6, surówka Derbyshire Nr. 3 sh 71. W półwytworze nastąpiło pewne uspokojenie, jednakże konsumenci, szczególnie stocznie żądają wielkiej punktualności w dostawach. Za kęsy dostawcy żądają £ 5.10.0 przy dostawach ponad 500 t, poniżej—£ 6.2.6. W wytworach gotowych zaznaczyło się pewne osłabienie w napływie obstalunków, jednakże huty są dobrze zatrudnione. Notowano ceny żelaza sztabowego £ 8.12.0 w centralnych prowincjach.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji w £ złotych, fob port—notowane były w dn. 30/VIII 1935 r., jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
	za 1 016 kg	za 1 000 kg	
Surówka:			
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	—	1.19.0	1.19.0
tomasowska	—	1.18.0	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	2. 7.0	2. 7.0
platyny	—	2. 8.0	2. 8.0
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	—	3. 2.6	3. 2.6
belki	—	3. 1.6	3. 1.6
kątownicy	—	3. 2.0	3. 2.0
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t. p.	—	—	—
szyny stalowe	—	5.10.0	5.10.0
bednarka	—	4. 0.0	4. 0.0
drut-walcówka	—	4.10.0	4.10.0
blacha tomasowska	—	4. 8.6	4. 8.0
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
drut ocynk.	—	6. 7.6	6. 7.6
gwoździe druc.	—	5.10.0	5.10.0

METALE NIEŻELAZNE. — Stan rynku metali nieżelaznych w sierpniu był dosyć nierównomierny; gdy w I połowie miesiąca nastrój był spokojny jednak przy dosyć mocnym i równym usposobieniu, w II połowie ujawniła się pewna nerwowość zakupów, która pociągnęła też za sobą zwykłą cenę; jednakże w ostatnich dniach miesiąca zakupy znacznie zmniej-

zyły się i cena zaczęła wykazywać tendencję zniżkową. Wyjątek wykazywała tylko cyna, która już w połowie drugiego tygodnia wykazała spadek ceny, nienotowany już oddawna. Przyczyną ogólnej nierównomierności rynku należy szukać w niepewności politycznej, jaka znów zaciążyła nad światem spowodu zatargu włosko-abisyńskiego i włosko-angielskiego.

Na poszczególnych rynkach metali położenie przedstawiało się w następujący sposób:

Na rynku miedzi przez cały okres sprawozdawczy panowało bardzo dobre usposobienie, wynikające ze znacznego ożywienia interesów we wszystkich prawie krajach. Szczególniejsze ożywienie panowało w Ameryce, która w sierpniu zakupiła przeszło 100 tys. t. t. j. ilość prawie 3-krotnie większą od normalnych ilości, wyznaczonych w czasie obowiązywania kodeksu. W Anglii zakupy też były bardzo znaczne; natomiast zakupy włoskie, duże jeszcze na początku miesiąca, skończyły się raptownie skutkiem trudności płatniczych ze strony włoskich konsumentów. Wobec wprowadzenia we Włoszech reglamentacji przywozu metali niezależnych i przejęcia przez Państwo zakupów, spodziewany jest rychły powrót Włoch na rynek metali. Wobec tak ożywionego usposobienia na rynku—ceny miedzi trzymały się bardzo mocno, w drugiej zaś połowie miesiąca, wobec masowych zakupów Stanów Zjedn., wykazały silną tendencję wzrostu. W końcu miesiąca ceny nieznacznie spadły.

Rynek cyny wykazywał w sierpniu bardzo znaczne wahania w dół, mianowicie już w drugim tygodniu cena spadła z £ 233 do £ 208 dla zakupów kasowych, natomiast dla terminowych — z £ 216 do £ 208. W następnej połowie miesiąca przy znacznych wahaniami cena podniosła się, nieprzekraczając jednak £ 200. Tak znaczny spadek ceny przypisywany jest postanowieniom konferencji paryskiej, ze wstecznym działaniem od 1 lipca, podnoszącej kwotę produkcji z 50 do 65% zasadniczej wytwórczości. Oddawna wskazywana już była nienormalnie wysoka cena cyny, utrzymywana przez pool sztucz-

nie, toteż obecny spadek ceny uważany jest za objaw zdrowy. Dopuszczalna roczna kwota produkcji wynosi obecnie 133 tys. t, podczas gdy spożycie roczne szacowane jest na 140 tys. t.

Rynek cynku nie wykazywał większego ożywienia i zapotrzebowanie było nieznaczne; tem nie mniej ceny utrzymywały się mocno i pod koniec miesiąca nawet zwiększyły. Jest to związane prawdopodobnie z wprowadzeniem w życie w dn. 28/VIII zapowiadanego zmniejszenia cła, które zamiast dotychczasowych 10% od wartości wynosi obecnie sz 12½ i w żadnym razie nie może przekroczyć 10% ad valorem. Niekorzystne wrażenie na rynku zrobiła wiadomość, jakoby Rumunia ma budować u siebie hutę dla przeróbki wydobywanej rudy, zawierającej w rocznym wydobyciu ok. 7 tys. t metalu, która dotąd przetapiana była zagranicą.

Rynek ołowiu, podobnie jak i cynkowy był pod wpływem zniżki cła angielskiego. Zapotrzebowanie było niezłe przy średnim zainteresowaniu rynku; ceny utrzymywały się z lekkimi bardzo wahaniami prawie bez zmian. Ogólne spożycie światowe ołowiu jest dobre i znacznie przekracza przeciętną zeszłoroczną. Światowa wytwórczość w lipcu podniosła się do 128 600 t — wobec 122 200 t w czerwcu.

Ruch cen poszczególnych metali w miesiącu sprawozdawczym przedstawiał się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje kasowe, druga—terminowe): miedź standard zyskała przy obu rodzajach transakcyj po £ 1½, miedź elektrolityczna zyskiwała o £ 2½ i rafinowana o £ 2, cyna straciła £ 11½, wzgl. 6½, ołów zyskał £ ¼, wzgl. ¼, cynk zyskał £ 1½, wzgl. 1½, srebro wykazało stratę d 1½, wzgl. 1½, na uncji, złoto spadło w cenie o d 8 na uncji. Blacha biała i inne metale zmian w cenie nie wykazały.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali—w £ za 1 016 kg, z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynekę o 112 arkuszach o wym. 20" × 14" × 0.24 m/m, platyny — w £ za uncję, złota w sh za uncję i srebra — w d za uncję:

Metal	Poprzed. Okres sprawozdawczy:			
	okres ultimo	maksy- mum	mini- mum	ulti- mo
M i e d ź:				
standard:				
kasa	317 ^{1/8} -9 ^{1/16}	337 ^{1/8}	311 ^{1/16}	333 ^{3/8} -7 ^{1/16}
term.	317 ^{1/8} -32	34½	32½	33½-7 ^{1/8}
elektrol.	34½-35½	37½	35	37-½
rafinow.	33½-34½	37½	34	36-37½
C y n a:				
kasa	233 ^{3/8} -3	234	208½	221½-222½
term.	218½-219	220	208 ^{1/8}	212-½
O ł ó w:				
kasa	15 ^{3/8}	16 ^{1/8}	15½	15 ^{5/8}
term.	15 ^{3/8}	16 ^{3/16}	15½	15 ^{5/8}
C y n k:				
kasa	14 ^{3/16}	15 ^{9/16}	14 ^{1/16}	15 ^{3/8}
term.	14 ^{1/16}	15 ^{11/16}	14 ^{5/16}	15 ^{1/8}
G l i n:				
dla kraju	100	100	100	100
" zaogr.	—	—	—	—
N i k i e l:				
dla kraju	200-205	205	200	200-205
" zaogr.	200-205	205	200	200-205
B l a c h a				
biała.	18.2-18.9	18.9	18.2	18.2-18.9
P l a t y n a				
"Spong"	7	7	7	7
S r e b r o:				
kasa	30 ^{3/16}	30 ^{9/16}	29	29
term.	30 ^{3/16}	30¼	28 ^{11/16}	29
Z ł o t o . 140.8 140.10 139.9½ 140.-				

Na rynku starych metali ruch był dosyć ożywiony. Kupowano chętnie przy cenach mniej więcej utrzymanych, jedynie miedź zdradzała wyraźną tendencję zwyżkową. Ceny niemieckie, regulowane dekretami, zostały podniesione znów o parę procent. We Francji notowano następujące ceny — we fr. fr. za 100 kg loco Paryż w dn. 23/VIII w nawiasie ceny z dn. 26/VII): miedź 165, bronz 155, mosiądz 95, cynk 60 i ołów 85.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 11 92 68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie—zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki zł 1.200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwyczaj. 1 str. — zł 600, ½ str. — 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, 1/8 str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, 1/16 str. — zł 55, 1/32 str. — zł 40, 1/64 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilansowe i t. p do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

OGŁOSZENIE OSTATNIE.

Zarząd firmy

„Huta Szklana Dąbrowa, Spółka Akcyjna”

ogłasza, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z dn. 30 lipca 1935 r., reprezentujące cały kapitał akcyjny Spółki, wszystkimi głosami uchwaliło:

1) Kapitał akcyjny Spółki, wynoszący zł 678 300,00, podwyższyć o sumę zł 25 700,00, czyli do sumy zł 704 000,00 drogą wypuszczenia 257 sztuk akcji na okaziciela nowej VII emisji, wartości nominalnej po zł 100,00 każda, która to wartość stanowi jednocześnie cenę emisyjną, i akcje te przydzielić zgodnie z wyszczególnieniem protokołu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia tym akcjonariuszom, którzy już uprzednio dokonali całkowitej wpłaty na mającą być wypuszczoną nową emisję;

2) W ten sposób podwyższony kapitał akcyjny w sumie zł 704 000,00 obniżyć o sumę zł 352 000,00, czyli do sumy zł 352 000,00 drogą umorzenia odpowiedniej ilości akcji pro rata parte posiadanych przez akcjonariuszów przez wydanie im zamiast 2 dotychczasowych akcji — jednej nowej akcji;

3) W ten sposób obniżony kapitał akcyjny w sumie zł 352 000,00 podwyższyć do sumy zł 616 000,00 drogą wypuszczenia 2 640 sztuk akcji na okaziciela nowej VIII emisji, wartości nominalnej po zł 100,00 każda.

W związku z powyższymi uchwałami Zarząd Spółki wzywa wierzycieli Spółki, niezgadzających się na obniżenie kapitału akc., ażeby wnieśli swe sprzeciwy w ciągu 3-ech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

II OGŁOSZENIE

Cukrownia Chełmża, Spółka Akcyjna

Rada Nadzorcza i Zarząd zapraszają PP. Akcjonariuszów, uprawnionych do głosowania, na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

powyższej firmy, które odbędzie się w dn. 30 września 1935 r. o godz. 10.30 w Hotelu Pomorskim w Chełmży.

Porządek obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu o przebiegu i stanie interesów oraz przedłożenie bilansu;

2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;

3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, dotyczące bilansu, rachunku zysków i strat oraz podziału czystego zysku;

4) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat oraz udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi;

5) Podział czystego zysku;

6) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej (§ 20 p. 6 statutu) w miejsce ustępujących Panów: Działowskiego, Plehna, Mellina, Strübinga i Pacoszyńskiego;

7) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących Panów: Jana Szczanieckiego, Nawra i Reinholda Witte, Niemczyk;

8) Powiększenie aktywów przez dopisanie do rachunku maszyn wartości dokonanych inwestycji w latach 1931/32, 1932/33 i 1933/34 w wysokości zł 333 024,29 i wyrównanie tej sumy przez powiększenie kapitału rezerwowego;

9) Do § 26 statutu dodaje się punkt 9 b następującej treści: „Rada Nadzorcza jest upoważniona do nabywania akcji lub udziałów innych cukrowni. Ustalenie ceny i warunków kupna pozostawia się do uznania Rady Nadzorczej”;

10) Powzięcie uchwały co do prawidłowo nadesłanych wniosków i zażeń, przy czym nadmienia się, że — stosownie do art. 394 kodeksu handlowego, jak również § 16 i 19 statutu — akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej $\frac{1}{20}$ część kapitału akcyjnego, mają prawo żądać pomieszczenia poszczególnych spraw w porządku dziennym, co powinno być zgłoszone nie później jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Cukrownia Chełmża, Spółka Akcyjna

Przewodniczący Rady Nadzorczej:

(—) K. Feldtkeller

1976/85—87

II OGŁOSZENIE

Zarząd „Polskiej Foresty” Spółki Akcyjnej

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów tej Spółki, że w poniedziałek dn. 30 września 1935 r. o godz. 4 popoł. w sali posiedzeń Powszechnego Banku Kredytowego we Lwowie ul. Jagielska 7, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Powzięcie uchwały co do dalszego istnienia Spółki w myśl art. 430 kod. handl.;

2) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, chcąc wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć w Kasie Spółki w Nadwornej przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia swoje akcje lub zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub też w instytucji kredytowej krajowej.

1871a

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

Towarzystwo Ubezpieczeń „Pias” Spółka Akcyjna

stosownie do art. 441 Kodeksu Handlowego:

1) podaje do wiadomości, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 19 sierpnia 1935 r. uchwaliło

obniżenie kapitału akcyjnego Spółki o zł 500 000

przez umorzenie 5 000 akcji;

2) wzywa wierzycieli Spółki, aby — jeżeli nie zgadzają się na obniżenie kapitału akcyjnego — wnieśli do Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Moniuszki 10, swe sprzeciwy w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia.

Wierzyciele, którzy sprzeciwów w powyższym terminie nie zgłoszą, uważani będą za zgadzających się na obniżenie kapitału akcyjnego.

1977/85—87—39

III OGŁOSZENIE

Zarząd firmy

„Lechia” Spółka Akcyjna dawniej Kujawski, Milewski i S-ka w Lublinie, ul. 1 Maja Nr. 25

zawiadamia, że Walne Zgromadzenie w dniu 29 maja 1935 r. uchwaliło

zmniejszenie kapitału akcyjnego Spółki

ze zł 575 000 na zł 287 500, wzywa więc wierzycieli, w myśl art. 441 K. H. do wniesienia sprzeciwów w terminie prawnym.

1942/88—85—87

III OGŁOSZENIE O LIKWIDACJI

„Wrzosowa” Fabryka Portland-Cementu, Spółka Akc.

w likwidacji, Warszawa, ul. Mazowiecka 7

podaje do wiadomości, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, odbyte w dn. 29 maja 1935 r., uchwaliło

OTWARCIE LIKWIDACJI SPÓŁKI Z DN. 1 CZERWCA 1935 R.

Wobec powyższego wzywa się wierzycieli Spółki, by, w myśl art. 449 Kodeksu Handlowego, zgłosili swoje wierzytelności w terminie do dn. 15 marca 1936 r. w biurze Spółki w Warszawie, ul. Mazowiecka Nr. 7.

1926b

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni Strzyżów

zawiadamia PP. Akcjonariuszów że Zwyczajne Walne Zgromadzenie zwołane na dzień 29 sierpnia 1935 r. nie doszło do skutku spowodowanego niezgłoszenia dostatecznej ilości akcji.

Wobec powyższego — na zasadzie § 22 statutu Spółki — Zarząd zwołuje

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

w drugim terminie na dz. 30 września 1935 r., to jest na poniedziałek, na godz. 5 popoł. w Warszawie w Biurze Zarządu Spółki Akcyjnej Cukrowni „Strzyżów” przy ul. Krakowskie Przedmieście 17 m. 22.

Walne Zgromadzenie, zwołane w drugim terminie, będzie ważne bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.

Porządek dzienny Zgromadzenia będzie następujący:

1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za rok operacyjny 1934/35, oraz odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat oraz podziału zysków za rok operacyjny 1934/35; udzielenie Zarządowi absolutorjum; 4) Zatwierdzenie budżetu na rok operacyjny 1935/36, oraz wysokości wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

Właściciele akcji korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożą akcje lub kwity depozytowe na te akcje w Biurze Zarządu Spółki, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 17 m. 22.

2001/36—87

II OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI AKCYJNEJ**„Optima” dla Wyrobów Czekoladowych i Cukierniczych w Krakowie**

odbędzie się w dn. 23 września 1935 r. o godz. 16 w biurach Spółki w Krakowie Podgórzu przy ul. Krakusa Nr. 7, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu z czynności Spółki za 1934 r.;
- 2) Sprawozdanie Rewizorów Spółki z badania ksiąg i bilansu za 1934 r.;
- 3) Przyjęcie do wiadomości bilansu i rachunku strat i zysków, oraz uchwalenie sposobu pokrycia strat;
- 4) Udzielenie Radzie Nadzorczej i Zarządowi absolutorjum;
- 5) Wybór Rady Nadzorczej;
- 6) Wybór Rewizorów;
- 7) Uchwalenie pborów Zarządu i wynagrodzenia Rewizorów za 1934 r.;
- 8) Wnioski.

Rada Nadzorcza

Par. 17. — Celem wykonania prawa głosowania należy zgłosić akcje, uzasadniające prawo głosowania, najpóźniej na dni 8 przed terminem Walnego Zgromadzenia (par. 20).

2001 a

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

„Fabryka Porcelany i Wyrobów Ceramicznych w Ćmielowie”**SPÓŁKA AKCYJNA**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 9 października 1935 r. o godz. 18 odbędzie się w biurze Spółki w Warszawie, przy ul. Kredytowej 9 m. 10

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie posiedzenia i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu w sprawie wypłaty uprzywilejowanej dywidendy za lata 1929 — 1933, w myśl § 6 Statutu Spółki i art. 39 i 40 „Prawa o Spółkach Akcyjnych” („Dz. Ust. R. P.” z 1928 r., Nr. 39, poz. 383);
- 3) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, powinni złożyć swe akcje w biurze Spółki w Warszawie, ul. Kredytowa 9, m. 10, najpóźniej na 7 (siedem) dni przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Na zasadzie art. 57 „Prawa o Spółkach Akcyjnych”, Akcjonariusze mogą zgłosić dodatkowe sprawy na porządek obrad.

2017

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Sandomiersko Wielkopolska Hodowla Naslon”, Spółka Akc.

W WARSZAWIE

niniejszym zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI

odbędzie się w dn. 27 września 1935 r. o godz. 17 w Warszawie w lokalu Zarządu, przy ul. Zórawiej 23 m. 6 z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej, oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok obrachunkowy 1934/35; 3) Pozwicie uchwały o podziale zysku; 4) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków; 5) Wnagrodzenie członków Rady Nadzorczej; 6) Wolne wnioski.

2000/36—87

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwablu”, Spółka Akcyjna

z siedzibą w Warszawie, Wilcza 9a

podaje do wiadomości, że w dn. 31 sierpnia 1935 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów uchwaliło

OBNIŻYĆ KAPITAŁ ZAKŁADOWY ZE zł 27 000 000 DO zł 24 000 000.

(Protokół notariusza Kurmana w Warszawie).

Zawiadamiając o powyższym Zarząd — zgodnie z art. 441 Kodeksu Handlowego — wzywa wierzycieli Spółki do zgłaszania swych roszczeń w ciągu 3 miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.

2084

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Handlowy

dn. 30 lipca 1935 r.

II. Rp. 1596/35 R. H. B. I 160

Sąd Okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym postanowił: Do ts. rejestru handlowego przy firmie

„KRAKUS”, PRZEMYSŁ SPIRYTUSOWY I CHEMICZNY, S. A. W KRAKOWIE XXII. UL. ZABŁOCIE 21.

dotatkowo wpisać: 1) Nr. kolejny wpisu: 38/24; 2) Członek Zarządu dr. Salomon Oberlender ustąpił, a w jego miejsce został wybrany członkiem Zarządu Otto Huppert, który firmę podpisywał będzie w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy położy swój podpis; 3) Data wpisu 3 sierpnia 1935 r. Wpisano na podstawie podania z dn. 29 lipca 1935 r. oraz protokołu posiedzenia Rady Nadzorczej z dn. 28 grudnia 1934 r. z uwzględnieniem podania z dn. 30 grudnia 1932 r.

2012

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Handlowy

dn. 17 lipca 1935 r.

Sygn. II Rp. 1527/35—R. H. B. I 18

Sąd Okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym postanowił: Do ts. rejestru handlowego przy firmie

„KOLEJ LOKALNA SIERSZA — TRZEBINIA — SKAWCE”

dotatkowo wpisać: 1) Nr. kolejny wpisu: 5/20, 2) Brzmienie obecne firmy: Kolej Lokalna Siersza — Trzebinia — Skawce Spółka Akcyjna w likwidacji. Spółka została rozwiązana i przeszła w stan likwidacji. Likwidatorami zostali wybrani: Inż. Seweryn Andrzejewski, Kazimierz Kominkowski, Dr. Wacław Lewicki i Mgr. Jan Zajas. Spółkę będą podpisywać likwidatorowie w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy z dodatkiem „w likwidacji” położą dwaj likwidatorowie swoje podpisy; 3) Data wpisu 3 sierpnia 1935 r. Wpisano na podstawie podania z dn. 16 lipca 1935 r. oraz protokołu Walnego Zgromadzenia z dn. 22 czerwca 1935 r.

202

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

Banku Związku Spółek Zarobkowych

SPÓŁKI AKCYJNEJ

odbędzie się w piątek, dn. 27 września 1935 r. o godz. 11 na sali posiedzeń Banku w Poznaniu przy Placu Wolności 15.

Porządek obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok obrotowy 1934 i przedłożenie bilansu oraz rachunku strat i zysków na dzień 31 grudnia 1934 r.;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
- 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1934 r., udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej oraz uchwała o pokryciu strat przez odpisanie kapitału zapasowego i obniżenie kapitału zakładowego o zł 15 000 000, zatwierdzenie bilansu otwarcia na dzień 1 stycznia 1935 r.;
- 5) Podwyższenie kapitału zakładowego o zł 15 000 000;
- 6) Zmiana par. 3 statutu, a mian. ustępu pierwszego punkt 1 do 4, które mają otrzymać następujące brzmienie:
Kapitał zakładowy Spółki wynosi 20 milionów złotych, podzielony jest na akcje po 100 złotych i składa się:
 - 1) z uprzywilejowanych akcji imiennych serji A, nominalnej wartości zł 2 500'00;
 - 2) z uprzywilejowanych, również imiennych akcji serji B, nominalnej wartości zł 250 000'00;
 - 3) z akcji zwyczajnych serji C, brzmiących na okaziciela, nominalnej wartości zł 19 247 500'00;
 - 4) z uprzywilejowanych akcji imiennych serji D, nominalnej wartości zł 500 000'00;
- 7) Skreślenie przedostatniego ustępu par. 7 statutu, który brzmi: „Żądanie pomieszczenia na porządku dziennym poszczególnych spraw, podlegających kompetencji Walnego Zgromadzenia, powinno być zgłoszone nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia“;
- 8) Wybór członków Rady Nadzorczej;
- 9) Osobna uchwała akcjonariuszów uprzywilejowanych serji A do punktów 6, 7 i 8;
- 10) Ustalenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej;
- 11) Wnioski akcjonariuszów, zgłoszone w myśl przepisów prawa.

Odpowiednio do przepisów par. 9 statutu wzgl. art. 399 par. 2 Kodeksu Handlowego uprawnieni do głosowania na Walnym Zgromadzeniu są tylko ci akcjonariusze, którzy najpóźniej do piątku, dn. 20 września 1935 r. złożą w kasie Banku w Poznaniu, Plac Wolności 15:

- a) wykaz numerów akcji, znajdujących się w aserwacie Banku, a mających brać udział w Walnym Zgromadzeniu, a o ile akcje nie znajdują się w aserwacie Banku,
- b) akcje same lub zaświadczenie na złożone akcje po myśli kodeksu handlowego, względnie dla akcjonariuszów amerykańskich takie samo zaświadczenie następujących banków amerykańskich:
 - w Nowym Yorku, Guaranty Trust Company of New York, Trust Department, 140 Broadway,
 - w Chicago: Northern Trust Company Trust Department, Harris Trust a. Savings Bank Trust Department.

W zaświadczeniu należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Zarząd Banku Związku Spółek Zarobkowych
Spółki Akcyjnej

Zarząd firmy Cukrownia we Wrześni

SPÓŁKA AKCYJNA

zaprasza niniejszem PP. Akcjonariuszów na
WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w czwartek, dn. 26 września 1935 o godz. 16 w biurze Cukrowni we Wrześni z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie, 2) Przedłożenie sprawozdania i zamknięć rachunkowych na dzień 30 kwietnia 1935 r. 3) Odczytanie sprawozdania Sp. Rew. „Powiernik”. 4) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat, oraz podział zysków za rok obrachunkowy 1934/35. 5) Udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej. 6) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących. 7) Powiększenie kapitału zakładowego z zł 1 350 000, podzielonych na 2 700 akcji po zł 500 o sumę zł 675 000 na zł 2 025 000, podzielonych na 4 050 akcji po zł 500 nominalnie. W tym celu proponuje się: a) pobrać potrzebną na ten cel sumę z funduszów rezerwowych, b) wycofać dotychczasowe stare akcje i wydać jednolite akcje na całą sumę kapitału akcyjnego zł 2 025 000. 8) Zmiana statutu: a) § 5, który brzmiał: „Kapitał zakładowy wynosi zł 1 350 000 i jest podzielony na 2 700 akcji po zł 500 nominalnie. Wszystkie akcje brzmiały na okaziciela”, ma otrzymać brzmienie: „Kapitał zakładowy wynosi zł 2 025 000, i jest podzielony na 4 050 akcji po zł 500 nominalnie. Wszystkie akcje brzmiały na okaziciela”, b) § 25 ustęp 3 który brzmiał: „Pozostałą nadwyżkę wówczas po uiszczeniu kontraktowych zobowiązań, rozdziela się w sposób następujący: a) 4% kapitału akcyjnego dla akcjonariuszy, b) od pozostałej następnie reszty Zarząd z wyjątkiem technicznego dyrektora otrzymuje tantjemę w wysokości 10%, c) 9% dla Rady Nadzorczej z czego 2% otrzymuje przewodniczący, a resztę dzieli się pomiędzy członków po równych częściach, d) 8% superdywidendy dla akcjonariuszy, c) reszta pozostaje do dyspozycji Walnego Zgromadzenia” — ma otrzymać brzmienie: a) 6% kapitału akcyjnego dla akcjonariuszy, b) od pozostałej następnie reszty każdy z członków Zarządu z wyjątkiem technicznego dyrektora otrzymuje tantjemę w wysokości 5%, z tem, że ogólna kwota tantjemy nie może przekraczać 10%, c) 9% dla Rady Nadzorczej, dzielonych pomiędzy członków Rady po równych częściach, z tem, że przewodniczący otrzymuje część podwójną, d) reszta pozostaje do dyspozycji Walnego Zgromadzenia. 9) Wolne głosy.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni conajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia zdeponować w biurze Zarządu akcje lub kwity depozytowe polskich instytucji bankowych, względnie polskich notariuszów.

Września, dnia 28 sierpnia 1935 r.

Z a r z ą d
2024

I OGŁOSZENIE

**Zarząd Ziemskiego Towarzystwa Parcelacyjnego, Spółki Akc.
we Lwowie, ul. Szajnochy 2**

zawiadamia PP. Akcjonariuszy o zwołaniu
ZWYCZAJNEGO WALNEGO ZGROMADZENIA
na dz. 28 września 1935 r. o godz. 10 przedpoł. w lokalu Spółki, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu o przebiegu i stanie interesów oraz przedłożenie bilansu;
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, dotyczące bilansu, rachunku zysków i strat i ich zatwierdzenie i udzielenie absolutorjum władzom Spółki;
- 4) Wybór członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej na dalszy okres, względnie wniosek na zatwierdzenie dotychczasowego ich składu.

2019:37—38

II R. H. B. XII 1772

Sąd Okręgowy we Lwowie Wydział II Handlowy jako Sąd rejestrowy w sprawie firmy:

„DNISTER” TOWARZYSTWO WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ WE LWOWIE

dn. 25/VI 1935 r. zarządził w rejestrze handlowym wpis następującej treści: Wykreśla się prokurę Lwa Petruszewicza i Romana Konszewicza. Do rejestru wpisano dn. 31/VIII 1935 r.

Radziwiłł, Wimmer i Zelenscy. Spółka Akcyjna
dla Wyrobów z Gliny i Płasku we Lwowie

Bilans za 1934 r.

STAN CZYNNY. — Wartość fabryk: Grunty zł 394 090'00, Budynki zł 440 216'00, Maszyny zł 373 827'00, Urząd. fabr. i suszarń zł 288 589'00, Inwentarz fabryczny zł 78 163'12, Razem zł 1 574 885'12; Zapasy fabrykatów: własnych zł 155 138'80, różnych zł 197'66, Razem 155 336'46; Zapasy materiałów użytkowych: Węgiel zł 212'48, Różne zł 814'87, Razem zł 1 027'35; Fundusze kasowe: Gotówka zł 247'58, Kaucje zł 1 510'55, Efekty zł 3 692'00, Razem zł 5 450'13; Dłużnicy: z rachunków bieżących zł 221 006'43; Realność zł 2 000'00; Urządzenie biurowe zł 2 043'00; Strata zł 334 833'50; **Ogółem zł 2 296 581'99.**

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 1 400 000'00; Weksle własne w obiegu zł 200 000'00; Wierzyciele z rachunków bieżących zł 696 581'99; **Ogółem zł 2 296 581'99.**

Rachunek strat i zysków

STRATY. — Straty z 1933 r. zł 203 857'97; Koszty fabrykacji: zużyte materiały zł 86 877'18, robocizna zł 117 853'68, płace na fabryk. zł 20 328'00, świadczenia społeczne zł 17 927'51, utrzymanie fabryki zł 12 391'45, utrzymanie budynków zł 3 954'09, utrzymanie maszyn zł 3 036'65, różne wydatki zł 9 122'83, Razem zł 271 491'39; Koszty sprzedaży zł 17 800'07; Podatki należące i bieżące zł 76 339'04; Asekur. zł 6 672'92; Odsetki zł 40 615'59; Odpisanie wątpliwych dłużników 974'65; Ogólne koszty Zarządu: Pensje zł 20 336'00, koszty Rady zł 3 350'00, czynsz lokalu i utrzymanie biura zł 3 853'14, różne wydatki zł 10 215'10; Razem zł 37 754'24; **Ogółem zł 655 505'87.**

ZYSKI. — Sprzedaż własnych fabrykatów zł 283 235'89, więcej zapas z 31/XII 1934 r. zł 155 138'80, razem zł 438 374'69, mniej zapas z 31/XII 1933 r. 167 851'32; Razem 270 523'37; różnych fabrykatów zł 149'00; Uchwałą Walnego Zgromadzenia 28/IV 1934 r. spisano z Funduszu Rezerwowego zł 50 000'00; Strata zł 334 833'50; **Ogółem zł 655 505'87.**

Lwów, 31 grudnia 1934 r.

Za Radę Nadzorczą: Prezes Władysław Żeleński w. r.
Za Zarząd: Dr. Ludwik Żeleński w. r.,
Inż. Władysław Matzke w. r.

Komisja Rewizyjna stwierdza zgodność powyższego zestawienia z księgami głównymi i pomocniczymi.

Lwów, dn. 26 marca 1935 r.

Dr. Marjan Dunin Rzuchowski w. r., Karol Żeleński w. r.
2011

Towarzystwo Handlowo-Ajenturowe, Sp. Akc. we Lwowie

Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA. — Nieruchomość przy ul. Piłsudskiego 11 zł 997 600'00; Kasa zł 250'20; Banki zł 267'58; Należności z hipotekowane zł 78 203'87; Towary, remanenty według załącznika zł 3 711'00; Przedstawicielstwa zł 4 892'84; Dłużnicy i wierzyciele zł 3 213'86; Sumy przechodnie zł 1 539'65; Straty i zyski zł 110 663'97; Razem aktywa zł 1 200 342'97.

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 250 000'00; Kapitał zasobowy zł 40 735'49; Fundusz amortyzacyjny zł 42 901'23; Długi hipoteczne zł 522 338'46; Akcepty: zł 40 000'00; Dłużnicy i wierzyciele zł 281 268'36; Sumy przechodnie zł 23 099'43; Razem pasywa zł 1 200 342'97.

Rachunek strat i zysków za rok obrachunkowy 1934

WINIEN. — Strata na inwentarzu biurowym po sprzedaży zł 5 797'88; Strata na klienteli od 1930 r. do 1934 r. zł 78 229'72; Koszty handlowe: Drobne wydatki zł 1 625'69; Procenty od pożycz. zł 10 363'84; Utrzymanie Zarządu zł 200'00; Podatki zł 5 208'04; Dyskonto zł 4 735'91; Utrzymanie pracowników zł 7 610'74; Podróże zł 1 061'80; Porto zł 876'26; Eksploatacja domu zł 11 869'93; Remonty domu zł 5 882'35; Strata na towarach: Manufaktura zł 64'65; Towary Waldecka zł 223'33; Materiały do spaw. zł 39'00; Towary Borsiga zł 209'22; Bilans zł 133 998'36.

MA. — Prowizje, uzyskane od reprezentowanych domów zł 15 309'09; Różne drobne zyski: na szmelcu zł 327'65, wadjum z 1923 r. zł 300'00, razem zł 627'65; Koszty — różnice kursowe zł 7 183'11; Zyski na towarach — sienniki zł 214'54; Razem zł 23 334'39; Czysta strata za 1934 r. zł 110 663'97; Bilans zł 133 998'36.

2018

Częstochowskie Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe, Sp. Akc.

w likwidacji

Bilans otwarcia likwidacji na dz. 28 marca 1935 r.

AKTYWA. — Majątek stały: Grunty zł 55 900'00; Budynki fabryczne zł 21 551'52; Budynki mieszkalne zł 12 100'00; Urządzenia techniczne zł 295 810'98; Inwentarz zakładowy i biurowy zł 5 742'04; Nadania i prawa górnicze zł 72 523'32; Razem zł 463 627'86; Majątek płynny: Gotówka w kasie i banku zł 2 829'15; Papiery wartościowe zł 18 000'00; Dłużnicy: a) Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura i Katowicka Spółka Akcyjna, Zarząd Kopalni Rudy Żelaznej w Częstochowie zł 142 786'42; b) Różni zł 9 053'23; Razem zł 172 668'80; Zyski i straty: Strata z 1934 r. zł 338 898'23; Strata w 1935 r. zł 25 325'77; Razem zł 364 224'00; Strata, wynikła przy ustalaniu bilansu otwarcia likwidacji w myśl art. 451 p. 3 polskiego K. H. zł 1 429 463'08; Odlicza się kapitał amortyzacyjny zł 894 114'36; Razem zł 535 348'72; Razem zł 899 572'72; **Ogółem zł 1 535 869'38.**

PASYWA. — Kaptiały własne: Kapitał zakładowy — akcyjny zł 1 188 000'00; Wierzyciele: a) Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura zł 311 310'25; b) Dostawcy zł 832'92; c) Różni zł 35 726'21; Razem zł 347 869'38; **Ogółem zł 1 535 869'38.**

Rachunek strat i zysków na dz. 28 marca 1935 r.

ROZCHÓD. — Koszty administr. zł 20 700'54; Koszty fabrykacji zł 261 726'82; Podatki państwowe zł 18 679'53; Odpisy amortyzacyjne zł 21 628'07; Inne rozchody zł 1 499'28; Strata z 1934 r. zł 338 898'32; Strata, wynikła przy ustalaniu bilansu otwarcia likwidacji w myśl art. 451 p. 3 Polsk. K. H. zł 1 429 463'08; Razem zł 1 768 361'31; **Ogółem zł 2 092 595'55.**

PRZYCHÓD. — Za sprzedaną rudę prażoną zł 258 070'31; Za dzierżawę gruntów zł 120'00; %% od Pożyczki Narodowej zł 562'50; Przeksięgowany kapitał amortyzacyjny zł 894 114'36; Inne przychody zł 40 155'66; Strata z 1934 r. zł 338 898'23; Strata w 1935 r. zł 25 325'77; Strata, wynikła przy ustalaniu bilansu likwidacyjnego zł 535 348'72; Razem zł 899 572'72; **Ogółem zł 2 092 595'55.**

Częstochowskie Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe
Spółka Akcyjna w likwidacji

(—) R. Sznapka, (—) M. Przybylski, (—) S. Kontkiewicz
2014

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Fabryka Wyrobów Metalowych I. M. Proszower i S-ka

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 1 października 1935 o godz. 2 popoł. odbędzie się w Kancelarii Notariusza Nowickiego

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawa dzierżawy fabryki;
- 3) Zmiana postanowienia w sprawie ogłoszeń Sp. Akc. stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 10/XI 1930 r.;
- 4) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed datą Zgromadzenia złożyć swoje akcje w Kasie Zarządu.

2025

Spół. III 232

Sąd Okręgowy, Wvdział II Handlowy we Lwowie jako Sąd Rejestrowy w dn. 22/III 1935 r. w sprawie

SPÓŁKI AKCYJNEJ KOLEJ ŻELAZNA
CHABÓWKA—ZAKOPANE

zarządził wpis następującej treści: Członek Zarządu Władysław Nowosielski zmarł. Członkiem Zarządu ustanowiono: Inż. Adama Tuza. Wpisano do rejestru w dn. 17/VI 1935 r.

2028

Kolej Lokalna Piła—Jaworzno, Spółka Akc.

Bilans z dn. 31 grudnia 1934 r.

STAN CZYNNY		zł
Wartość kolei	3 728 994 00	
Gotówka	877 350 19	
Papiery procentowe	23 700 00	
Dłużnicy	199 532 42	
	4 829 576 61	
Sumy pozabilansowe:		
Podatek majątkowy	54 147 66	
STAN BIERNY		zł
Kapitał akcyjny	1 281 600 00	
Eksploatacyjny kapitał rezerwowy	223 308 59	
Kapitał amortyzacyjny:		
saldo z dn. 31/XII 1933 r.	zł 1 615 915 88	
dopisano w 1934 r.	zł 11 404 20	1 627 320 08
Zobowiązania	356 654 30	
Fundusze specjalne	1 177 191 04	
Zysk: pozostałość z 1933 r.	zł 1 002 74	
za 1934 r.	zł 162 499 86	1 63 502 60
	4 829 576 61	
Sumy pozabilansowe:		
Podatek majątkowy	54 147 66	

Rachunek zysków i strat za 1934 r.

STRATY		zł
Wydatki eksploatacyjne	761 939 53	
Koszty administracji ogólnej	28 017 76	
Raty oproc. pożyczki pierw. z bankow. dod. administr.	11 451 65	
Raty oproc. poz. dodat. z bank. dodat. administr.	4 107 16	
Amortyzacja wart. kolei	4 924 20	
Zysk	163 502 60	
	973 942 90	
ZYSKI		zł
Dochody eksploatacyjne	969 899 29	
Przeniesienie zysku z 1933 r.	1 002 74	
Procenty z lokacyj	3 040 87	
	973 942 90	

2082

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Teatrów, Sp. Akc.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 25 września 1935 r. o godz. 5 pp. odbędą się w Warszawie przy ul. Słowackiego 2 (teatr Polski)

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat, tudzież projektu podziału zysków za 1934/35 r.; 3) Pokwitowanie dla władz Spółki; 4) Zatwierdzenie kupna nieruchomości w Warszawie Nr. 6761; 5) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, którzy pragną uczestniczyć w tem Zebraniu, zechcą złożyć swoje akcje lub świadectwa depozytowe najpóźniej na dni 7 przed terminem Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów w biurze Zarządu naszej spółki — Warszawa, Słowackiego 2 codziennie od g. 13 do 14.

2080

W ogłoszeniu firmy

Cukrownia „OPALENICA”, Spółka Akcyjna

drukowanym w zesz. 36 tygodnika (str. III) — ostatnie 2 punkty porządku dziennego winny mieć brzmienie: 9) Wnioski Zarządu; 10) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo.

Polskie Zakłady Philips, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 30/IV 1935 r.

STAN CZYNNY. — Grunty zł 934 769 09; Budynki zł 6 289 844 38; Urządzenia techniczne zł 2 736 152 62; Inwentarz zł 927 083 56; Gotówka w kasie i w bankach zł 9 123 969 98; Papiery procentowe zł 62 928 00; Zapasy surowców i towarów zł 5 658 490 70; Dłużnicy zł 6 240 234 25; Sumy przechodnie zł 114 634 83; Straty i zyski z lat ubiegłych zł 1 307 538 01; Razem zł 33 395 645 42.

Gwarancje zł 2 907 661 72.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 14 000 000 00; Kapitał zapasowy zł 2 857 07; Kapitał amortyzacyjny zł 1 678 819 05; Wierzyciele zł 17 070 747 14; Sumy przechodnie zł 189 354 69; Zysk zł 453 867 47; Razem zł 33 395 645 42.

Gwarancje zł 2 907 661 72.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty ogólne zł 8 891 817 10; Podatki i opłaty zł 417 470 44; Podatek od zarówek zł 353 434 78; Świadczenia socjalne zł 165 928 50; Amortyzacja zł 414 433 62; Straty na odbiorcach zł 522 789 52; Zysk netto zł 453 867 47; Razem zł 11 219 741 43.

MA. — Zysk brutto zł 11 219 741 43. Razem zł 11 219 741 43.

UWAGA:

Nasze zobowiązania zagraniczne wynoszą kwotę	zł 16 174 981 68
Nasze należności zagranicą	„ 9 000 000 00
Saldo	zł 7 174 981 68

2027

Cukrownia „Wozuczyn“

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans na dz. 31 marca 1935 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty fabryczne zł 163 626 80; Budynki zł 1 357 959 98; Urządzenia techniczne zł 2 513 466 89; Inwentarz żywy i martwy zł 362 260 86; Dobra ziemskie (grunty i budynki) zł 922 046 99; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 2 140 10; Papiery procentowe zł 57 106 50; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 94 446 53; Materiały pomocnicze i produkty gospodarstwa rolnego zł 231 938 10; Gotowe wyroby zł 1 030 221 85; Dłużnicy różni zł 221 137 93; Banki zł 826 766 09; Sumy przechodnie zł 39 99; Razem zł 7 783 158 61.

Gwarancje i kaucje zł 190 000 00.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 2 400 000 00; Kapitał zapasowy zł 1 038 107 50; Kapitały rezerwowe zł 893 589 96; II. Kapitał amortyzacyjny zł 2 867 434 41; III. Zobowiązania: Wierzyciele zł 416 945 14; Inne pasywa: Dywidenda niepodniesiona zł 1 175 00; Specjalny r-ek przejściowych różnic kursowych zł 12 240 91; Zysk zł 153 665 69; Razem zł 7 783 158 61.

Gwarancje i kaucje zł 190 000 00.

Rachunek strat i zysków za rok operacyjny 1934/35

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 181 845 96; Koszty fabrykacji zł 1 366 562 36; Koszty sprzedaży cukru zł 28 502 02; Koszty kredytów zł 2 450 63; Podatki państwowe i komunalne zł 96 737 43; Odpisy ustawowe zł 349 378 54; Koszty przynależności do związków i organizacji zł 25 239 43; Ubezpieczenia od ognia budynków, maszyn, materiałów i inne zł 11 659 32; Koszty ubezpieczenia od ognia, magazynowania i ekspedycji cukru zł 20 458 36; Wartość remanentów kamp. 1933/34 r. zł 1 172 908 43; Straty na akcjach, udziałach, nieściągalnych należnościach i inne zł 48 220 33; Rezerwa podatkowa zł 171 833 28; Rezerwa na wątpliwe długi plantatorów zł 13 052 00; Zysk zł 153 665 69; Razem zł 3 642 514 28.

MA. — Wpływ za sprzedany cukier wewnętrzny i eksportowy w okresie sprawozdawczym zł 2 552 738 63; Wartość remanentów cukru wewnętrznego i eksportowego w dn. 31/III 1935 r. zł 1 013 929 73; Ze sprzedaży melasy zł 22 423 61; Ze sprzedaży wytlóków zł 2 780 83; Zysk na gospodarstwie rolnym zł 40 512 54; Procenty i dywidenda od papierów wartościowych zł 10 005 00; Różnica kursowa na spłacie Skarbowi Państwa opłat wywozowych 1923/24 r. zł 123 94; Razem zł 3 642 514 28.

2026

Zarząd Manufaktury Bawełnianej F. Eisenbraun

Spółka Akcyjna w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 10 października r. b. o godz. 5 popoł., odbędzie się w biurze Zarządu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 68

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Wybór nowego Członka Komisji Rewizyjnej na miejsce zmarłego ś. p. Ryszarda Steigerta.

Zgłoszenie ewent. przez PP. Akcjonariuszów dodatkowych spraw na porządek dzienny skutecznie należy pisemnie na ręce Zarządu do dn. 25 września r. b.

2031

OGŁOSZENIE W II TERMINIE

o subskrypcji nowej emisji akcji

Spółki Akcyjnej Elektrownia w Kielcach

na mocy art. 437 Kodeksu Handlowego

Zarząd Elektrowni w Kielcach, Spółki Akcyjnej, stosownie do art. 437 Kodeksu Handlowego, podaje niniejszem do wiadomości swych Akcjonariuszy, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki z dn. 29 marca 1935 r. powzięło uchwałę o

PODWYŻSZENIE KAPITAŁU AKCYJNEGO SPÓŁKI

z zł 500 000 do zł 2 000 000, t. j. o zł 1 500 000 drogą wypuszczenia nowej emisji akcji w ilości 6 000 sztuk na okaziciela po zł 250 nominalnej wartości każda, po kursie emisyjnym zł 250 za akcję, przyczem prawo objęcia akcji nowej emisji zostało przyznane wyłącznie dotychczasowym akcjonariuszom.

Subskrypcja i wpłaty na nowe akcje są przyjmowane w siedzibie Zarządu Spółki w Kielcach, ul. Sienkiewicza Nr. 59, w wysokości pełnej nominalnej wartości subskrybowanych akcji, do dn. 28 września r. b.

O ile nowa emisja akcji nie będzie zgłoszona do zarejestrowania w terminie 2 miesięcy od daty zamknięcia subskrypcji, zapisujący się na akcje przestaje być zapisem związanym.

W razie niewykonania prawa poboru nowych akcji przez PP. Akcjonariuszy, Zarząd Spółki na podstawie art. 437 § 2 Kodeksu Handlowego przydzieli nieobjęte akcje według swego uznania.

2032

Warszawska Spółka Akcyjna Budowy Parowozów

W WARSZAWIE

Bilans z dn. 31 marca 1935 r.

AKTYWA. — Majątek stały: Place zł 323 816·00; Budynki mieszkalne zł 1 570 013·00; Majątek płynny: Kasa zł 8 029·17; Banki zł 1 724 168·26; Papiery wartościowe zł 263 800·15; Wexle w portfelu zł 833 859·23; Waluty obce zł 180·00; Magazyny zł 73 073·88; Objekty w fabrykacji zł 75 436·99; Wyroby gotowe zł 1 153 936·57; Dłużnicy: Odbiorcy zł 919 831·61; Dostawcy zł 41 958·40; Różni zł 3 962 223·01; Udziały zł 62·00; Kaucje zł 645 948·99; Sumy przechodnie zł 5 128·80; Straty z okresu poprzedniego zł 1 161 427·17; Strata za 1934/35 r. zł 132 688·75; Razem zł 12 895 581·98.

Depozyty u różnych zł 279 195·25; Udzielone gwarancje zł 330 599·00.

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 10 000 000·00; Kapitał amortyzacyjny zł 174 446·00; Akcepty zł 24 692·50; Dostawcy zł 3 678·61; Zobowiązania zagraniczne zł 7 682·92; Odbiorcy zł 233 061·19; Różni zł 332 785·67; Dywidenda niepodniesiona zł 61 276·75; Sumy przechodnie zł 2 057 958·34; Razem zł 12 895 581·98.

Różni za depozyty zł 279 195·25; Wierzyciele z tytułu gwarancji zł 330 599·00.

Rachunek zysków i strat za 1934/35 r.

WINIEN. — Koszty fabrykacji zł 2 295 396·94; Koszty administracji ogólnej zł 331 385·36; Nadzwyczajna danina majątkowa zł 16 937·38; Odpisy amortyzacyjne zł 174 446·00; Inne wydatki zł 114 690·19; Straty z okresu poprzedniego zł 1 161 427·17; Razem zł 4 094 283·04.

MA. — Różne wpływy zł 447 547·78; Sprzedaż zł 2 352 619·34; Straty z okresu poprzedniego zł 1 161 427·17; Strata za 1934/35 rok zł 132 688·75; Razem zł 4 094 283·04.

2033

Zjednoczone Zakłady Włókiennicze K. Scheiblera i L. Grohmana

Spółka Akcyjna w Łodzi

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1934 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Grunty zł 3 793 827·25; Budynki: a) fabryczne zł 21 694 947·50, b) gospodarcze zł 4 672 431·76, c) mieszkalne zł 8 150 368·64, ogółem zł 34 517 747·90; Urządzenia techniczne zł 80 810 884·10; Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy zł 13 414·76, b) martwy zł 967 283·26, razem zł 980 698·02, ogółem zł 81 791 582·12; Ogółem majątek stały zł 120 103 157·27; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 43 933·79; Gotówka w bankach zł 202 897·34; Waluty obce i dewizy zł 17 969·82; Wexle: a) w portfelu zł 330 359·63, b) w inkasie zł 883 285·70, razem zł 1 213 645·33; Papiery procentowe: a) własne zł 265 639·60, b) funduszów robotniczych zł 115 346·66, c) funduszu im. Anny z Wernerów Scheiblerowej zł 169 135·94, razem zł 550 122·20; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 440 170·01; Materjały: a) surowce zł 1 096 135·52, b) pomocnicze i pędne zł 1 110 589·39, c) półfabrykaty zł 5 109 991·00, d) gotowe towary zł 7 504 113·17, razem zł 12 614 104·17, ogółem materjały zł 14 820 829·08; Dłużnicy: a) odbiorcy krajowi zł 3 013 184·94, b) odbiorcy zagraniczni zł 3 858 165·96, c) dostawcy zł 66 190·51 plus Spółka z ogr. odp. „Fergana” (za bawełnę rosyjską) zł 1 208 916·62, razem zł 12 75 107·13, d) różni zł 299 815·38, e) wątpliwe należności: 1) wexle protestowane w postępowaniu windykacyjnym zł 241 325·81, 2) należności w postępowaniu windykacyjnym zł 16 600·00, 3) inne zł 45 093·59, razem zł 303 019·40, ogółem zł 8 749 292·81; Inne aktywa: a) kaucje zł 742·50; Sumy przechodnie: a) wydatki dotyczące 1935 r. zł 70 238·19, b) inne: 1) niezrealizowane kupony papierów procentowych zł 8 766·75, 2) wpływy z 1935 r., a dotyczące 1934 r. zł 5 755·39, 3) różne zł 32 629·55, razem zł 47 151·69, ogółem zł 117 389·88; ogółem majątek płynny zł 26 156 992·76; Strata za lata ubiegłe (przed 1933) zł 18 679 243·55; Strata za rok 1933 zł 268 729·40; Razem zł 18 947 972·95; Różni za obligacje (w tem \$ 3 541 500.— a 8,90) zł 57 000 000·00; Ogółem majątek stały i płynny zł 202 208 122·98.

Pozycje pozabilansowe zł 54 227 869·57.

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy 12 000 szt. akcji po zł 5 750·00 zł 69 000 000·00; Rezerwy: a) na dłużników wątpliwych zł 97 730·29, b) na prowizje i bonifikaty zł 191 650·47, razem zł 289 380·76; II. Kapitał amortyzacyjny: Stan z 1/1 1934 r. zł 32 310 396·00 mniej: spisano na starych maszynach etc. zł 34 475·87 pozostało zł 32 275 920·13 plus: dopisano za 1934 r. zł 1 447 319·46; Stan 31/XII 1934 zł 33 723 239·59; III. Kapitał obligacyjny: \$ 5 000 000.— a zł 8,90 zł 44 500 000·00; IV. Zobowiązania: Wierzyciele: a) Banki zł 45 640 205·75 plus Bank Gospodarstwa Krajowego kredyt dla Sp. z ogr. odp. „Fergana” (na zakup bawełny rosyjskiej) zł 1 098 002·35, razem zł 46 738 208·10, b) Wkłady prywatne zł 3 056 187·37, c) Zaległe podatki państwowe i komunalne zł 1 569 175·42, d) Dostawcy zł 1 297 003·32, e) Odbiorcy: 1) przedpłaty za tkaniny zł 772 522·46, 2) przedpłaty za przedzie i odpadki zł 209 174·99, 3) drobne salda kredytowe zł 294·90, razem zł 981 992·35; f) Różne: 1) kaucje odbiorców zł 129 111·58, 2) oszczędności robotnicze zł 3 529·97, 3) różne zł 451 248·70, razem zł 583 890·25; Fundusze różne: 1) fundusz im. Anny z Wernerów Scheiblerowej zł 161 010·43, 2) fundusze robotnicze zł 109 757·82, 3) fundusz na utrzymanie Mauzoleum zł 31 752·00, razem zł 302 520·25; Ogółem zł 54 528 977·06; Sumy przechodnie: 1) dochody dotyczące 1935 r. zł 1 000·00, 2) inne: robocizna do 31/XII 1934 r. zł 73 120·21, podatki i opłaty stempłowe do 31/XII 1934 zł 52 074·04, różne zł 40 331·32, razem zł 166 525·57; Ogółem zobowiązania zł 54 695 502·63; Ogółem suma pasywów zł 202 208 122·98.

Pozycje pozabilansowe zł 54 227 869·57.U w a g a: Ogólna suma zobowiązań zagran. zł 15 842 845·80.

Rachunek zysków i strat za 1934 rok.

PRZYCHÓD. — Dochód brutto ze sprzedaży zł 35 312 458·39; Dochody nadzwyczajne zł 10 443·87; Wpływ należności spisanych w latach ubiegłych zł 10 000·00; Różne wpływy zł 1 000·00; Różnice kursowe zł 1 127 833·30; Zysk na papierach wartościowych zł 32 108·52; Remanent gotowych towarów i półfabrykatów: 1/1 1934 zł 11 375 795·68; 31/XII 1934 zł 12 614 104·17 różnica zł 1 238 308·49; Razem zł 37 732 152·57.

ROZCHÓD. — Koszty administracji ogólnej zł 1 640 336·84; Koszty fabryk. zł 27 380 485·09; Koszty sprzedaży zł 2 395 988·20; Koszty kredytów zł 2 809 674·36; Podatki państwowe i komunalne zł 1 653 313·28; Odpisy na dłużnikach zł 17 766·18; Straty na starych maszynach etc. zł 64 652·44; Dopisano do rezerwy na wątpliwych dłużników zł 322 616·72; Dopisano do kapitału amortyzacyjnego zł 1 447 319·46; Razem zł 37 732 152·57.

2033

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI P. K. O.

CENTRALA: WARSZAWA, JASNA 9
ADRES TELEGRAFICZNY: PKO

ODDZIAŁY: KATOWICE, KRAKÓW,
POZNAŃ, WILNO, ŁÓDŹ, LWÓW

C Z Y N N O Ś C I B A N K O W E :

INKASO WEKSLI I INNYCH DOKUMENTÓW WIERZYTELNOŚCIOWYCH:

P. K. O. PRZYJMUJE DO INKASA WEKSLA I INNE DOKUMENTY (CZEKI, KWITY I T. P.) PŁATNE WE WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCIACH KRAJU. WALUTA ZAINKASOWANA DOPISYWANA JEST NATYCHMIAST NA KONTO ZLECENIODAWCY

PRZECHOWYWANIE PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (DEPOZYTY):

ZŁOŻONE DO DEPOZYTU WALORY SĄ NIE TYLKO PRZECHOWYWANE, LECZ I ADMINISTROWANE, TO ZNACZY, ŻE P. K. O. BEZ DALSZYCH ZLECEŃ, SAMA DOKONUJE REALIZACJI ZAPADŁYCH KUPONÓW I WYŁOSOWANYCH PAPIERÓW, ORAZ PRZEPROWADZA KONWERSJE I NOWE EMISJE (CENTRALA W WARSZAWIE).

Z L E C E N I A G I E Ł D O W E :

ZLECENIA GIEŁDOWE KUPNA I SPRZEDAŻY WYKONUJE P. K. O. NA WARUNKACH NAJKORZYSTNIEJSZYCH ŚCIŚLE WEDŁUG KART UMOWY (SZLUSÓW GIEŁDOWYCH). P. K. O. SKUPIJE RÓWNIEŻ KUPONY WALORÓW PAŃSTWOWYCH ORAZ REALIZUJE WYI OSOWANE OBLIGACJE PAŃSTWOWE, (CENTRALA W WARSZAWIE).

OBRÓT PIENIĘŻNY Z ZAGRANICĄ

P. K. O. NA ZLECENIE UCZESTNIKÓW OBROTU CZEKOWEGO LUB OSZCZĘDNOŚCIOWEGO PRZEKAZUJE ZAGRANICĘ DOWOLNE KWOTY BĄDŹ TO CZEKAMI NA BANKI ZAGRANICZNE DO WSZYSTKICH ZNACZNIEJSZYCH PAŃSTW, BĄDŹ TO CZEKAMI PRZEKAZOWEMI NA URZĘDY CZEKOWO-POCZTOWE, JAK RÓWNIEŻ ZAPOMOCA PRZELEWÓW NA ZAGRANICZNE KONTA CZEKOWO-POCZTOWE DO AUSTRII, BELGII, DANII, FRANCJI, CZECHOSŁOWACJI, HOLANDJI, JUGOSŁAWJI, ŁOTWY, WŁOCH, TUNISU, SZWECJI, SZWAJCARJI

PRZEKAZYWANE Z ZAGRANICY PIENIĄDZE DO POLSKI DOPISYWANE SĄ NA KONTA P. K. O. W POLSCE LUB PRZEKAZYWANE DO WSKAZANYCH MIEJSC ZAMIESZKANIA ADRESATÓW W KRAJU.

UDZIELANIE POŻYCZEK (LOMBARD):

UCZESTNICY OBROTU CZEKOWEGO I OSZCZĘDNOŚCIOWEGO MOGĄ OTRZYMYWAĆ POŻYCZKI LOMBARDOWE NA ZASTAW PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH ORAZ AKCYJBANKU POLSKIEGO NA DOGODNYCH WARUNKACH.

WSZYSTKIE FORMALNOŚCI MOGĄ BYĆ ZAŁATWIANE RÓWNIEŻ W DRODZE KORESPONDENCJI.

SAFESY (CENTRALA I ODDZIAŁY W KRAKOWIE, LWOWIE)

P. K. O. wynajmuje kasetki (safesy) różnych wymiarów na bardzo dogodnych warunkach

„POLMIN”

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU
POLISH PETROLEUM COMPANY
KREBSMARKT 7/8

PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZNE
WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINERYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMAROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH. ==

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWARTOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”, DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNIĄ UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ.

OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”
SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODÓWKAMI

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ,
KOWEL, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, PŁOCK, POZNAŃ,
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI,
TORUŃ, WARSZAWA, WILNO
